

DUFAUX

MIRALLES

Odzim

4. SKARB



DARGAUD

AM
MIRALLES

DZLN



DUFLOUX / MARCELLES

Tłumaczenie: Dany
Grafika: Tecumseh
Okładka: Pakman
Korekta: MiKaDo, Missio

DARGAUD
BENELUX

W Dżinie czas nie przestaje ani się kurczyć, ani rozszerzać.
Niczym serce, które bije rytmem nieregularnym na progu najgłębszych pragnień,
zapomnianych żądz. Na deskach twego osobistego teatru
pozostajesz panem tego czasu. Odkąd ta scena się powiększa
doświadczając Historii, mile widziane są pewne precyzyjne dodatki.
Dostojeństwem był fakt, że sułtan honorowo opuścił tę scenę.
Pozdrawiamy, a nie ciemiężymy przegranych.

28 kwietnia 1909 roku, Sułtan Kalif Abdulhamid II opuścił swój pałac w Yildiz i udał się na dworzec kolejowy w Sirkeci, gdzie
czekał na niego specjalny pociąg, mający go zabrać do Salonik.

To było wygnanie, koniec panowania w Cesarstwie pewnej myśli. Miał zostać zastąpiony
na tronie przez swego młodszego brata Mehmeda V Resada. W rzeczywistości władza przeszła w ręce Młodych Turków,
ruchu narodowościowego kierowanego przez Enwera Paszę.

Na początku Młodzi Turcy usiłowali odzyskać aktywa zdeponowane w Banku Niemieckim, Banku Osmańskim i Credit Lyonnais.

Aktywa te sięgały wielkości 122 000 funtów tureckich, ponad 16 000 akcji
Chemin de Fer Company of Anatoli i 3 000 akcji Port of Salonika Company.

Ta prawdziwa fortuna została przekazana w ręce oficerów armii tureckiej
w obecności niemieckiego Konsula Generalnego. Właśnie ten fakt był
źródłem pomysłu wojennego skarbu zgromadzonego przez sułtana.

Skarbu, którego pragnęły dwa narody... i dwie kobiety!

Od października 1911 roku aż do końca roku 1918, Wzniosłe Wrota*
przegrywały na każdym polu bitwy I Wojny Światowej: pod Trypolisem czy na Bałkanach.

Zawieszenie broni zostało podpisane 30 października 1918 roku w Moudros. Świat osmański został podzielony.

Sojusznicy, którzy wygrali wojnę, wszystko rozplanowali i znów nastały czasy cudownego pokoju. Młodzi Turcy umknęli z kraju.

Zdetronizowany sułtan został uśmiercony 10 lutego 1918 roku. To samo spotkało jego Cesarstwo.

Szokujący upadek człowieka, który
ukochał izolować się w ustroniach swego pałacu.

W tym tomie upadek ten symbolizują dwie rzeczy:
pustka w pałacowej ptaszarni sułtana i uwolnienie przez niego młodej kobiety należącej do haremu.

Ale któż wie?

Może ptaki zostały gdzieś wybite.

A co do kobiet, to w najbliższej okolicy haremu żołnierze robili, co chcieli.

Ja wolę myśleć o Jade, która pograżyła się w odmętach pustyni, stała się ułudą.

Mirażem, który sprawia, że znów mam wspanialsze sny.

Jean Dufaux, czerwiec 2004 roku.

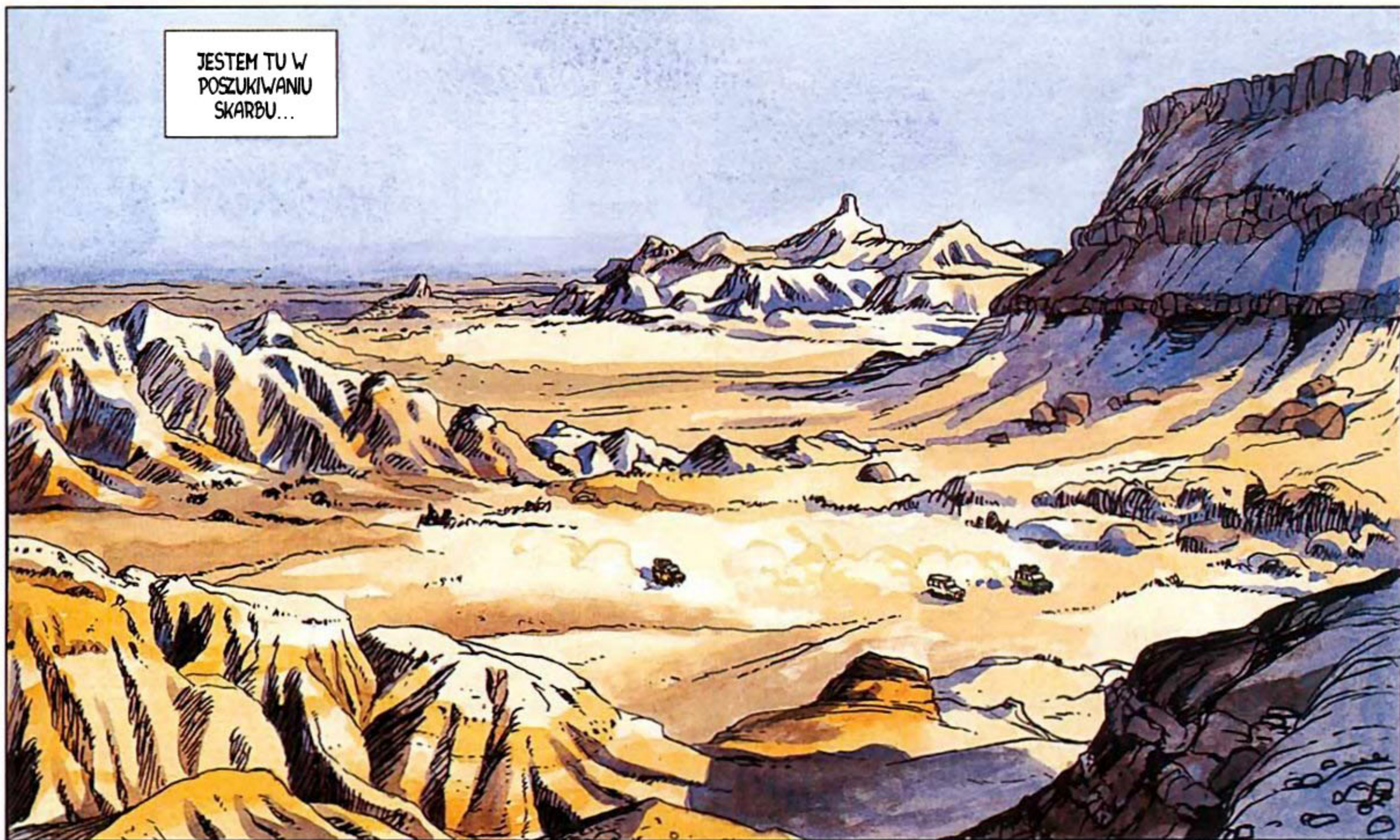
Podziękowania dla Francois Georgeona za sprecyzowanie faktów historycznych.

Jego Abdulhaim II opublikowany przez Fayarda jest niezwykły.

Podziękowania dla Rocio Mirallesa za pracę nad kolorami.

* Sublime Porte (fr.) - rząd Imperium Osmańskiego. Nazwa pochodziła od bramy Konstantynopola
"Bab-i-humajun" wiodącej do zespołu budynków mieszczących w XVII wieku główną siedzibę ówczesnych władz.
Francuska nazwa przyjęła się, gdyż w tamtych czasach język francuski był językiem dyplomacji.
Wg innego źródła brama zwała się Bâbiâli (tur. Wysoka Brama)

JESTEM TU W
POSZUKIWANIU
SKARBU...



LUB TEŻ PRZEZ GŁUPOTĘ, GDYŻ GŁUPOTĄ JEST WIERZYĆ, ŻE
PRZESZŁOŚĆ MOŻE TERAZ ODPOWIEDZIEĆ NA JAKIEKOLWIEK
PYTANIA. ALE TAKĄ GŁUPOTĘ... MUSZĘ ZAAKCEPTOWAĆ.



WIELE LAT TEMU, INNA KARAWANA WYRUSZYŁA
NA PUSTYNIĘ W POGONI ZA TĄ SAMĄ ULUDĄ. DŻIN
BYŁ JEJ CZĘŚCIĄ. BYŁ MOJĄ BABKĄ. ONA WRÓCIŁA...

A INNI?... BYŁO TO W 1912 ROKU

JEDEN Z NASZYCH PATROLI
ZNALAZŁ GO GŁĘBOKO NA
PUSTYNI. JEGO MUNDUR POZWOLIŁ
NAM GO ZIDENTYFIKOWAĆ.
NALEŻAŁ DO DRUGIEGO KORPUSU
ARMII DOWODZONEGO PRZEZ
VON HENZIGA.



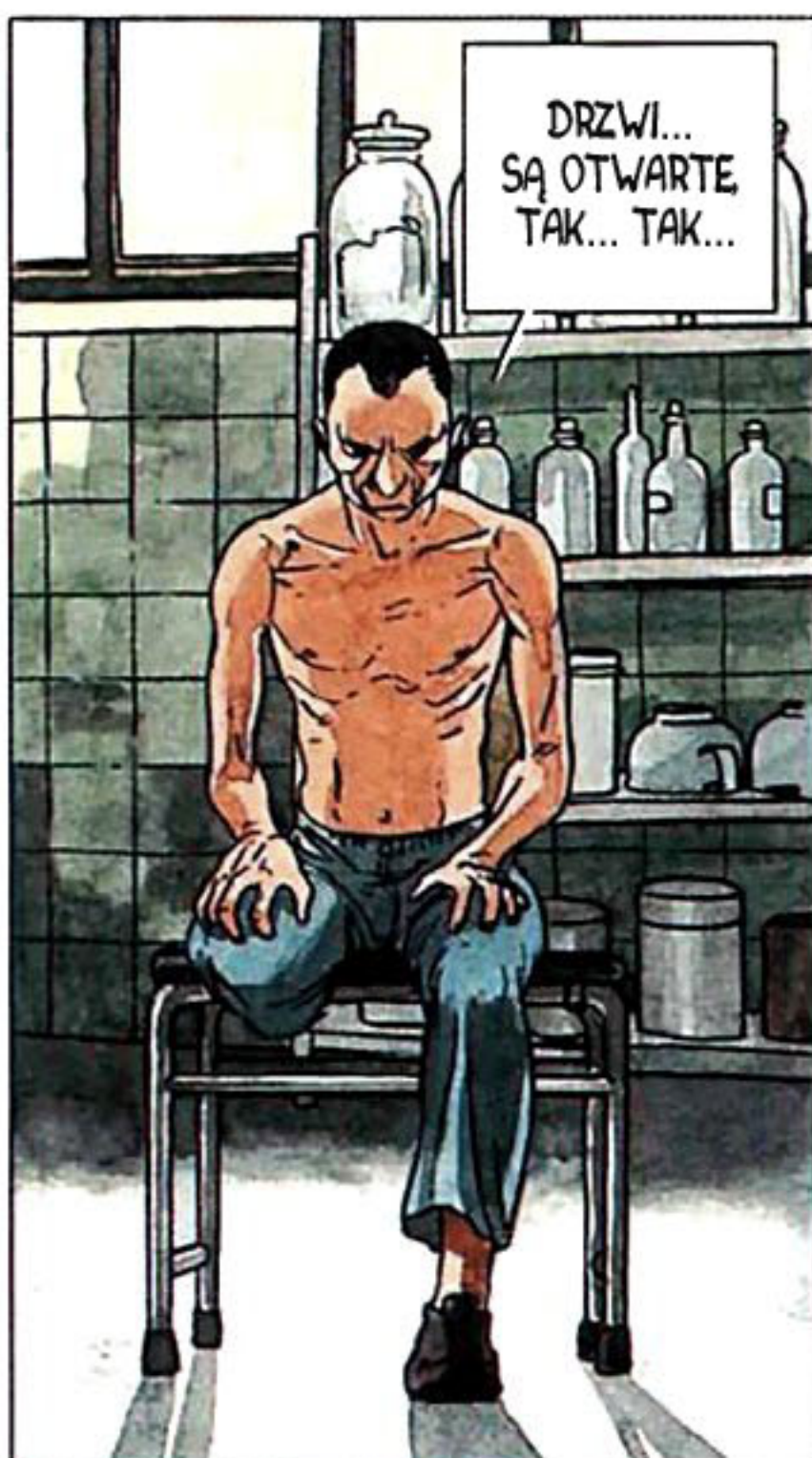


NALEŻAŁ?...
CZEMU UŻYWAŚ
CZASU
PRZESZŁEGO?

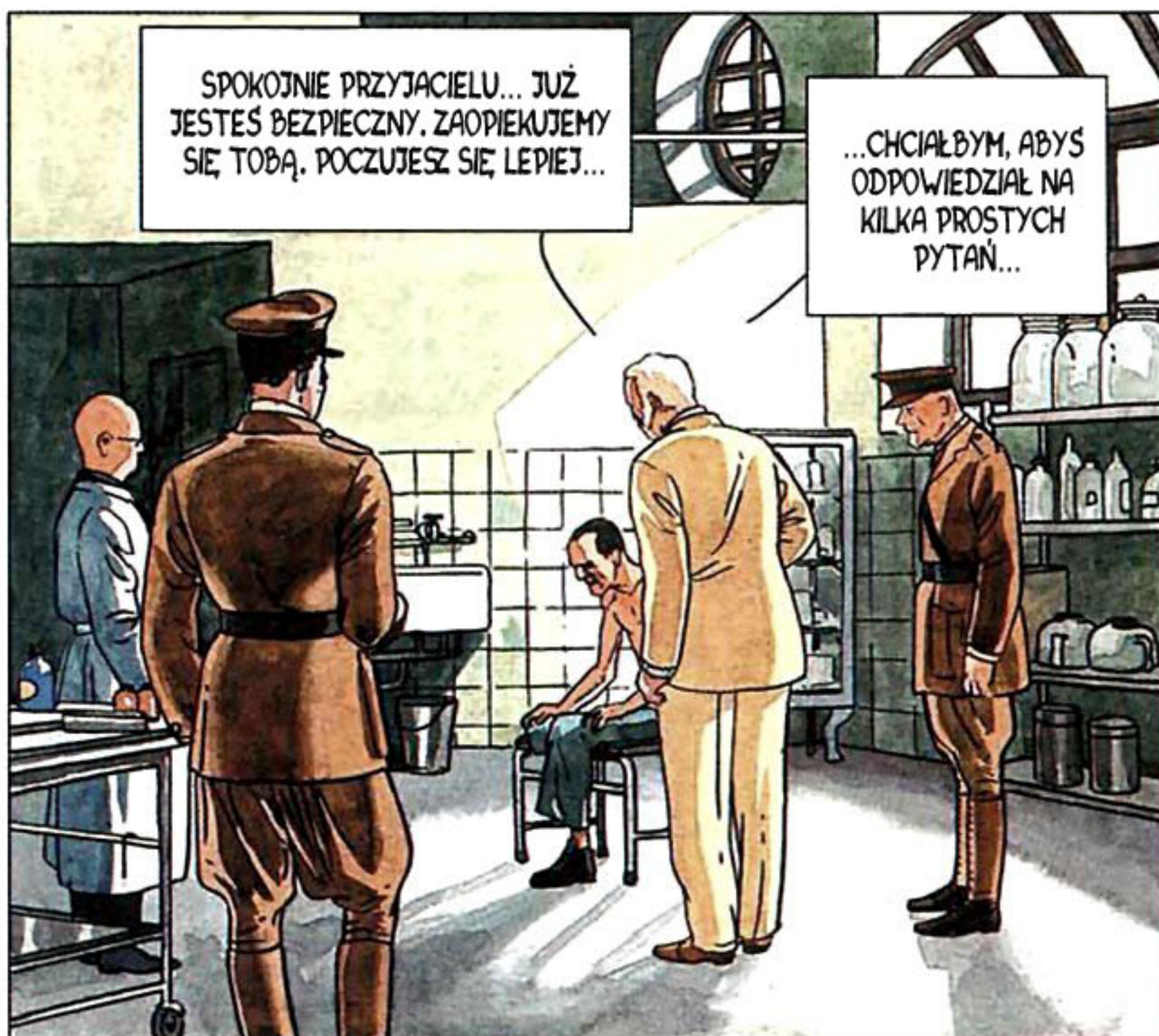
PONIEWAŻ JUŻ ICH PAN NIE
ZOBACZY, WASZA EKSCELENCJO.
SAM PAN TO MOŻE OCENIĆ.



FIZYCZNIE WIELE
PRZETRWAŁ, ALE
PSYCHICZNIE...



DRZWI...
SĄ OTWARTE
TAK... TAK...



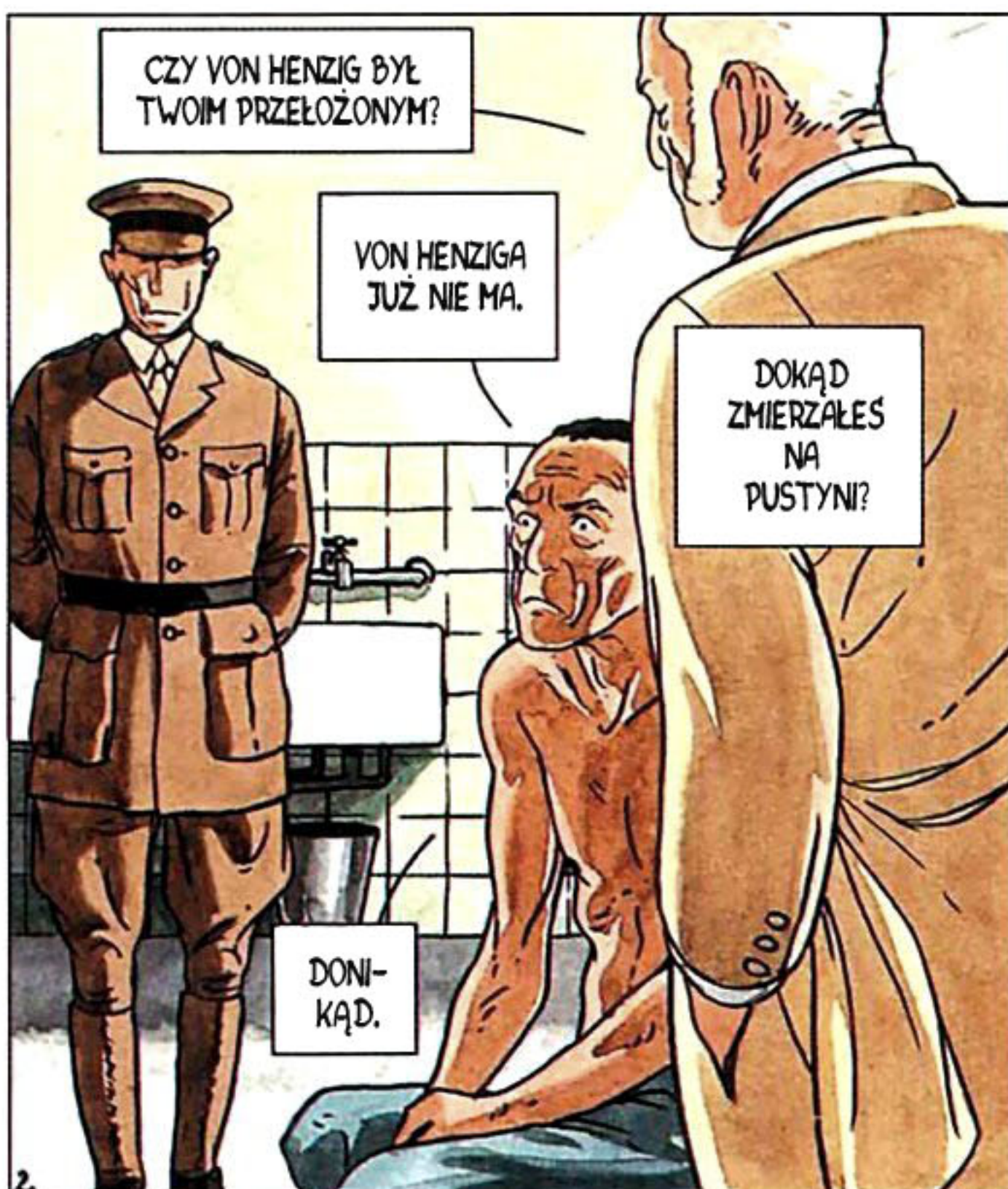
SPOKOJNIE PRZYJACIELU... JUŻ
JESTES BEZPIECZNY. ZAOPIEKUJEMY
SIĘ TOBĄ. POCZUJESZ SIĘ LEPIEJ...

...CHCIAŁBYM, ABYS
ODPOWIEDZIAŁ NA
KILKA PROSTYCH
PYTAŃ...



KILKA PYTAŃ...
DOBRZE...

NIEŻŁY POMYŚŁ,
MEIN HERR. NIKT
NIGDY ICH ZBYT
WIELE NIE ZADAJE



CZY VON HENZIG BYŁ
TWOIM PRZEŁOŻONYM?

VON HENZIGA
JUŻ NIE MA.

DOKĄD
ZMIERZĄCES
NA
PUSTYNI?

DONI-
KĄD.



A RACZEJ, TAK...
SWISTAŁO TAM...
PEŁZAŁO... A JA
NIE CHIAŁEM
PEŁZAĆ...

?!?



MIMO TO
MUSIAŁEM. TAK,
CHCIELISMY IŚĆ...



DOKĄD?... CZY TO
BYŁA OPERACJA
WOJSKOWA?
PROWADZILI CIĘ
TURCY?

TURCY?



ACH TAK... BYŁA TAM TA
KOBIETA... PRZEPIĘKNA...
W SWYCH WOALACH,
KTÓRE TAŃCZYŁY...
TAŃCZYŁY...

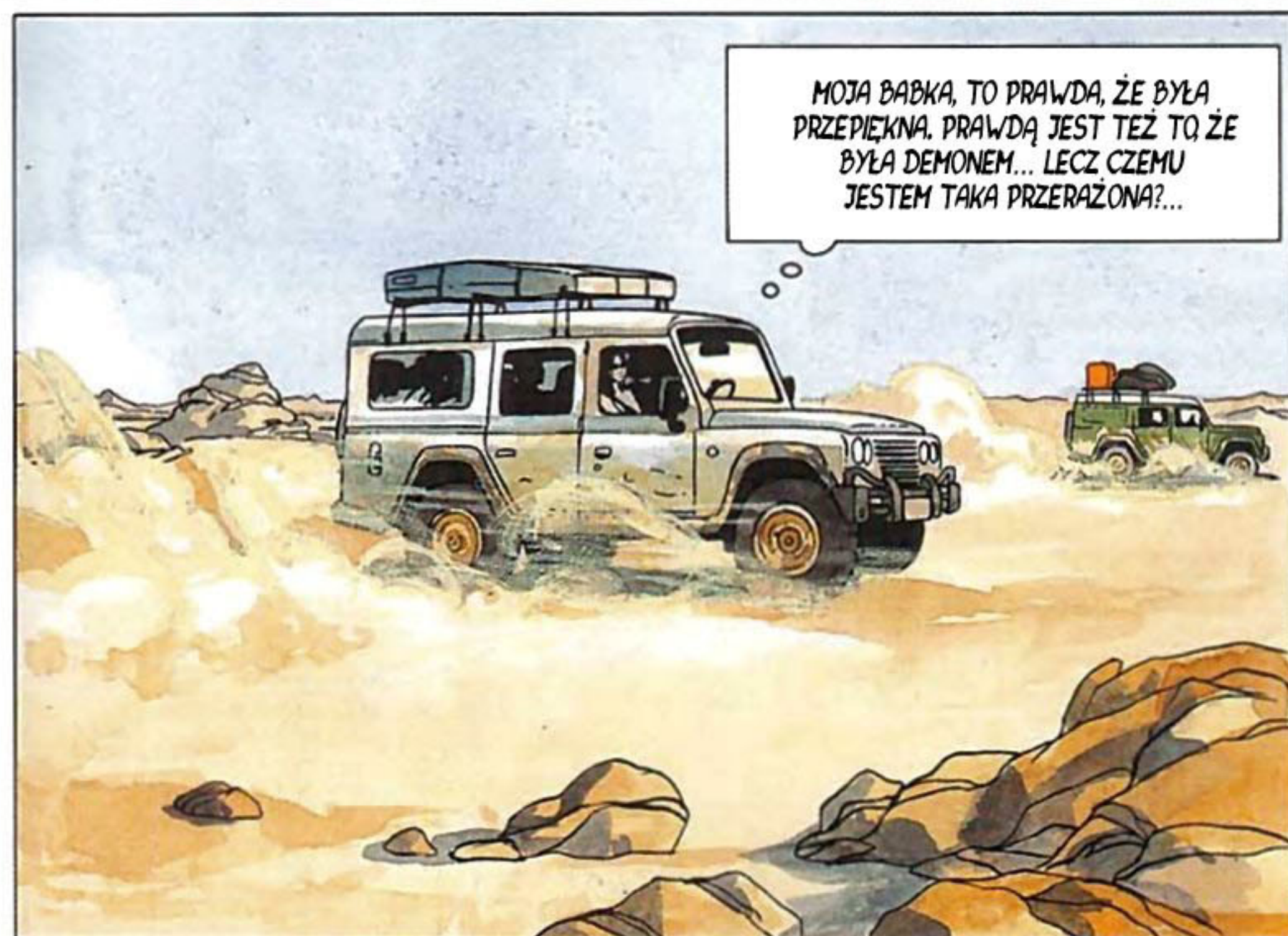
A JA,
ODGADŁEM,
ŻE
BYŁA
DEMONEM...

... ŻE WIEDZIE
NAS KU
ZNISZCZENIU...



ZWALI JĄ JADE I NIKT NIE
MÓGŁ SPOJRZEC JEJ W
OCZY... KŁANIALI SIĘ JEJ...
WIELBILI JĄ... CHCIELI
TO ROBIĆ...

!!!



MOJA BABKA, TO PRAWDA, ŻE BYŁA
PRZEPIĘKNA. PRAWDĄ JEST TEŻ TĄ ŻE
BYŁA DEMONEM... LECZ CZEMU
JESTEM TAKA PRZERAŻONA?...



CZYŻBYM
STAWAŁA SIĘ
TAKA JAK ONA?
WSZYSCY TAK
TWIERDZĄ...



ZMIENIŁAS
SIĘ.





POJAWIŁ SIĘ
TATUAŻ.



JAKIEŚ LITERY...
IMIE...



CZYJĘ?



JADE!!!



JADE!!!



WKRÓTCE JEJ SERCE
PRZESTANIE ODCZUWAĆ
EMOCJE. NIE ZAKOCHAJ
SIĘ, W DZINIE, IBRAMIE
MALEKU!



NAJGORSZE
JUŻ SIĘ STAŁO.
MADAME
FAZILQ.



POSIADŁAŚ JUŻ
MOC.

JAKĄ MOC?



TAKĄ, KTÓRA UCZYNI
CIĘ BOGATĄ, DROGA
PRZYJACIÓŁKO!

!?



WROTA
STANĄ
OTWOREM.

TYLKO TY MOŻESZ
POWIEDZIEĆ SŁOWA...
WYMÓWIĆ FORMUŁĘ...



...TE, KTÓRĄ ABU SARKI
CI PRZEKAZAŁ.

JEDYNE
OGNIWO,
KTÓREGO
CI BRAK.



SKORO ABU SARKI POZWOLIŁ CI
ODEJŚĆ, I WSKAZAŁ DROGĘ DO
SKARBU, TO UZNAŁ, ŻE WARTO.



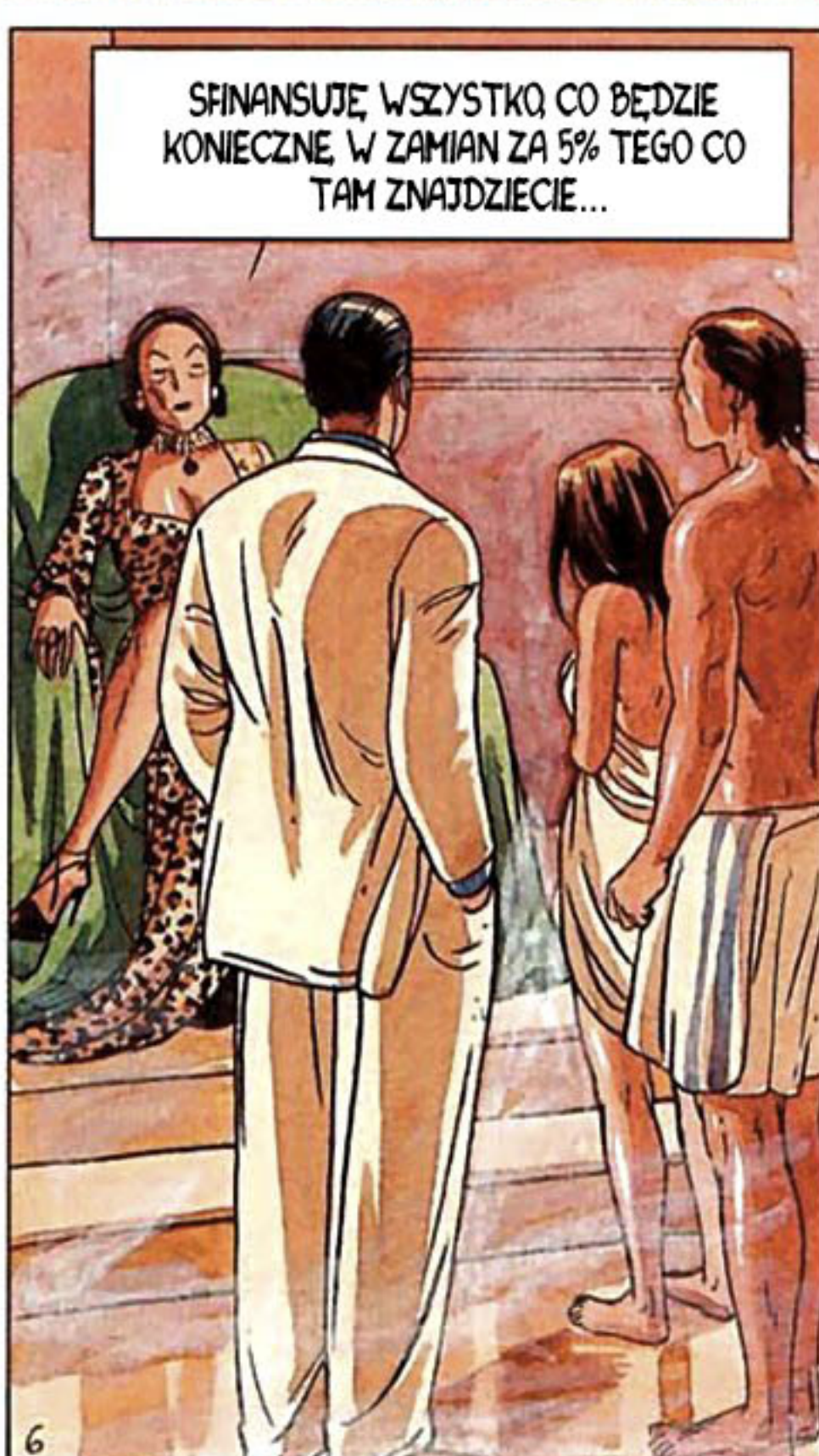
DOKŁADNIE!

TERAZ
POZOSTAJE
NAM TYLKO
SPYTAC... KIEDY
WYRUSZAMY?



POTRZEBA
DUŻO
FUNDUSZY, BY
WYPOSAŻYĆ
TAKĄ
WYPRAWĘ.

ACH! RACJA! OBAWIAM SIĘ,
ŻE JESTEM KOMPLETNIE
SPŁUKANY. A TAKI STAN
RZECZY NIEZBYT MNIE
ZADOWALA.



SFINANSUJE, WSZYSTKO CO BĘDZIE
KONIECZNE, W ZAMIAN ZA 5% TEGO CO
TAM ZNAJDIEM...



Z TWOJEJ CZĘŚCI?

Z TWOJEJ DZIAŁKI!
ZGADZASZ SIĘ, ALBO
SPADAJ.



JEST JESZCZE
JEDEN WARUNEK.
DASZ MI
KEMALA!

POBIŁ JEDNĄ
Z MOICH
DZIEWCZYN.
MUSI ZA TO
ZAPŁACIĆ!

!!





DALEJ DZIEWCZyny!

JEST NASZ!



NIE NIE NIE

CHWILA!!!

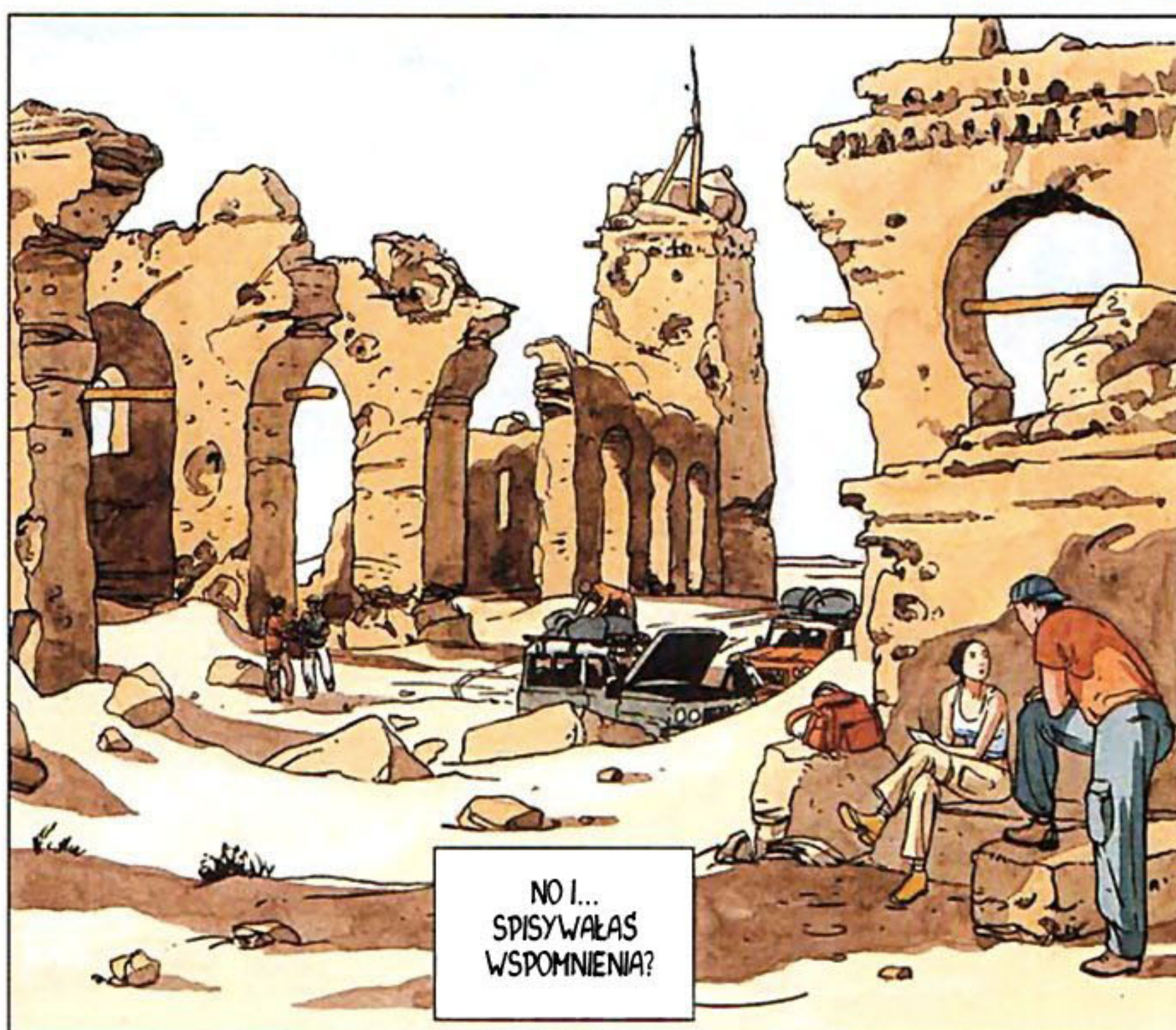
AAAAHHH!



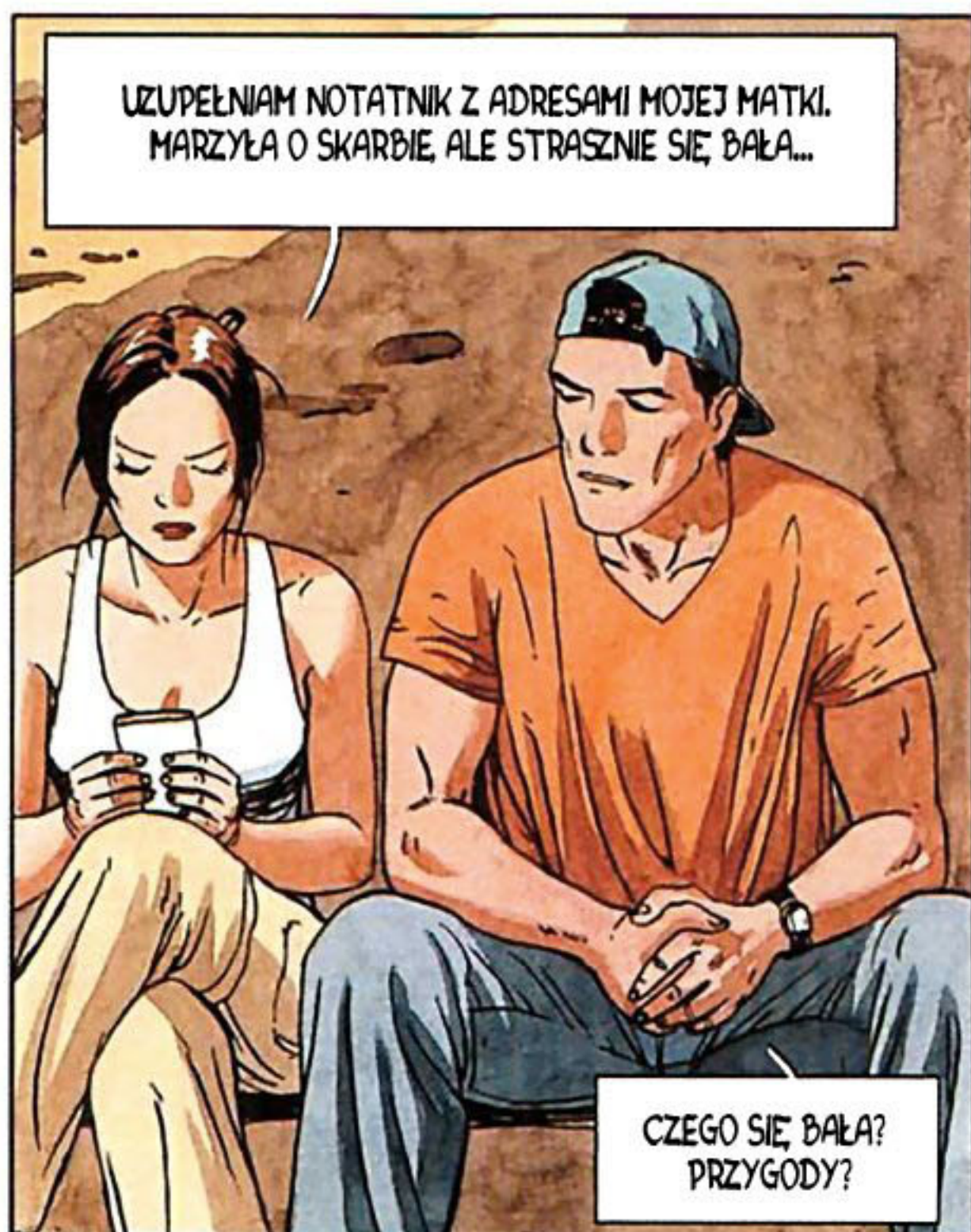
...I OTO ZIRA ZEMŚCIŁA SIĘ ZA WSZYSTKIE KRZYWDY, JAKIE OD NIEGO ZAZNAŁA. PRZEZ DŁUGIE MINUTY KEMAL KRZYCZAŁ. POTEM PRZESTAŁ. NIKT Z NAS NIE ZAREAGOWAŁ. NIKOGO TO NIE OBCHODZIŁO. JESTEŚMY W TAKIM MIEJSCU, ŻE...



...NIE ODWRACAMY SIĘ, NAWET GDY ZGINIE CZŁOWIEK.



NO I...
SPISYWAŁAS
WSPOMNIENIA?



UZUPEŁNIAM NOTATNIK Z ADRESAMI MOJEJ MATKI. MARZYŁA O SKARBIE, ALE STRASZNIE SIĘ BAŁA...

CZEGO SIĘ BAŁA?
PRZYGODY?



SKARB JEST CHRONIONY,
MAŁEK. NIEŁATWO BĘDZIE
GO ZDOBYĆ.

E TAM! ZNASZ
FORMUŁĘ, CO
JESZCZE MOŻE
NAM SPRAWIĆ
KŁOPOTY?



POPATRZ, CO SIĘ STAŁO Z
WYPRAWĄ MOJEJ BABKI. ZNIKNEŁA
Z POWIERZCHNI ZIEMI.



TYLKO
JADE
PRZEŻYŁA...

BYWA.

I TOBIE
TO
WYSTAR-
CZA?

TERAZ NIE
DBAM O TO



JESTES
GOTÓW
POŚWIECIĆ
SIĘ DLA
SKARBU?

DLA SKARBU NIE,
DLA CIEBIE TAK.



HMM... MYŚLAŁAM, ŻE
BYŁEŚ ZŁODZIEJEM...
CZŁOWIEKIEM BEZ WIARY
I ZASAD...

WCIAŻ NIM JESTEM, ALE NIE
POTRAFIĘ SIĘ POWSTRZYMAĆ
OD UCZYNIEŃIA NAJWIEKSZEGO
BŁĘDU W MOIM ŻYCIU.

JAKIEGO?

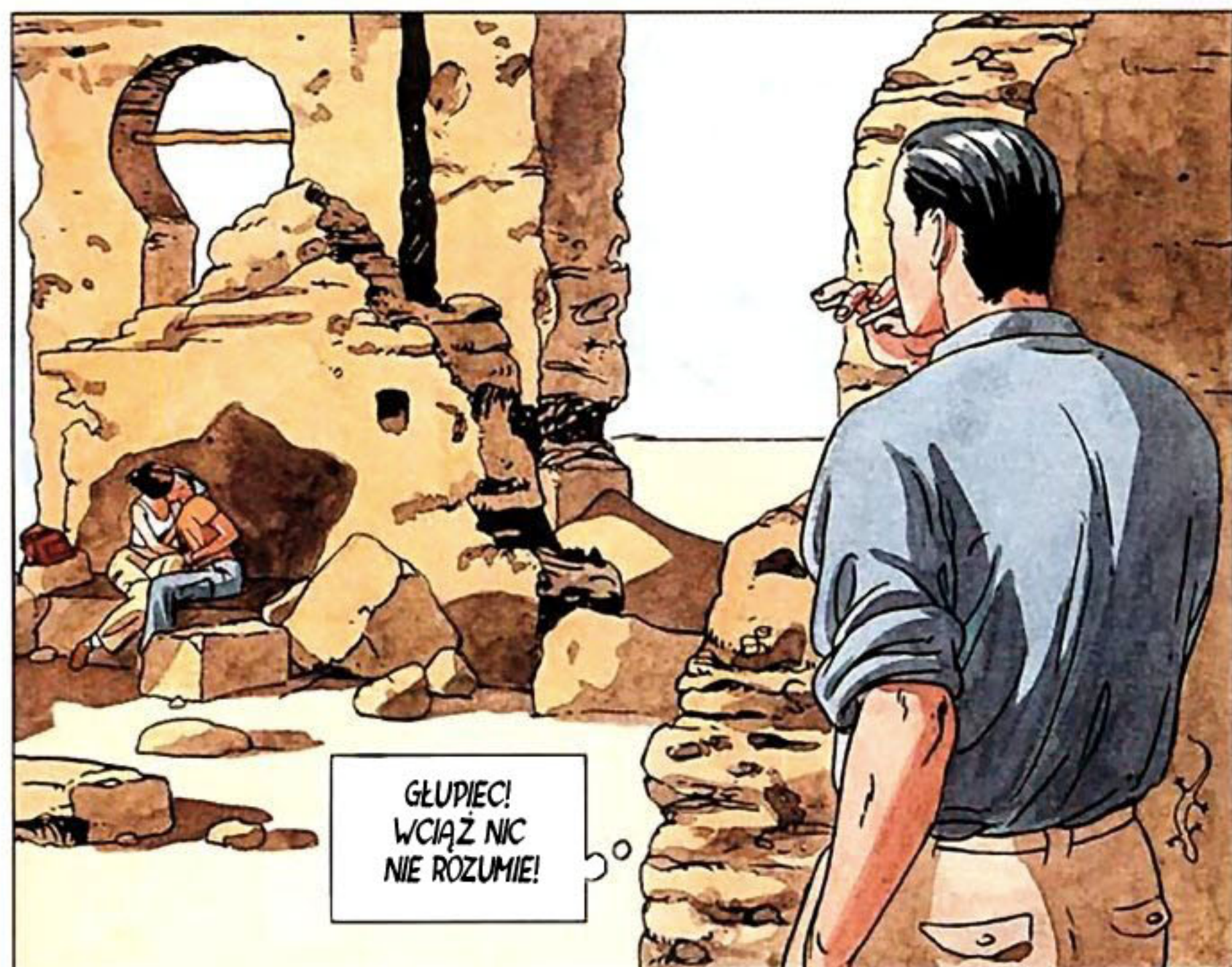


MIŁOŚCI?

ŻALUJESZ?

A CZY
TO COŚ
ZMIENI?

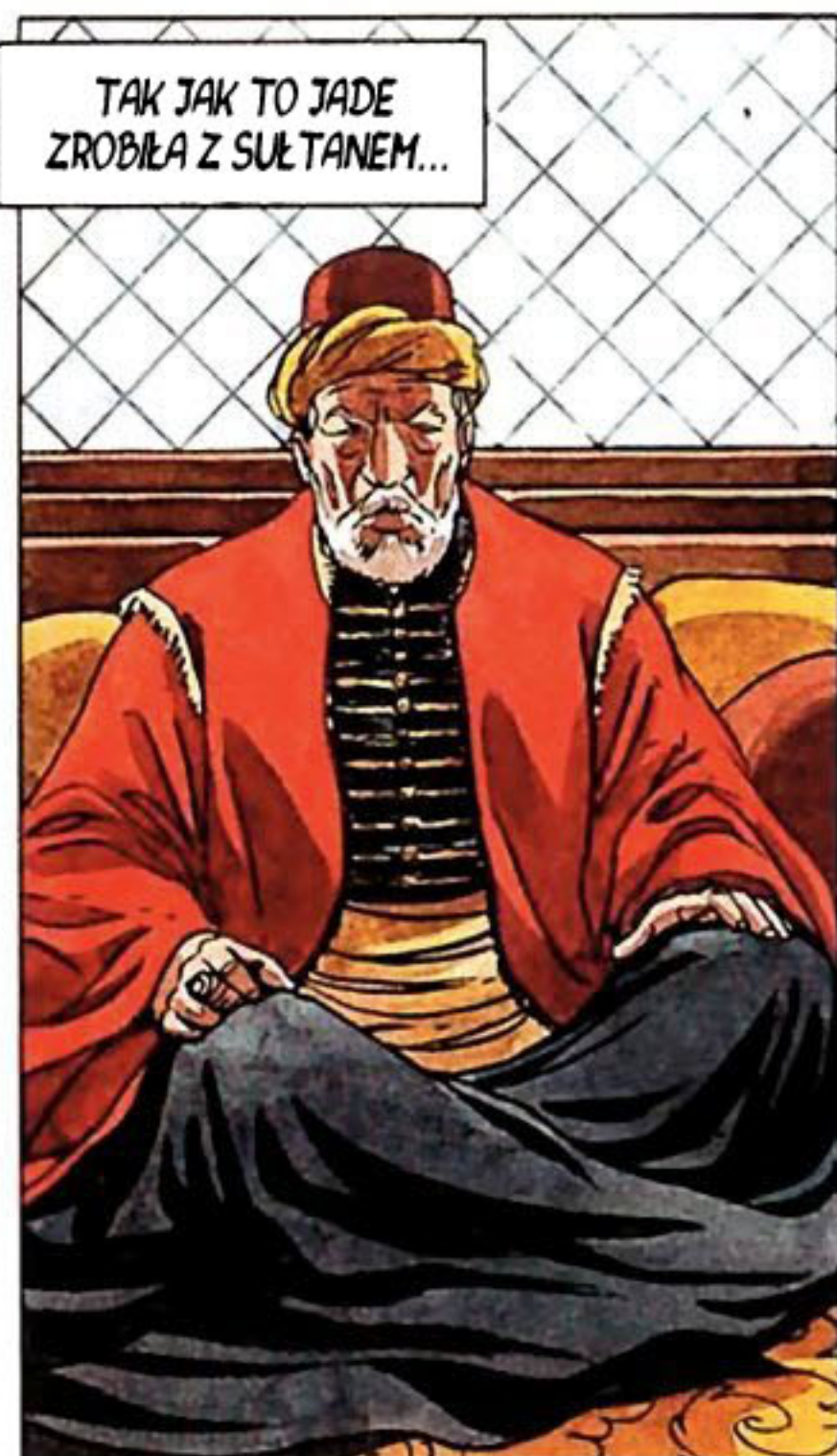
NIE.



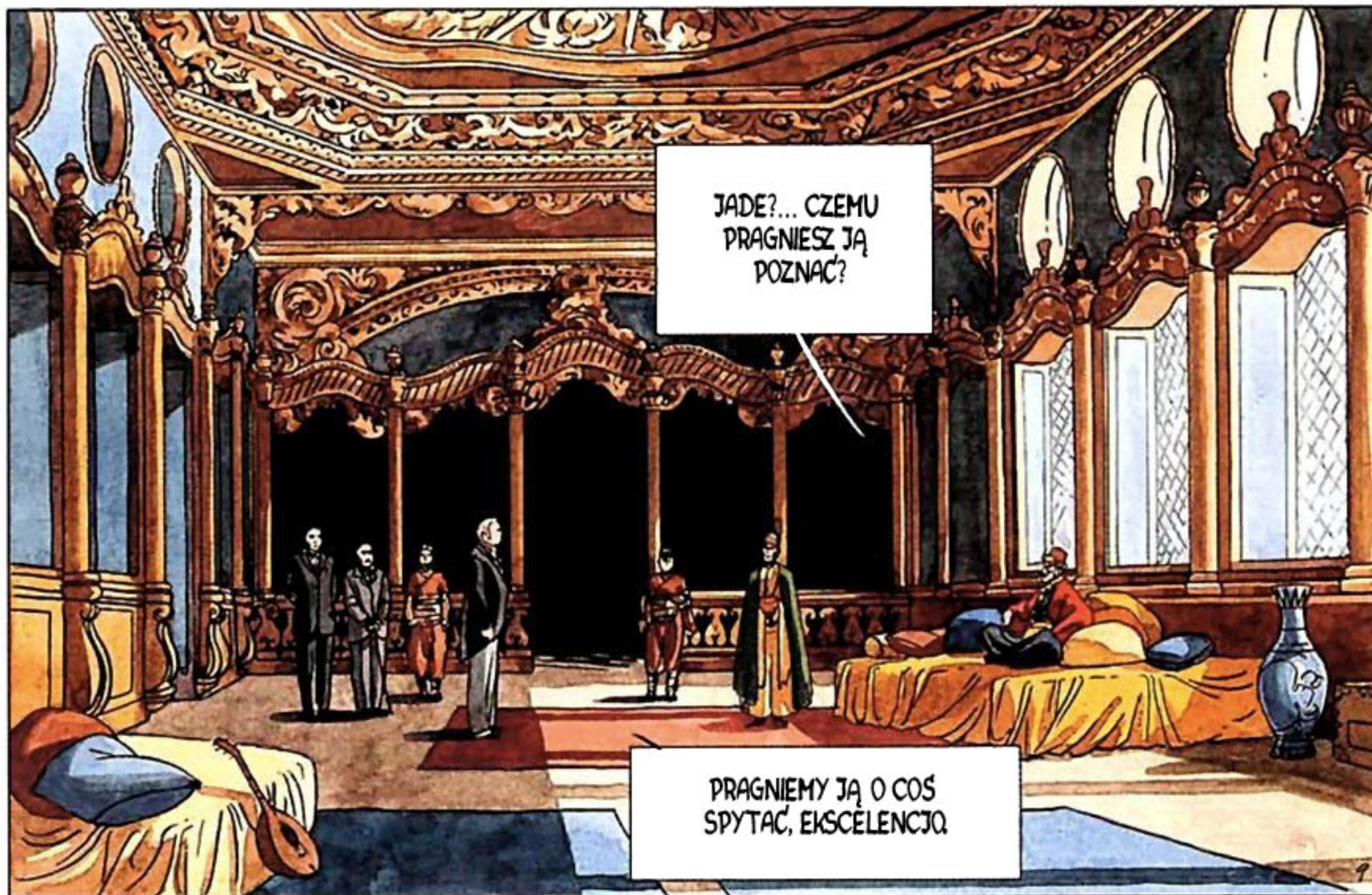
GLUPIEC!
WCIAŻ NIC
NIE ROZUMIE!



PH! TYM GORZEJ DLA
NIEGO! MOC DŻINA
ROZERWIE GO NA
STRZĘPY...



TAK JAK TO JADE
ZROBIŁA Z SUŁTANEM...



JADE?... CZEMU
PRAGNIESZ JĄ
POZNAC?

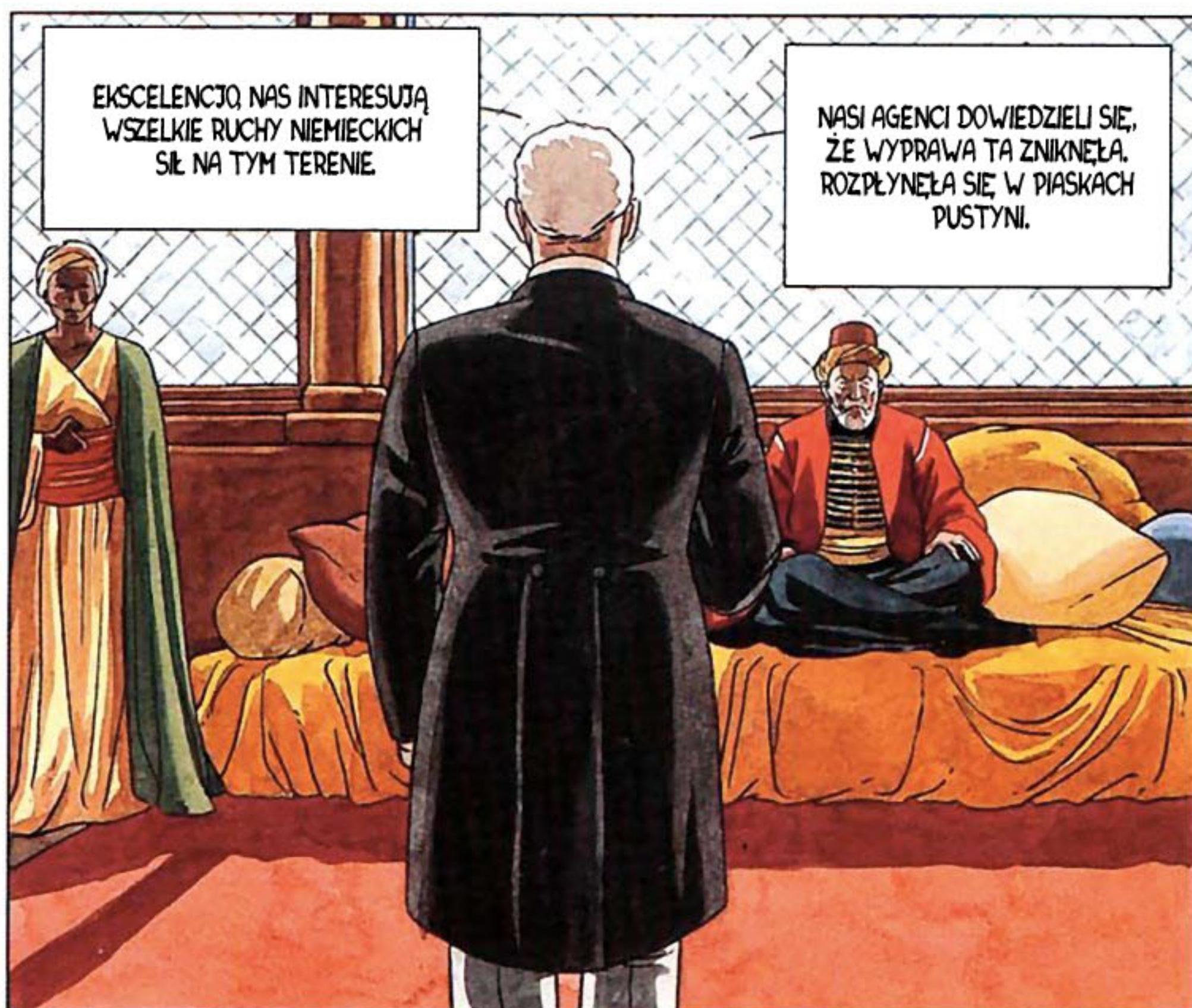
PRAGNIEMY JĄ O COŚ
SPYTAC, EKSCLENCJO.



O WYPRAWĘ
TWYCH
NIEMIECKICH
SOJUSZNIKÓW...

MAMY POWODY SĄDZIĆ, ŻE
TWA OBLUBIENICA BYŁA JEJ
CZĘŚCIĄ.

A JEŚLI NAWET...
CO WAS TO
OBCHODZI?



EKSCELENCJO, NAS INTERESUJĄ
WSZELKIE RUCHY NIEMIECKICH
SIŁ NA TYM TERENIE.

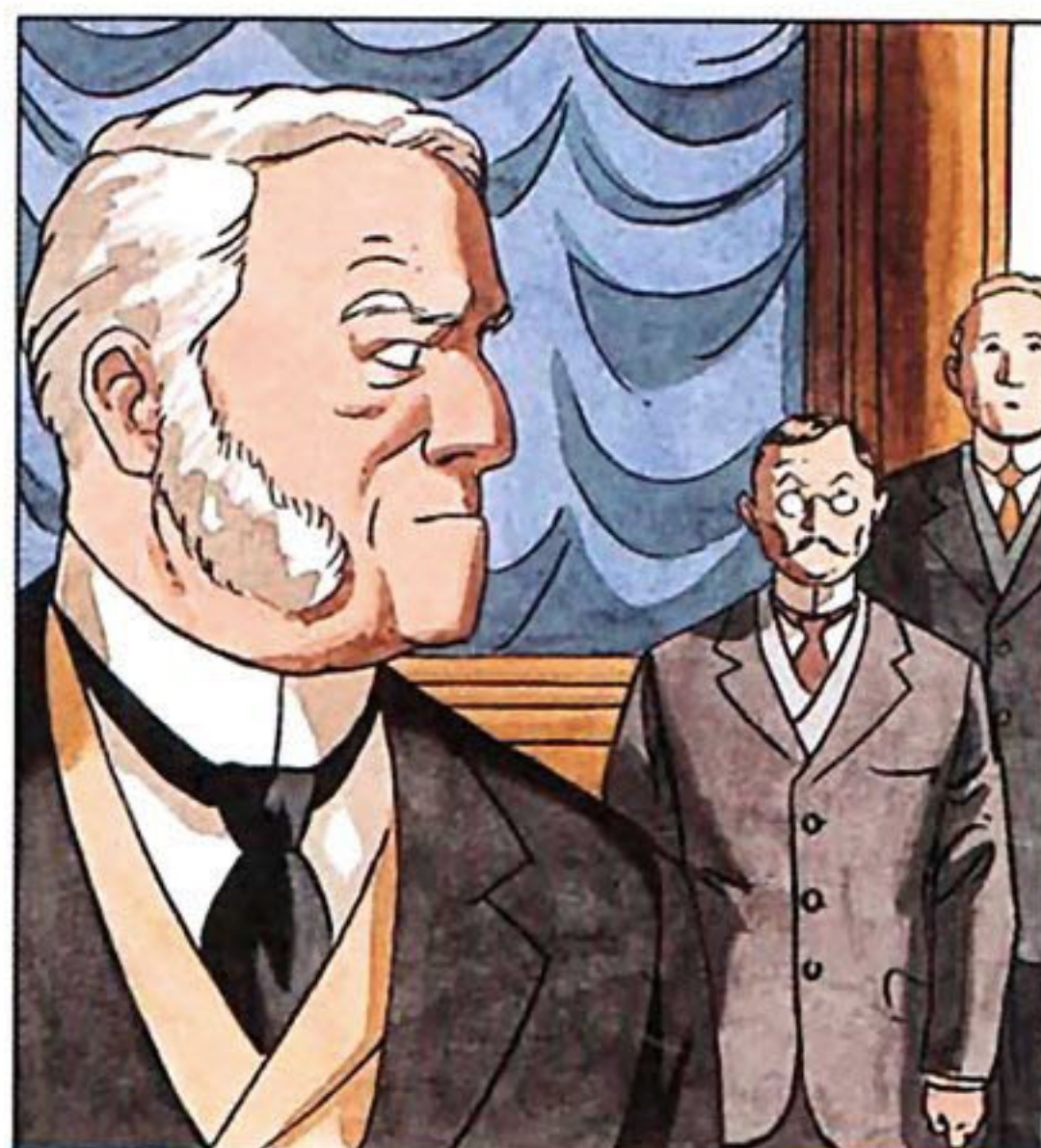
NASI AGENCI DOWIEDZIELI SIĘ,
ŻE WYPRAWA TA ZNIKŁA.
ROZPŁYŃEŁA SIĘ W PIASKACH
PUSTYNI.



CZY TO PRAWDA,
JUSUFIE...

NIE MAMY
WIEŚCI OD
JADE?

OBAWIAM
SIĘ, ŻE TAK,
PANIE.



PRZYKRO MI,
PANOWIE.



WYBACZ NAM, EKSCELENCJO, ALE
WCIAŻ NIEPOKOIMY SIĘ NIEDAWNYM
ZNIKNIĘCIEM LORDA I LADY NELSON.

ZNALEŻLIŚMY TĘ NOTKĘ
NAPISANĄ CHARAKTEREM
PISMA LADY NELSON.

"KOCHAM JADE, NIE
ZNIOSĘ WIĘCEJ DOTYKU
MEGO MEŻA. MOJA
RODZINA ZIGNORUJE
TAKOWĄ STRATĘ."

KOBIETA W RANDZE LADY
NELSON NAPISAŁA COŚ
NIEDORZECZNEGO? I
UWIERZYLIŚCIE, ŻE TO LIŚCIK
SAMOBÓJCZYNI?

...LUB PRÓBA ZATUSZOWANIA ZBRODNI!... PANIE, JEDYNI
TWA OBLUBIENICA JADE MOŻE TO WYJAŚNIĆ!

I DLATEGO MIELIŚMY
NADZIEJĘ, ZNALEZĆ
JĄ U TWEGO BOKU.

A TAK NIE JEST, PANOWIE.
POWIADOMIMY WAS JEŚLI
BĘDĄ JAKIEŚ NOWE WIEŚCI.

A TERAZ
POZWÓLCIE,
ŻE SIĘ ODDALĘ.
OBOWIĄZKI
WZYWAJĄ.

EKSCELENCJA NIE MOŻE
POZWOLIĆ, BY DWOJE
NASZYCH RODAKÓW
ZNIKNEŁO NA JEGO ZIEMIACH,
BEZ DOWIEDZENIA SIĘ, CO
SIĘ WYDARZYŁO.

CZY PAN
MI GROZI?

NIEWĄTPLIWIE,
EKSCELENCJO,
Z CAŁĄ
PEWNOŚCIĄ.

TYM RAZEM
TO OZNACZA
WOJNĘ!

WOJNA...



JUSUFIE...

JEDNO PYTANIE
CZY RAZEM Z JADE
MNIE ZDRADZILIŚCIE?



JA...



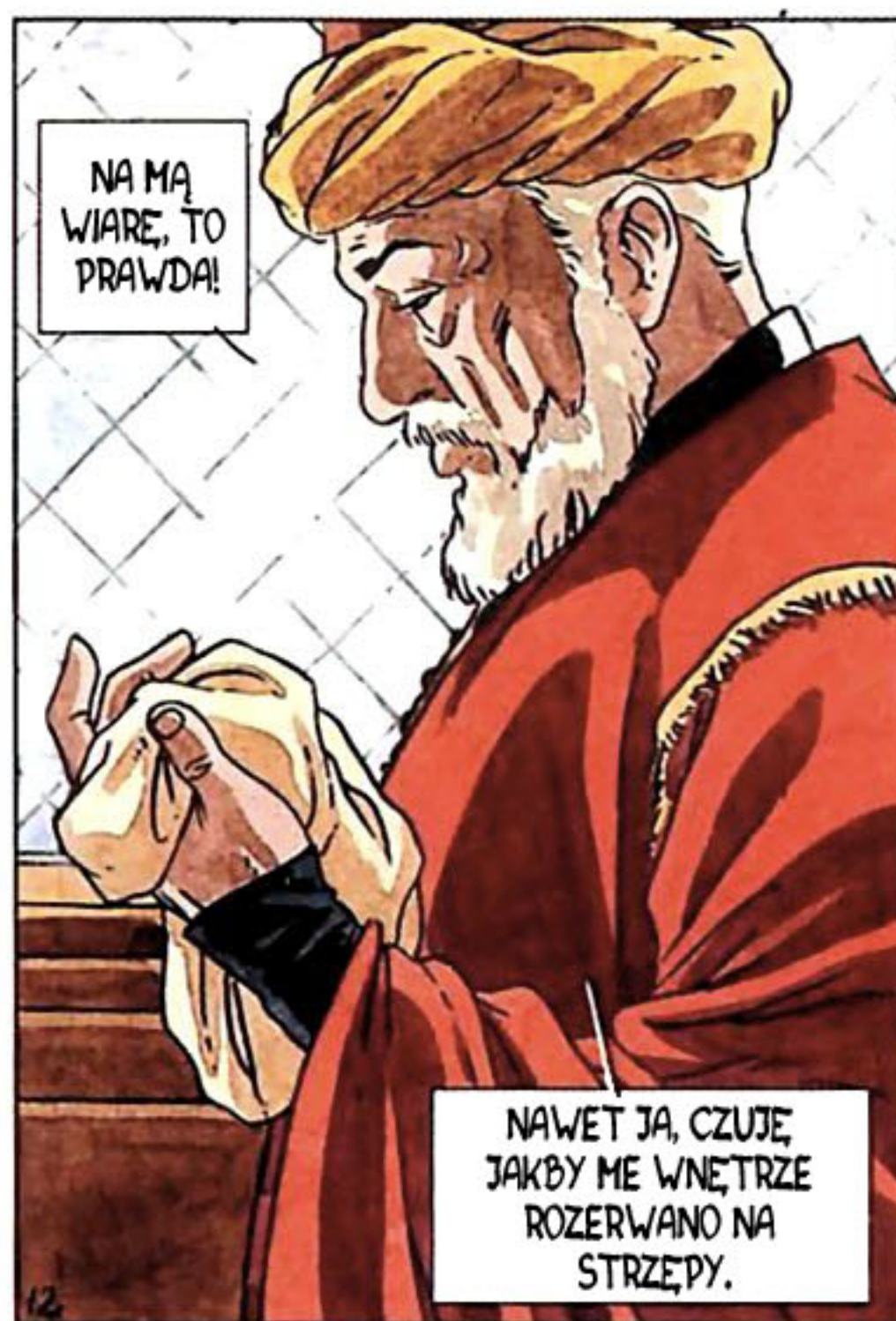
NIGDY JUŻ
NIE UTRZE
MOJĄ
OBLUBIENICĄ,
PRAWDA?

ZNIKNIJ ZE ZŁOTEM,
KTÓRE MIAŁEM
PRZEKAZAĆ NIEMCOM.



LITOŚCI
PANIE!
LITOŚCI...

NIKT NIE OPRZE
SIĘ DŻINOWI!

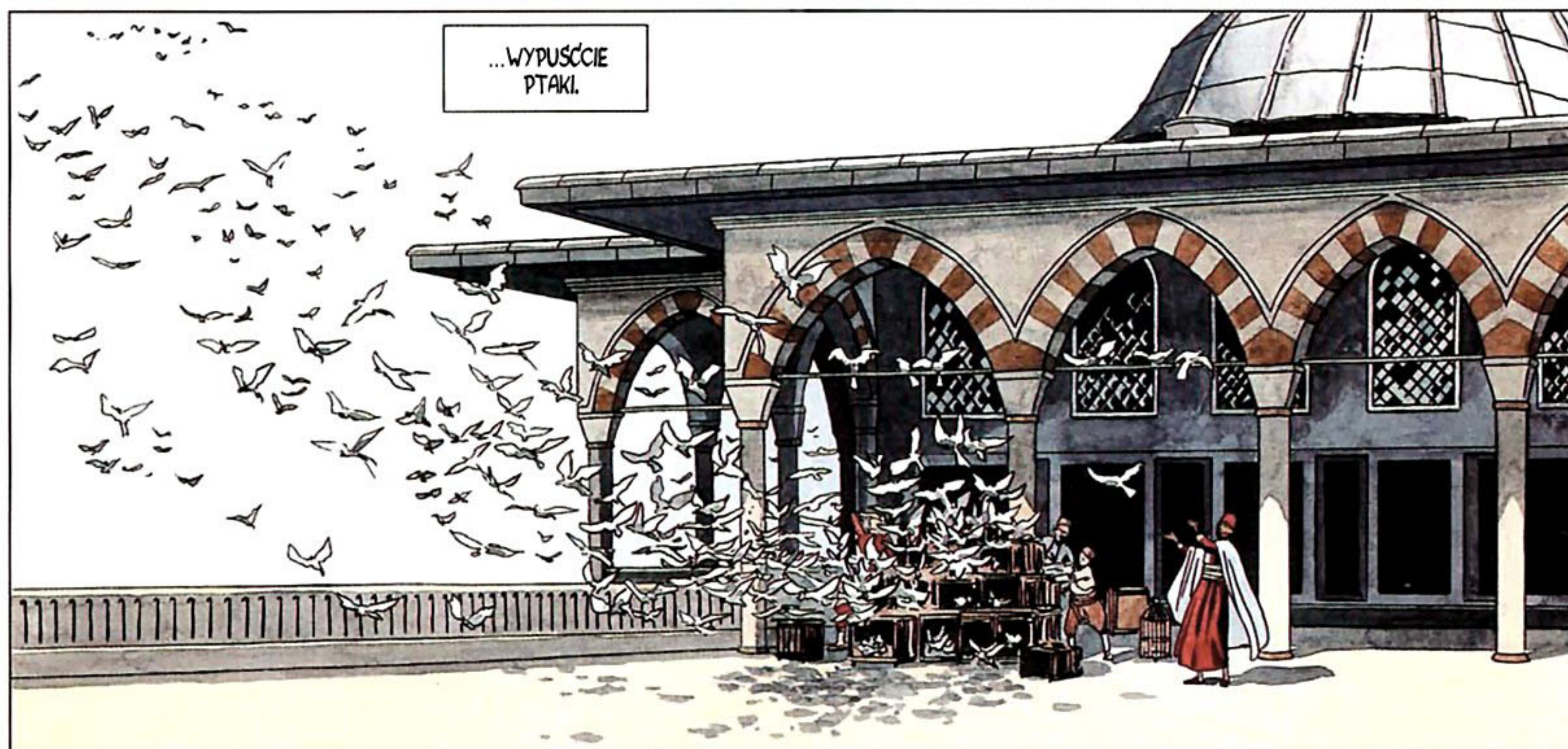


NA MĄ
WIARĘ, TO
PRAWDA!

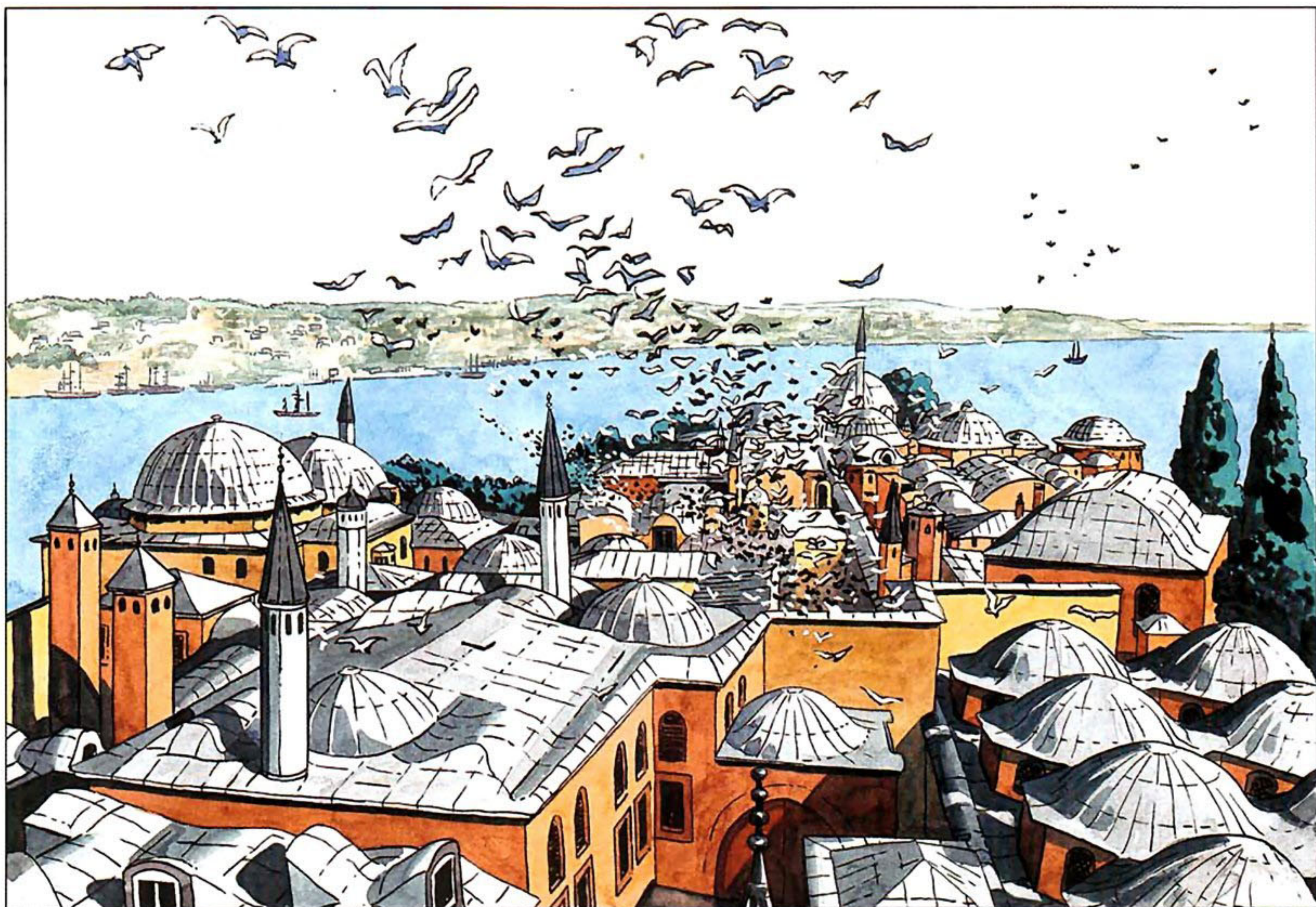
NAWET JA, CZUJĘ
JAKBY MĘ WNETRZE
ROZERWANO NA
STRZĘPY.



ALE NA RAZIE MUSIMY
BYĆ POSŁUSZNI. TY
TWOJEMU PANU, A JA
SWOJEMU PRZEZNACZENIU.
JUTRO WIECZOREM...



...WYPUSĆCIE
PTAKI.



NIECH NADZORCY HAREMU GEDIKLI I
SARAY USTA ZGROMADZĄ WSZYSTKIE
KOBIETY. PRAGNĘ DO NICH PRZEMÓWIC.





ZŁY WIATR WIEJE Z ZACHODU.
WIATR PRZYNOSZĄCY
ŚMIERĆ I ZNISZCZENIE, NIEGODZIWI
I ZAWISTNY.

BRAK JEDNOŚCI POMIĘDZY PRZYSZŁOŚCIĄ
A PRZESZŁOŚCIĄ, POWODUJE UBYTEK
NASZYCH SIŁ. LECZ SĄ PIEŚNI Z NASZEGO
DZIECIŃSTWA, O KTÓRYCH NIGDY NIE WOLNO
NAM ZAPOMNIEĆ.



WSZYSTKIM WAM, KTÓRE
SPRAWIAJĄ, ŻE ME SERCE
ŚPIEWA, ZWRACAM WOLNOŚĆ.

MOŻECIE POWRÓCIĆ DO
RODZIN. KAŻDA Z WAS
OTRZYMA ZNAČNE WIANO,
KTÓRE POZWOLI WAM
ZNALEZĆ MEŻA.



WYMAŻCIE
WSPOMNIENIA O
TYM MIEJSCU,
ODGŁOS MYCH
KROKÓW, DŹWIĘK
ROZKAZÓW, ZNISZCZCIE
TKANINY, KTÓRE
USUNIECIE. NIC NIE
MOŻE POZOSTAĆ...
NIC.



RUSZAJCIE. I POSTARAJCIE
SIE, BY ŚWIATŁO POZA TYM
MIEJSCEM NIE WYPAŁIŁO
WAM DUSZ.

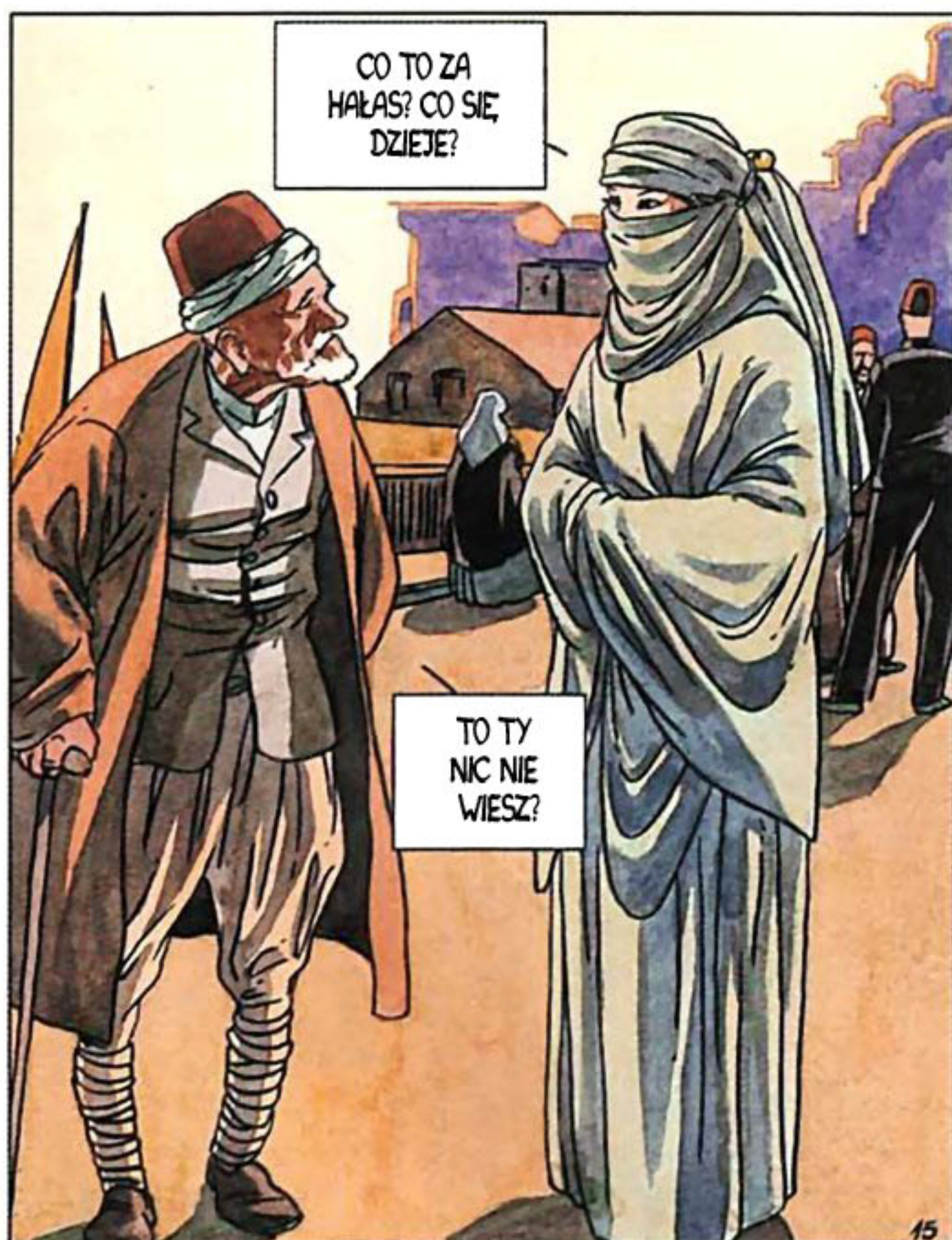


NIGDY CIĘ NIE
ZAPOMNIAMY, O WŁADCO
WRÓT. ŻYŁYSMY TU.
WSZYSTKO CI ODDAŁYSMY.
DLA INNYCH NIC NIE
POZOSTAŁO.



INNI, MY NIE
PRAGNIEMY ICH
POZNAWAĆ.







JUSUFIE, CZY
JĄDE PLANUJE
TEŻ POWRÓT DO
KONSTANTYNOPOLA?



ONA... POPROSIŁA
MUSTAFA, BY WYROBIŁ
JEJ PASZPORT.

TYLKO DLA
NIEJ?



N... NIE. TAK
NAPRAWDĘ, TO
NELSONOWIE JEJ
TOWARZYSZĄ.



BO ONI NADAL ŻYJĄ. ICH
POMYSŁEM JEST ODLEcieć
ZE SKARBEM.

Z... Z TYM,
KTÓRY ZNAJDĄ,
TAK.



TO ONI ZOSTANĄ
ODNALEZIENI.

JUSUFIE...
WEŹ TEN
JATAGAN*.



NALEŻAŁ DO MOJEGO
OJCA. OSTRZE NIGDY
NIE ZOSTAŁO SKALANE.
LECZ DZIŚ TO SIĘ ZMIENI.

*JATAGAN - BRON BIAŁA, SIECZNA



ZANURZYSZ
TĘ BRON W
CIELE JĄDE.

I PRZYNIESIESZ MI JEJ
GŁOWĘ. WIEDZ, ŻE MASZ
NA TO MAŁO CZASU.



MASZ RODZINĘ, PRAWDA,
SIOSTRĘ, Z DZIEĆMI?

O... ONI ZAWSZE
KORZYSTALI Z
WASZEJ HOJNOŚCI,
PANIE.



NO TO,
JUSUFIE SARKI.
SPŁAĆ DŁUGI!



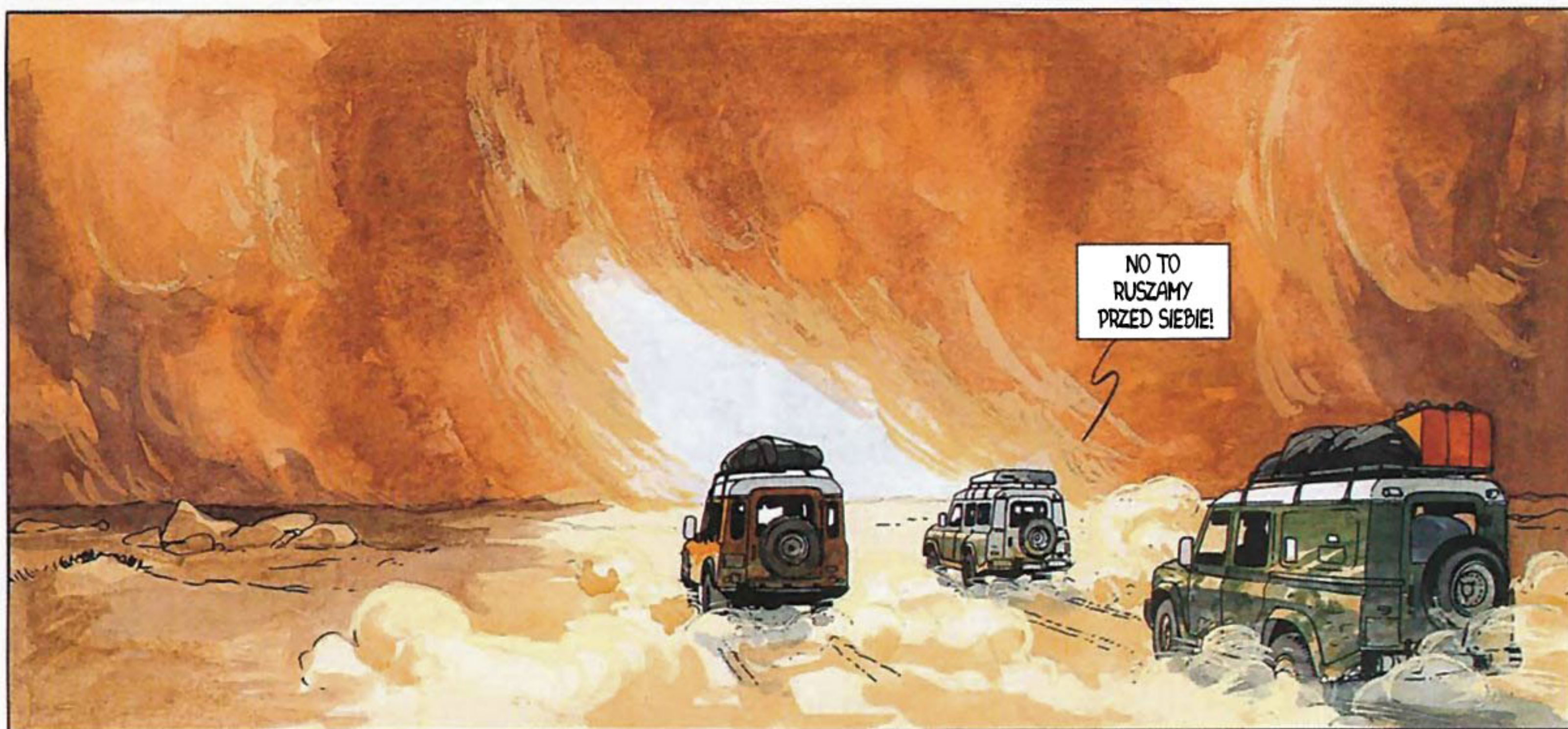
SAMUM!



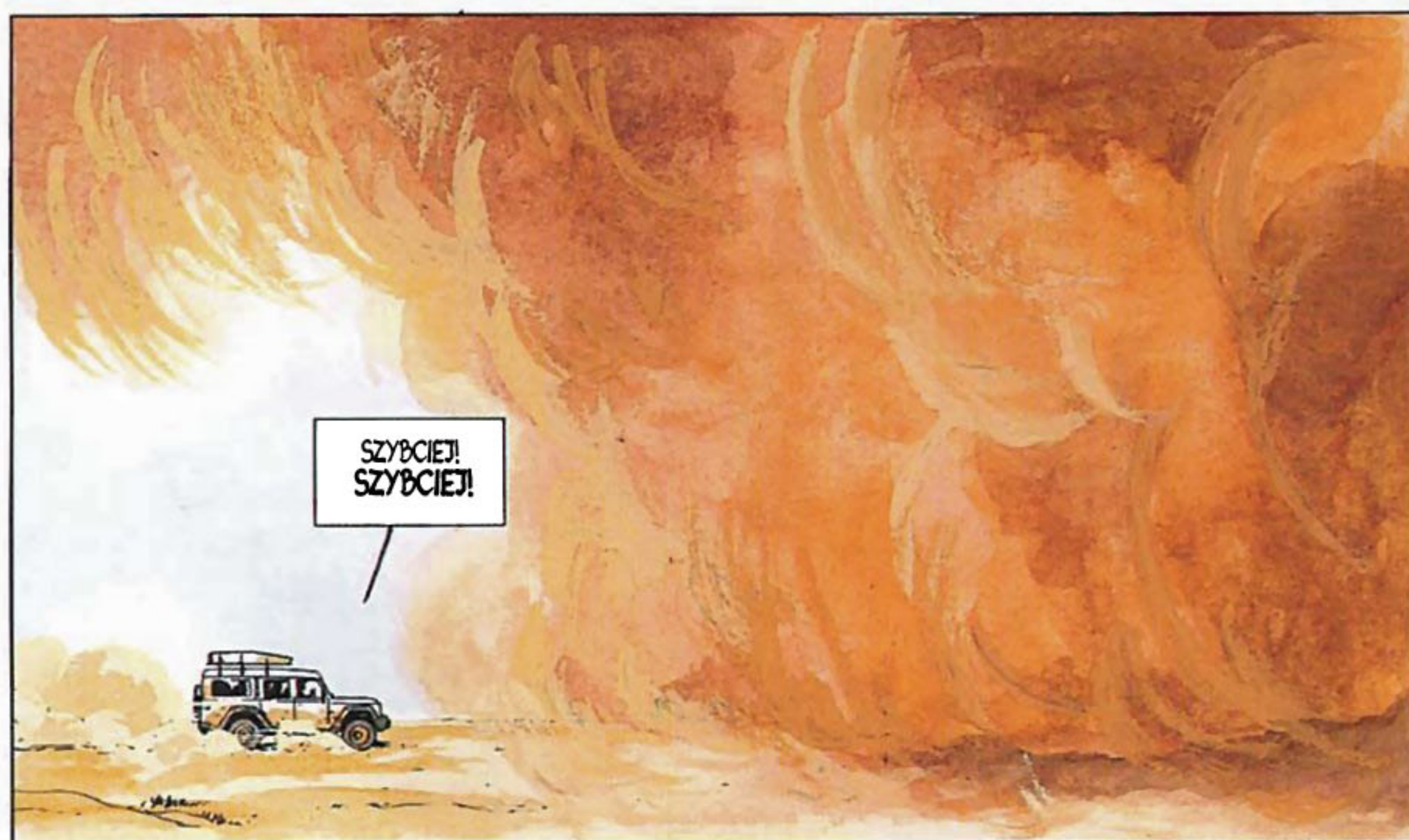
CO ROBIMY?...
WYCOFUJEMY SIĘ?



WIATR KĄSA, WIEM.
ZAPŁACIŁAM CENĘ.



NO TO
RUSZAMY
PRZED SIEBIE!



SZYBCIEJ!
SZYBCIEJ!

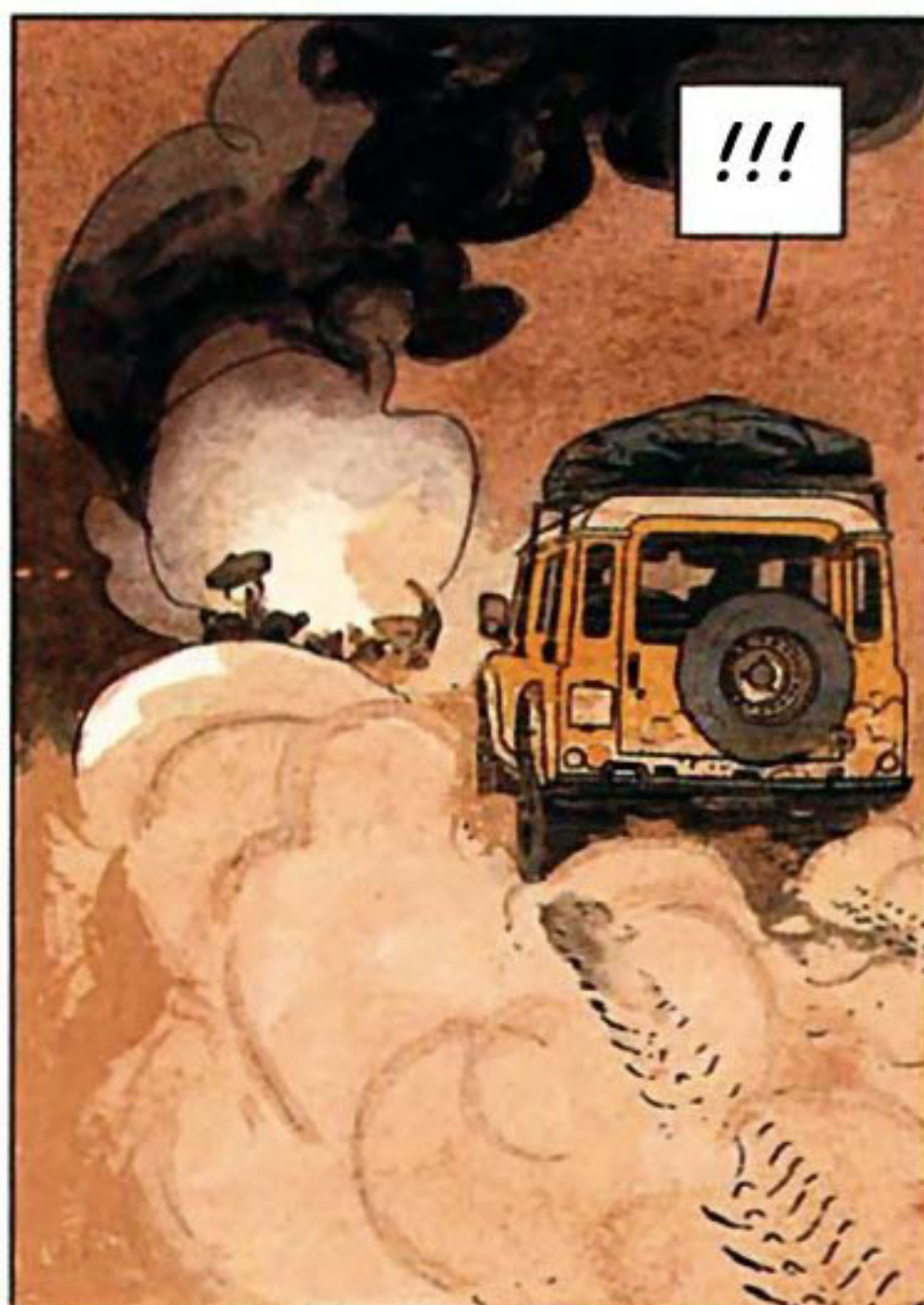
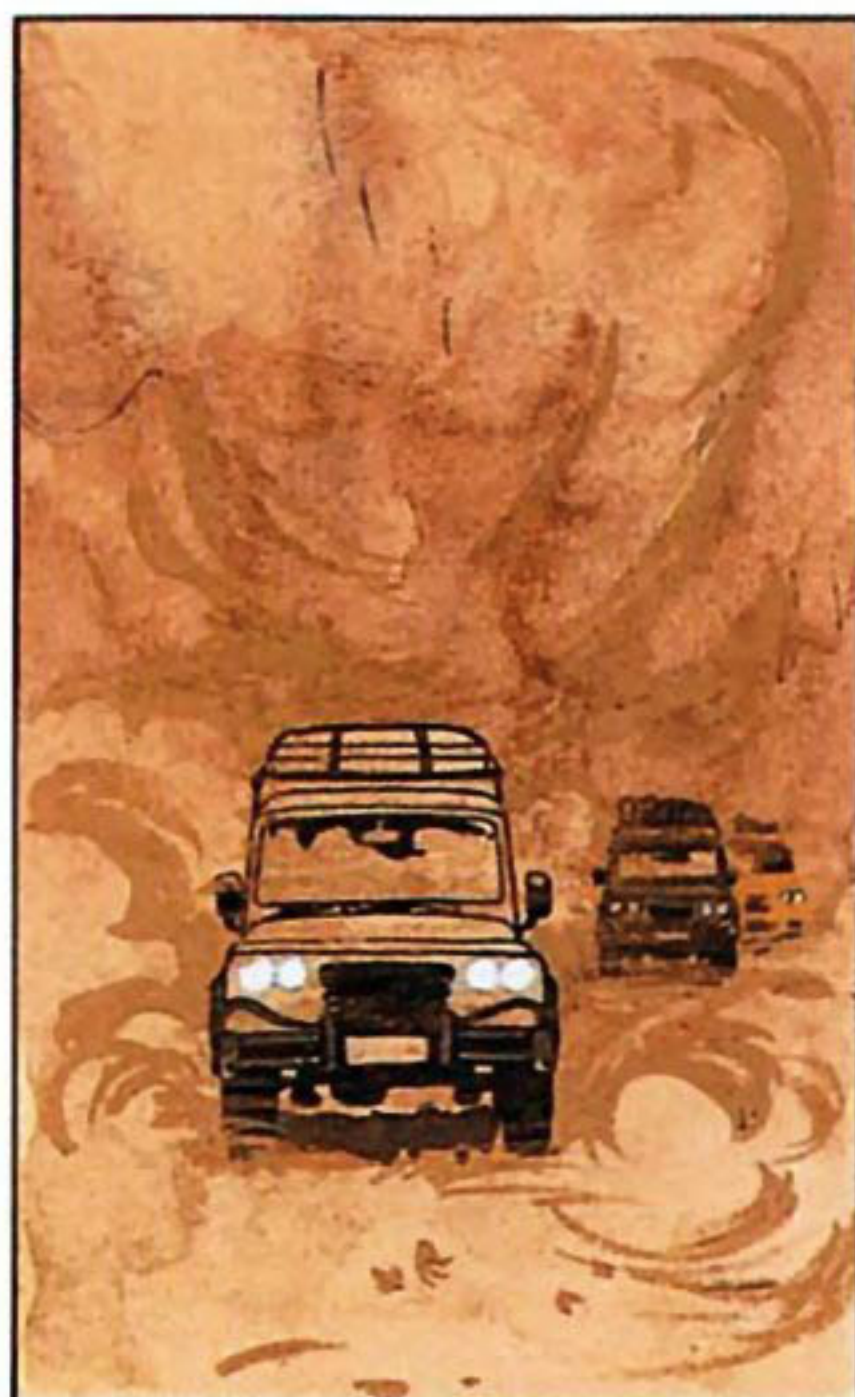


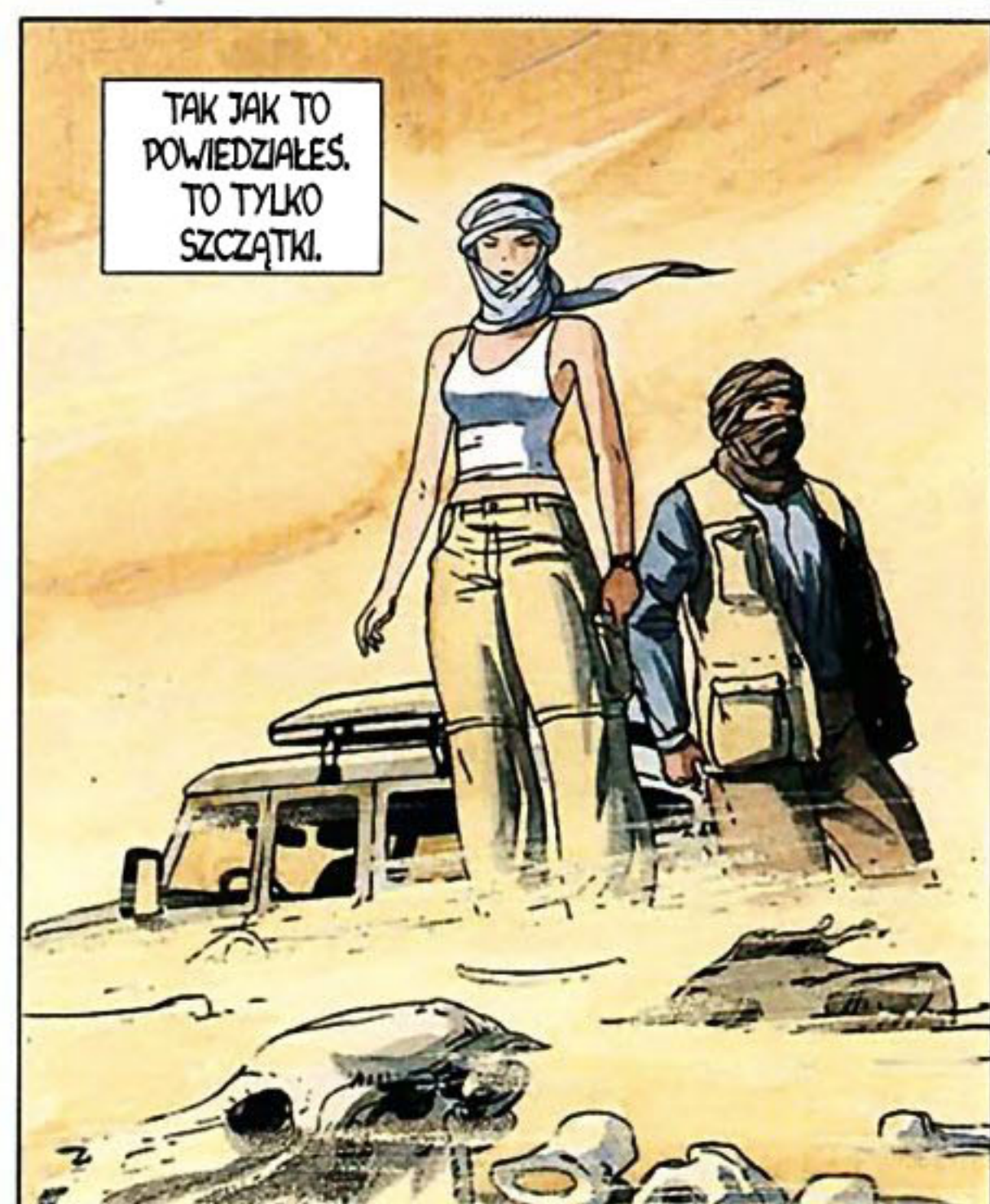
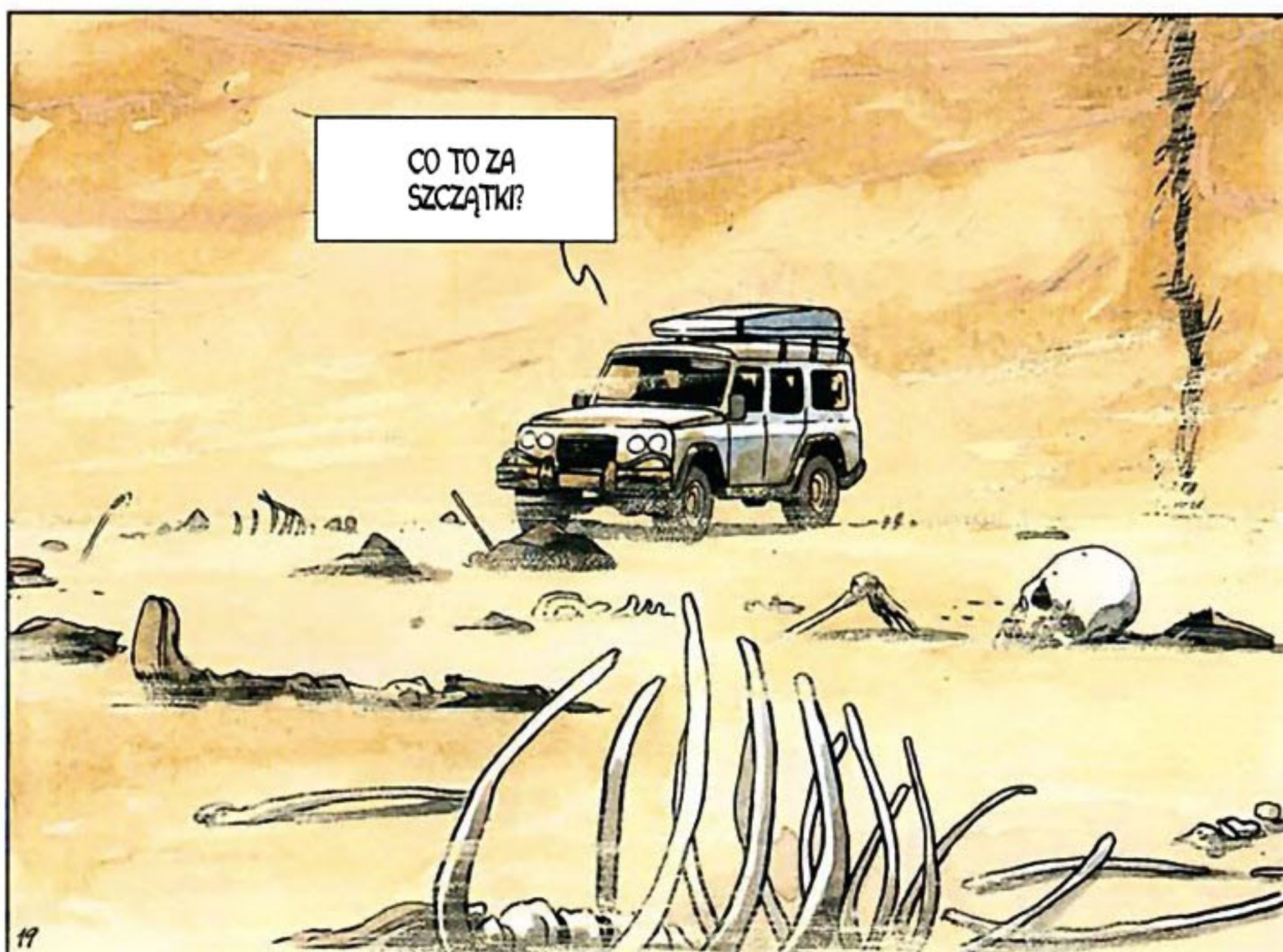
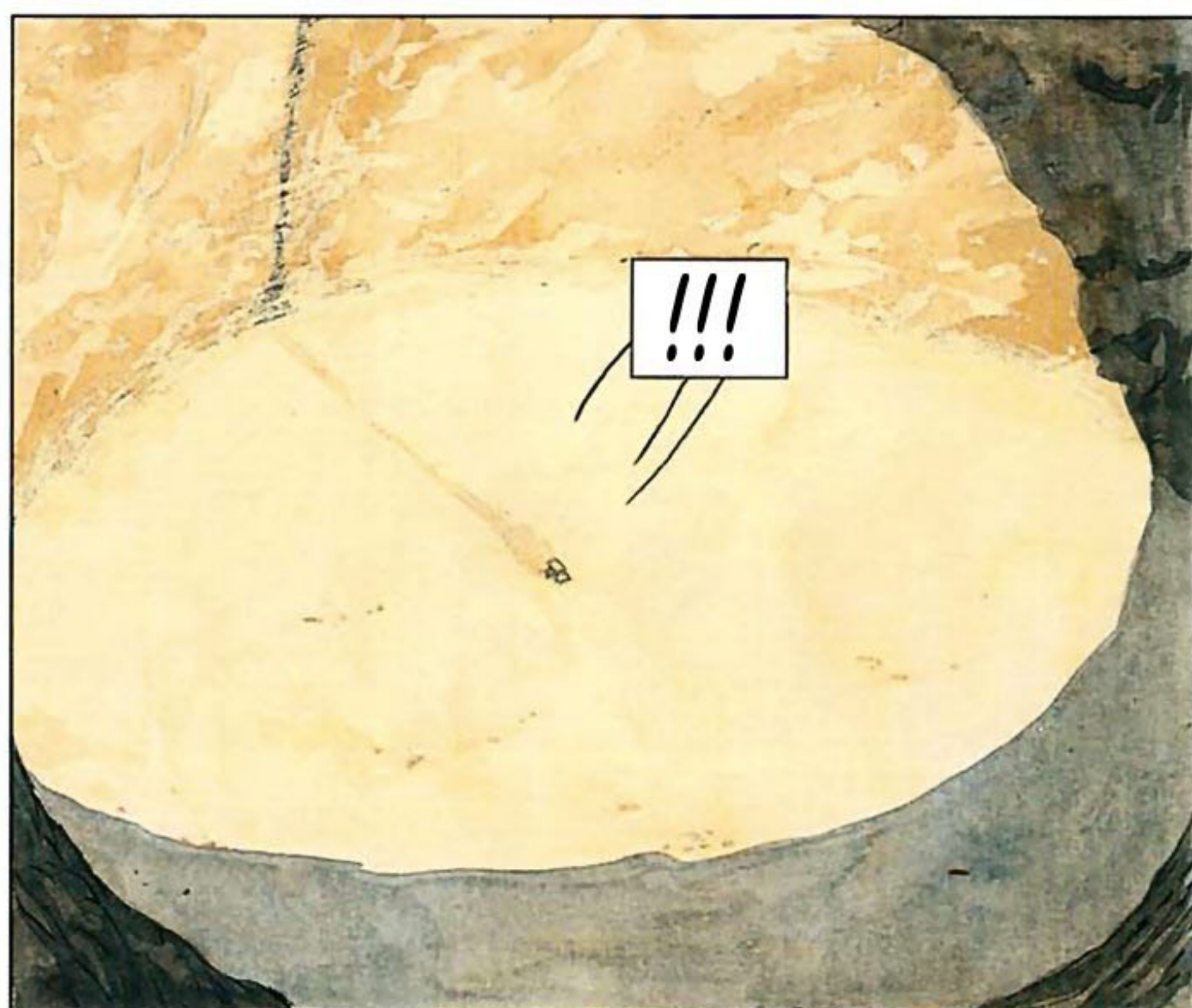
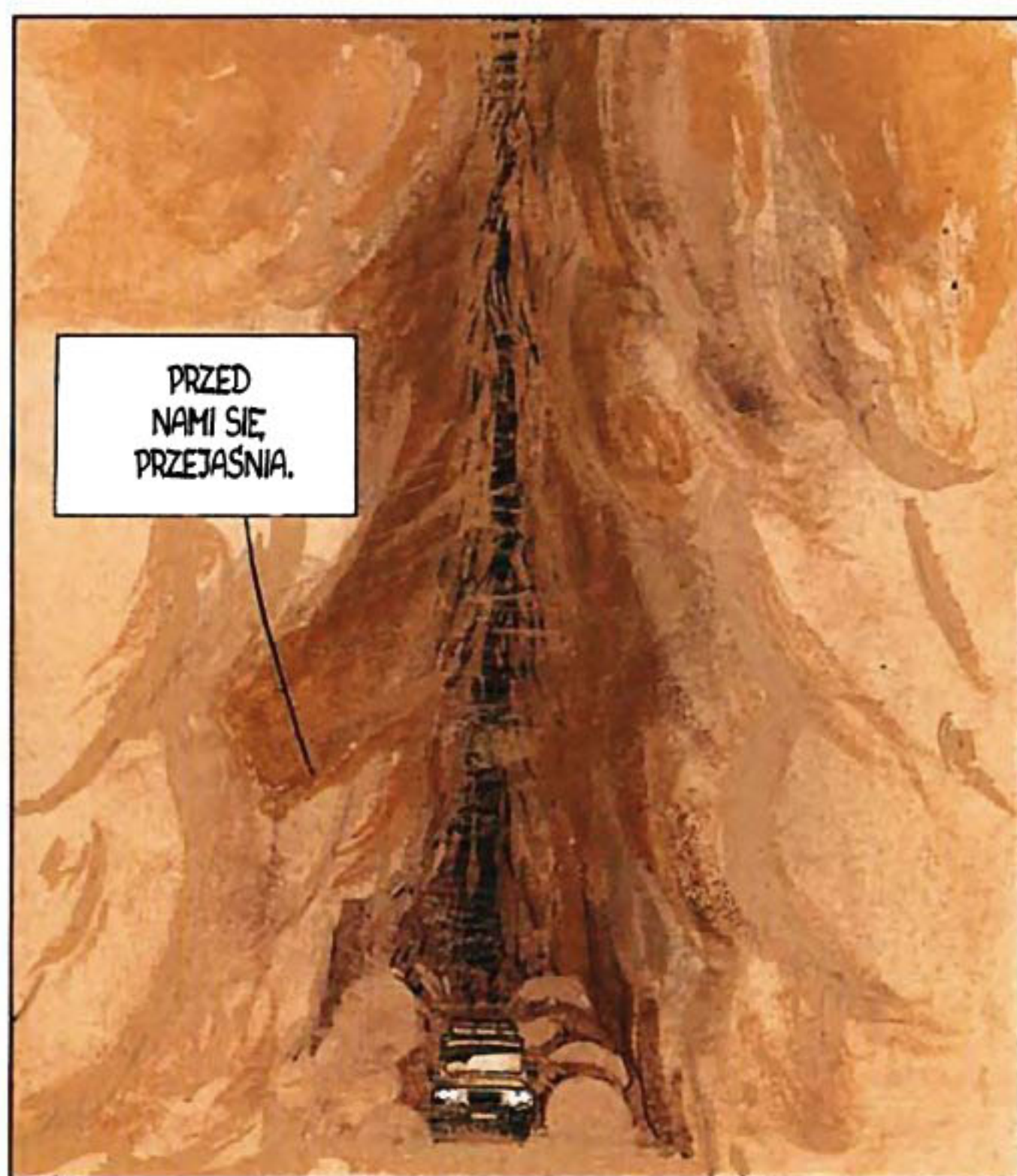
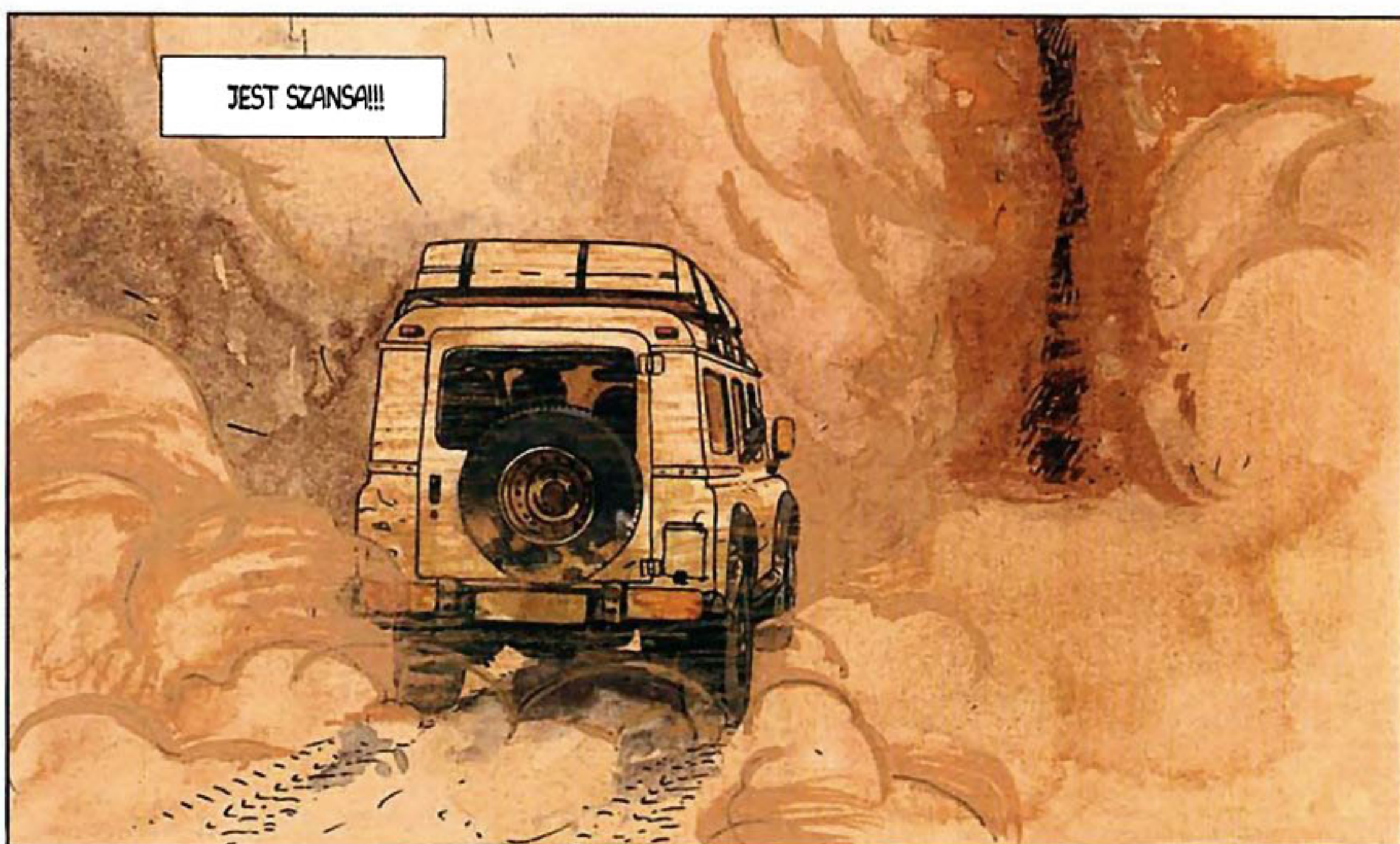
STRACIŁA
ROZUM!

MIEDZY ŚWIATŁEM A CINIEM...



...POGODZISZ SIĘ Z PUSTYNIĄ.





...TYLE POZOSTAŁO Z KARAWANY PROWADZONEJ
PRZEZ JADE. LEŻĄ TU OD PRAWIE WIEKU.



TAK, I JEŚLI
POPRAWNIE ROZUMUJE,
ZOSTALISMY
UWIEZIENI!

DOKŁADNIE!
PRZEJŚCIE SIĘ
ZAMKNEŁO!



WROTA!
ZATRZASNIĘTE
NA AMEN!



DOKĄD IDZIESZ?

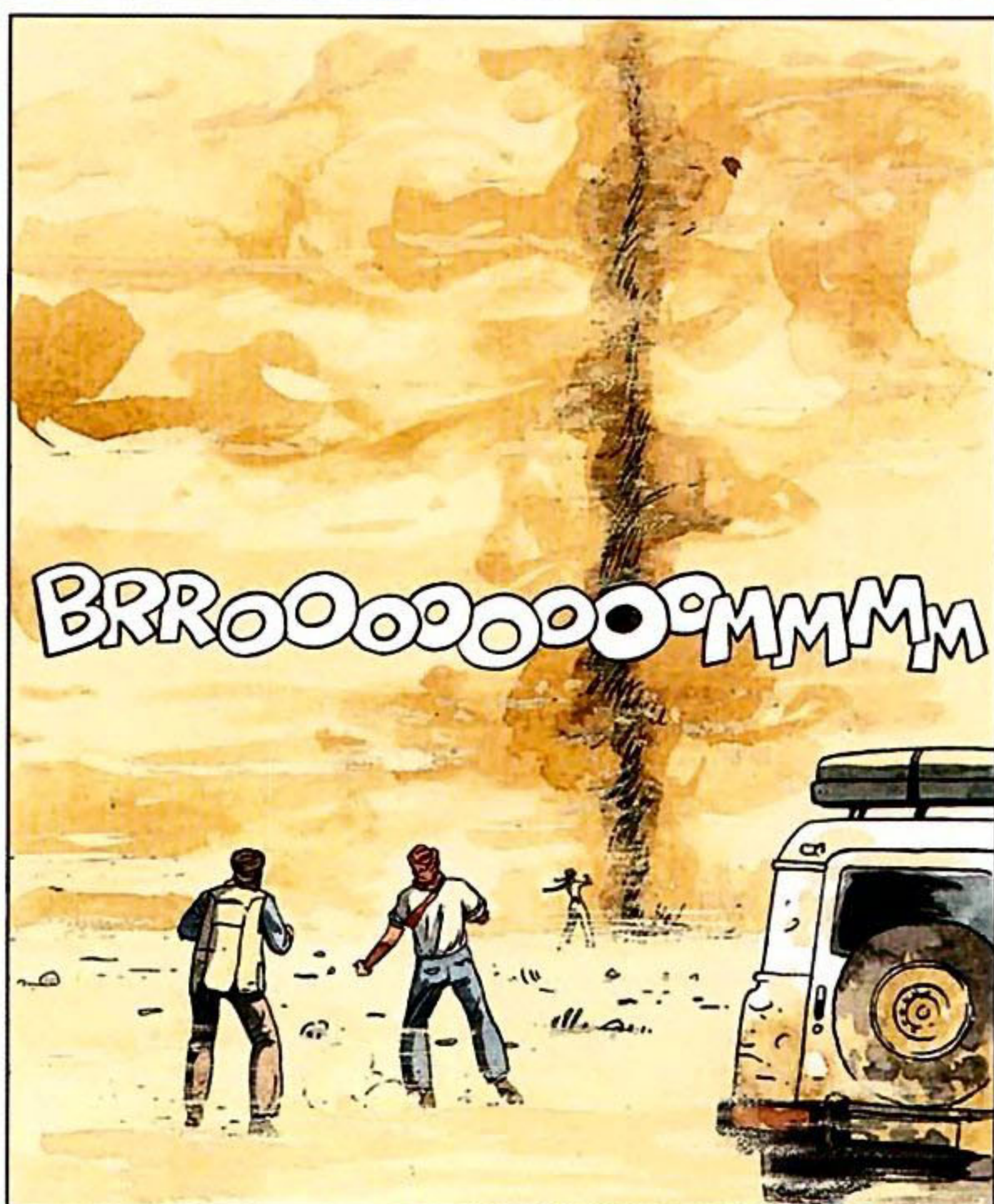
CHCĘ SIĘ
ZNALEZĆ W
SERCU TEGO
MIEJSCA.



Z WOLI PANA ROZEWRZYJCIE
I WSTRZYMAJCIE SIĘ...

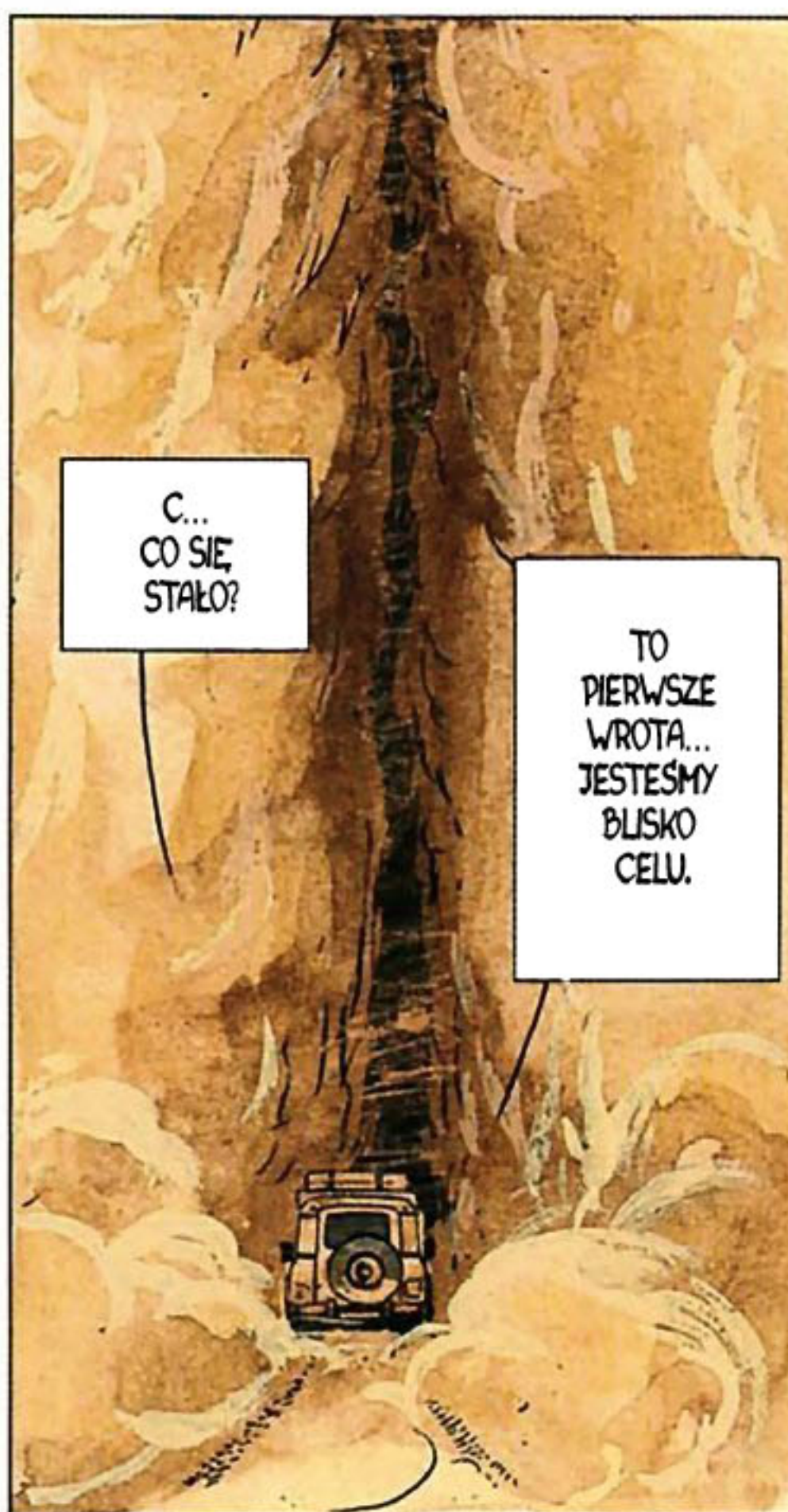


BRROOOOOOOO MMMM





ODJEŻDŻAMY!
SZYBKOO!!!



C...
CO SIĘ
STAŁO?

TO
PIERWSZE
WROTA...
JESTEŚMY
BLISKO
CELU.

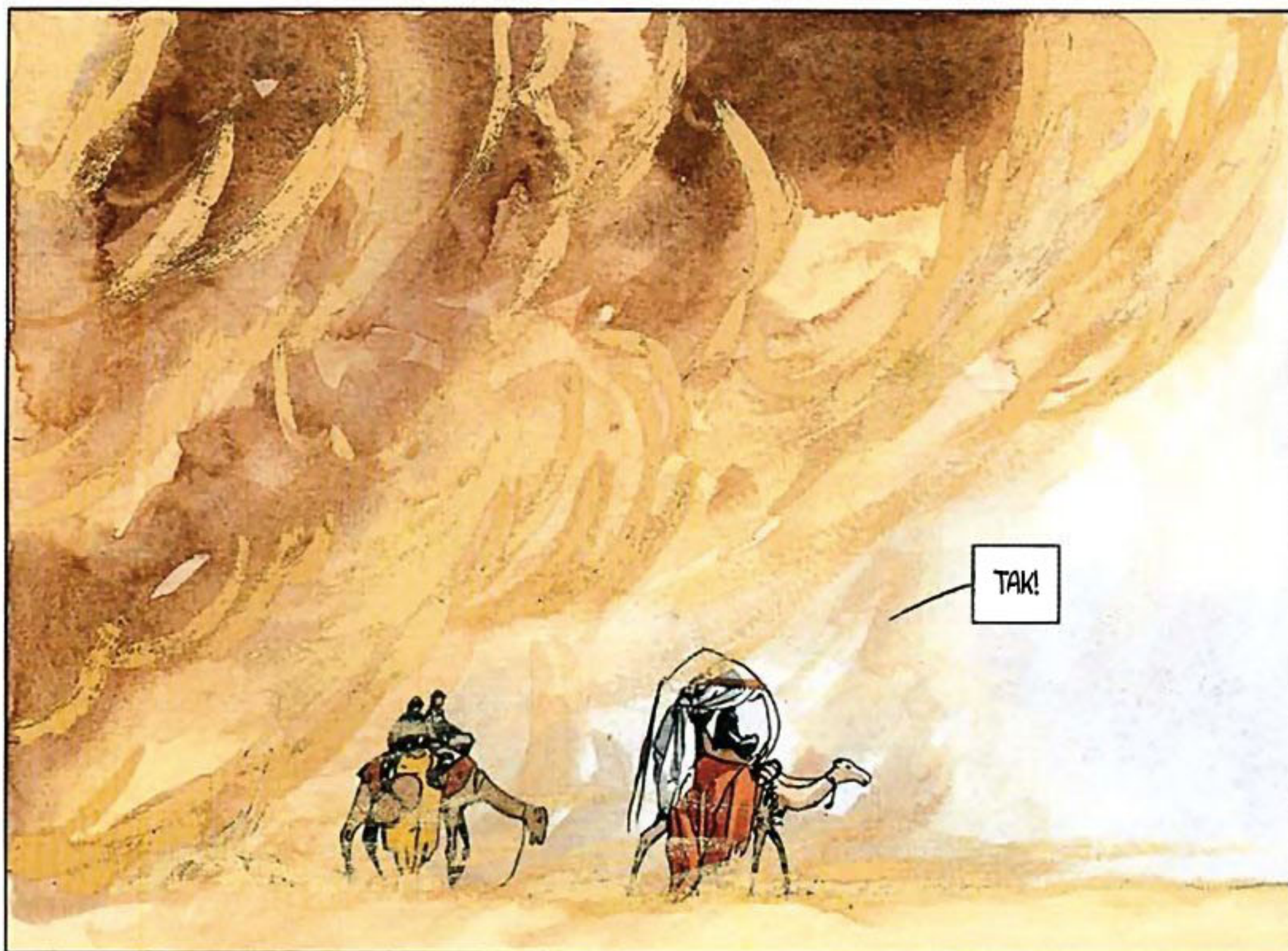


MADA!

ZOSTAW JĄ!
JUŻ JEJ NIE
POTRZEBUJEMY!



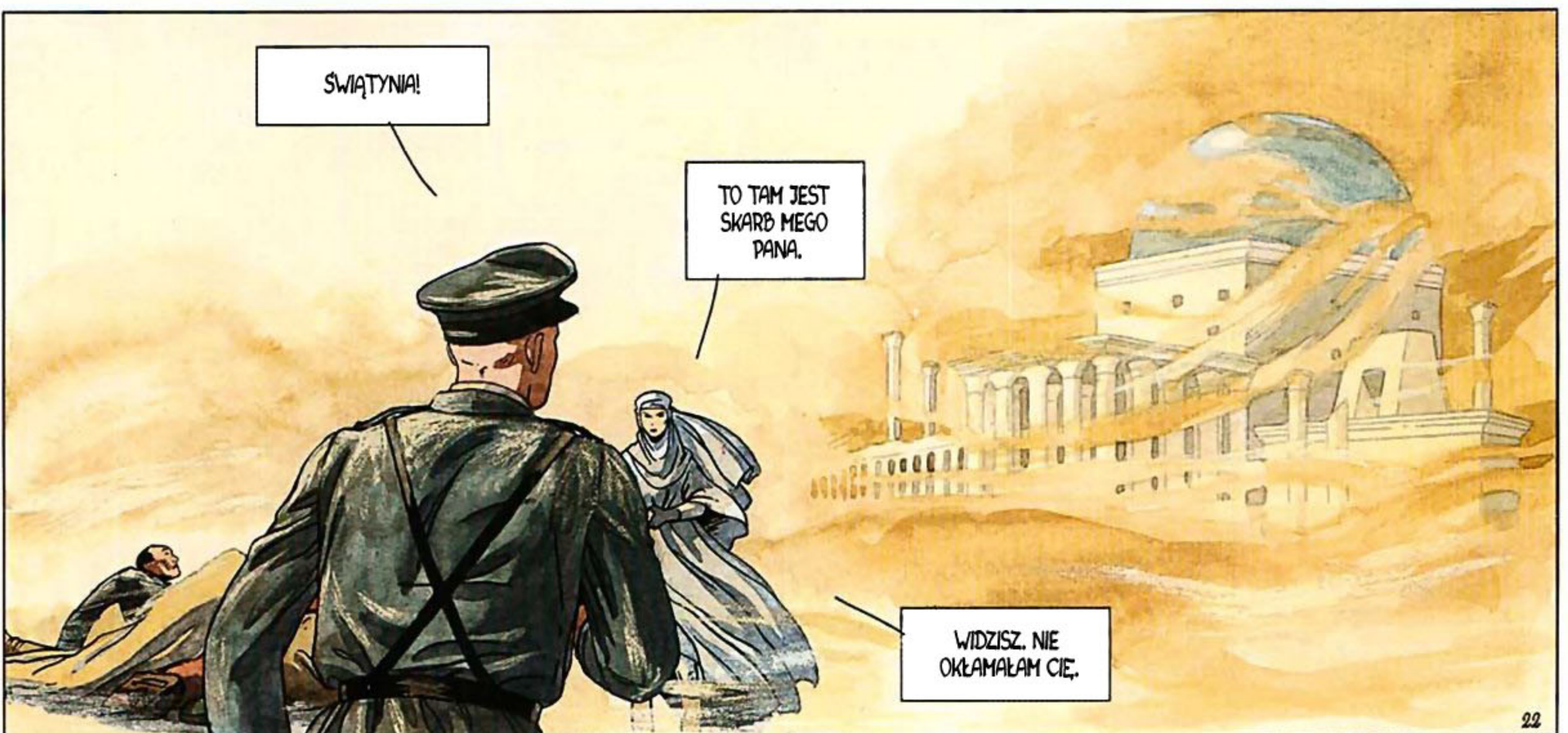
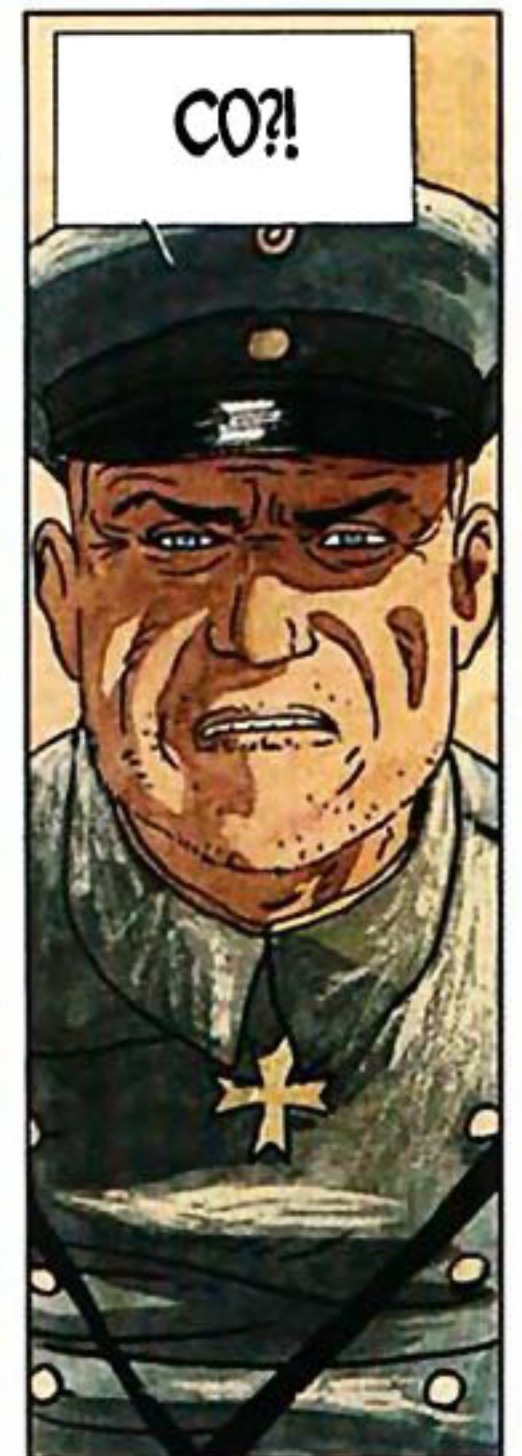
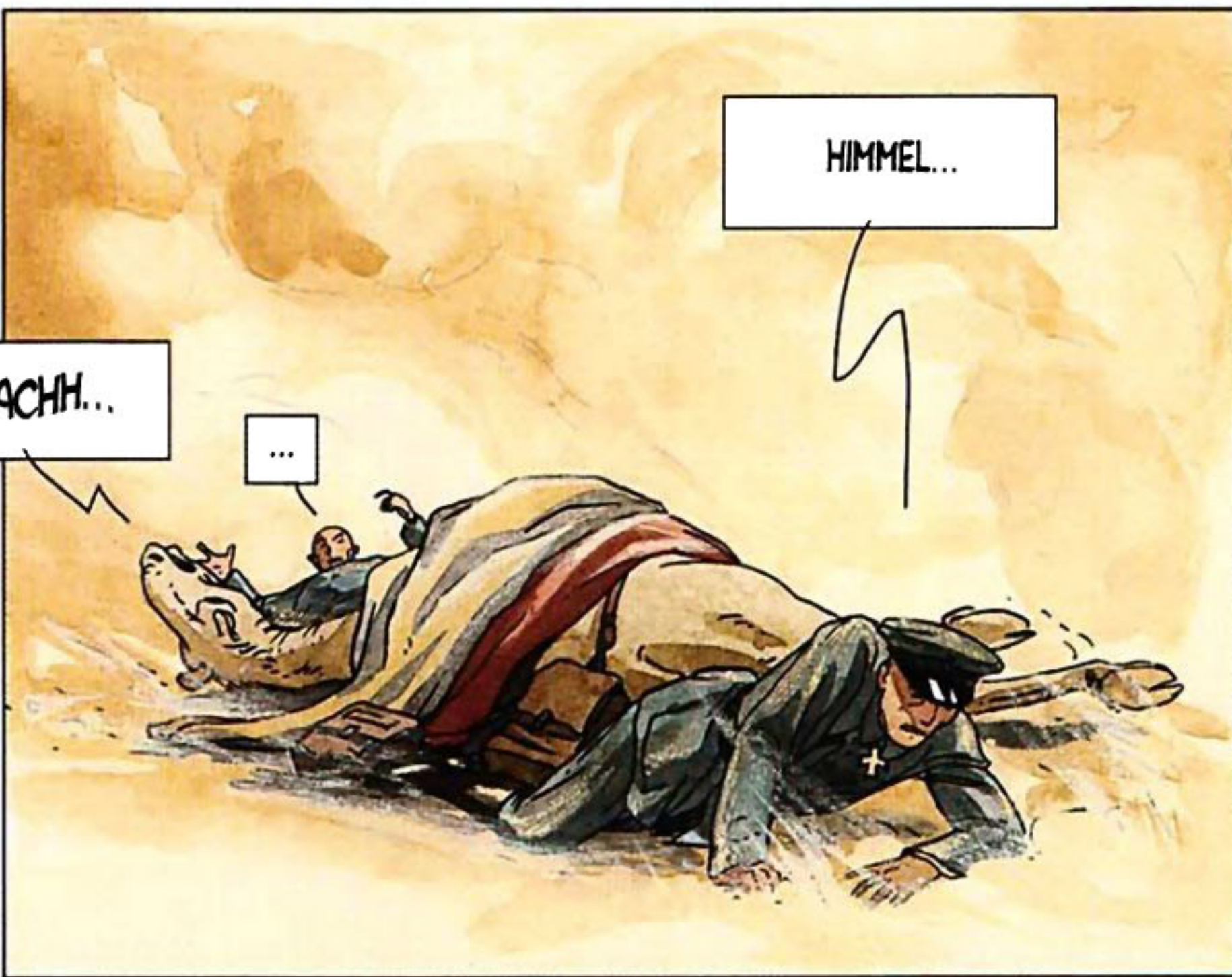
WIERZEJE SIĘ ZATRZASKUJĄ!
NIGDY TU NIE WRÓCIMY!

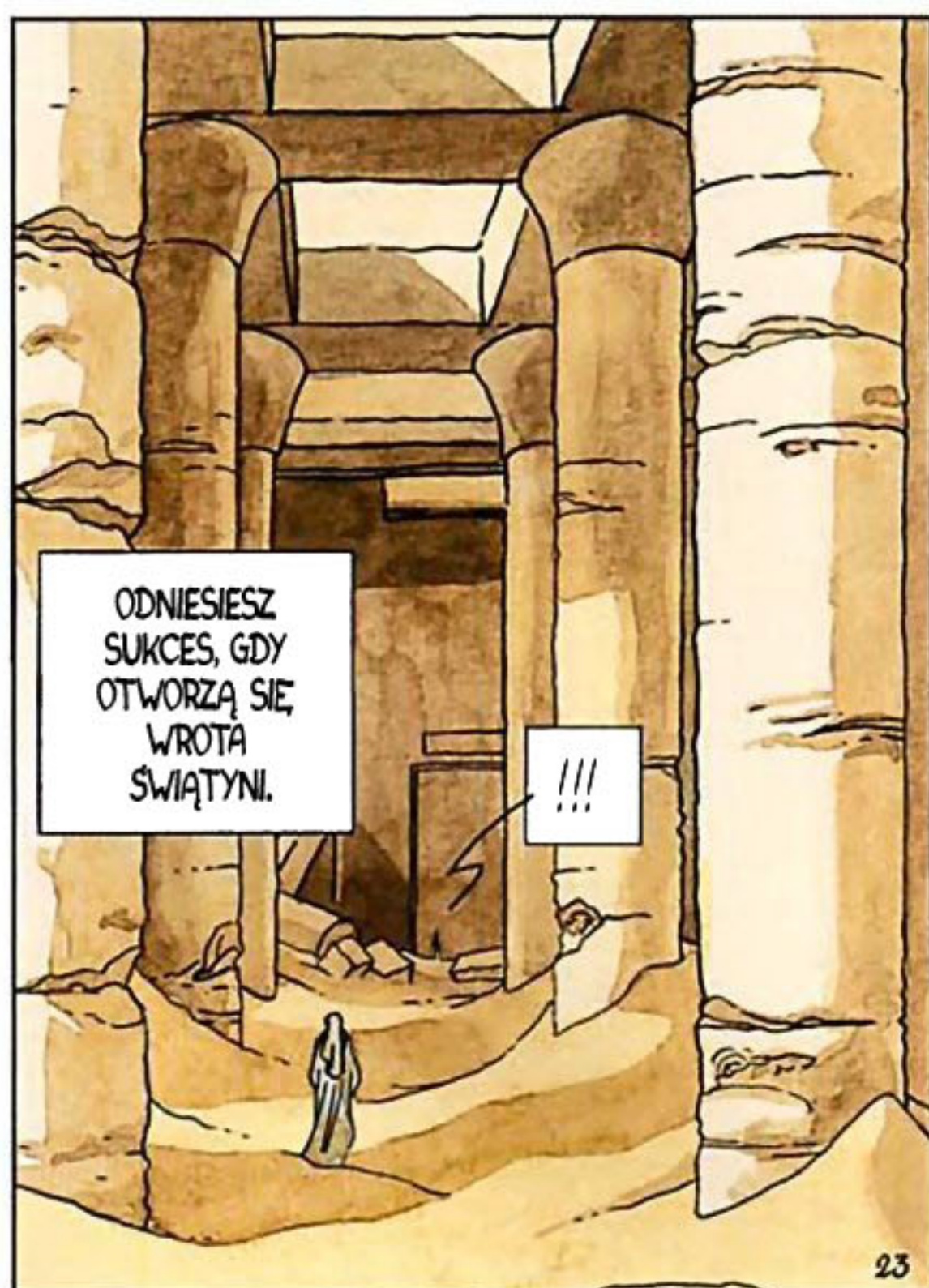
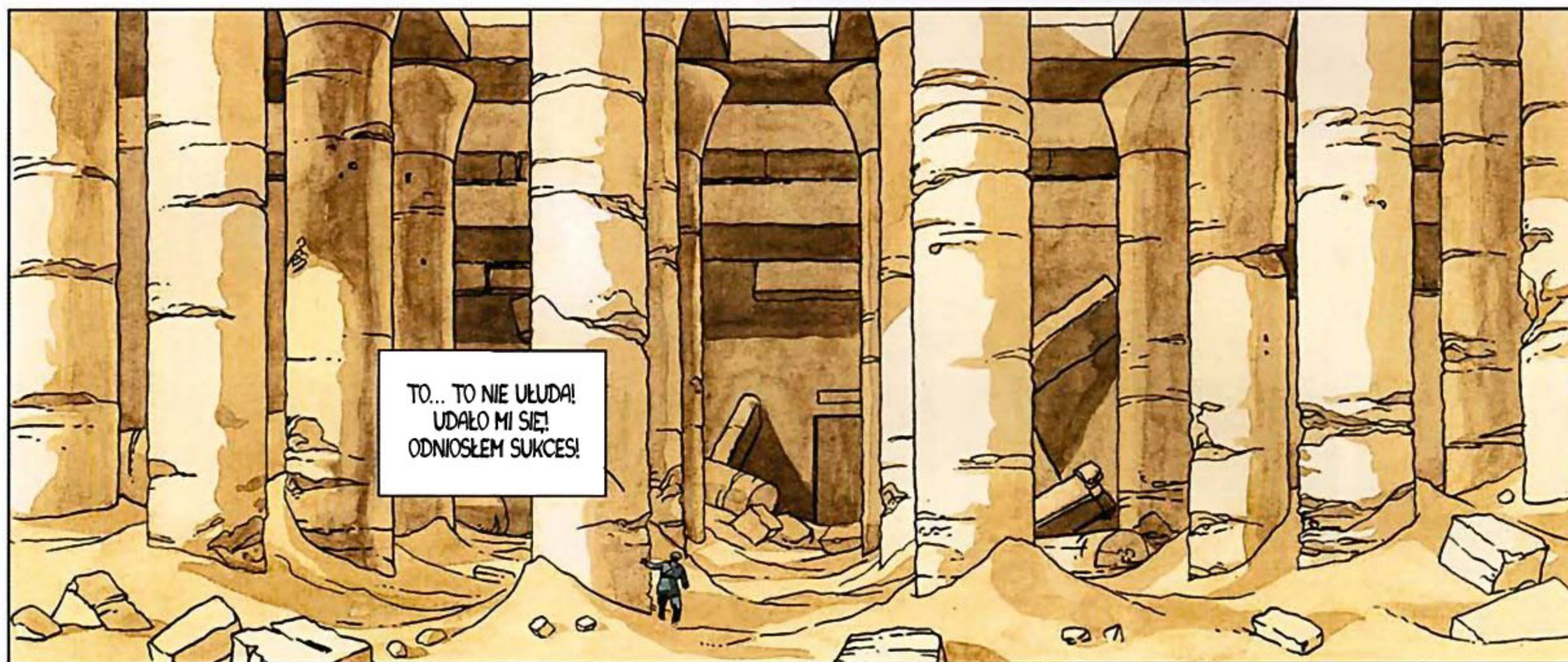


TAK!



BBRRRRWWA







... I WSTRZYMAJCIE SIĘ!



ZA MNĄ...



NIEWIARYGODNE! PO...
POWIEDZIAŁBYM, ŻE TO
MIEJSCE WYDAJE SIĘ
ZNAJOME...

TWIERDZISZ,
ŻE...



TAK... ZNAM JE
Z INNEGO ŻYCIA...
Z ŻYCIA DŻINA...



CO ZA
SMRÓD!

JAKIEŚ ROŚLINY
TU GNIJĄ!
POWIEDZIAŁBYM,
ŻE KONOPIE.



TEN... GAZ TO
HALUCYNOGEN!
WRACAJMY!



NIE!... MUSIMY
IŚĆ NAPRZÓD!

WSTRZYMAJCIE
ODDECH...



!!!



ACHI!
NAPRAWDĘ!

ZURICH BANK

ZAPRASZAM...
ZAPRASZAM!



NIE NIEPOKÓJCIE SIĘ,
WIĘCEJ...

TEN KLIENT BYŁ PRZED
WAMI, ALE NIE WYPEŁNIŁ
POPRAWNIE NASZYCH
ZWYKŁYCH FORMALNOŚCI...

25



ZACHOWYWAŁ SIĘ
JAK ŻOŁNIERZ.

ZARAZ, NIECH
NO ZNAJDĘ JEGO
NAZWISKO...



O JEST...

MAM TU JEGO DANE. ... HERR
VON HENZIG... Z DOBREJ
RODZINY, WRÓŻONO MU
PRESTIŻOWĄ POZYCJĘ.



...PÓKI NIE ZJAWIŁ SIĘ, W
ZURICH BANKU!... UWIERZCIE,
TEN DŻENTELMEN
PRÓBOWAŁ OPRÓŻNIĆ NASZE
SKRYTKI NIE POSIADAJĄC
ODPOWIEDNIEGO KODU...

TROCHE, TO PRETENSJO-
NALNE, PRAWDA?



TO RACZEJ WAŻNE...
MYŚL... STAROŻYTNY
SKARB SULTANÓW...
ZŁOTO, RUBINY, DIAMENTY,
OPALE... WSZYSTKO TO
PRZELICZONE NA
NIEZAWODNE
FRANKI SZWAJCARSKIE...
WALUTA, KTÓRA DOWIODŁA
SWEJ WARTOŚCI...





NIE SĄDZISZ, ŻE KLUCZ
NALEŻY SIĘ, KIM?



NIE BĄDŹ
TAKI NAIWNY,
KOLES!

OD TERAZ
KAŻDY PRACUJE
NA SWOJE
KONTO!



SUKIN...

ZOSTAW
GO...



DOBRE POSUNIĘCIE.
SPOKOJNIE, A WSZYSTKO
BĘDZIE DOBRZE...



NO POZA TYM, ŻE KTOS
TU BĘDZIE BOGATSZY
NIŻ INNI. ZGODNIE Z
PRZEZNACZENIEM...



WASZ PRZYJACIEL NIE POWINIEN
OTWIERAĆ TEJ SKRYTKI.

!!

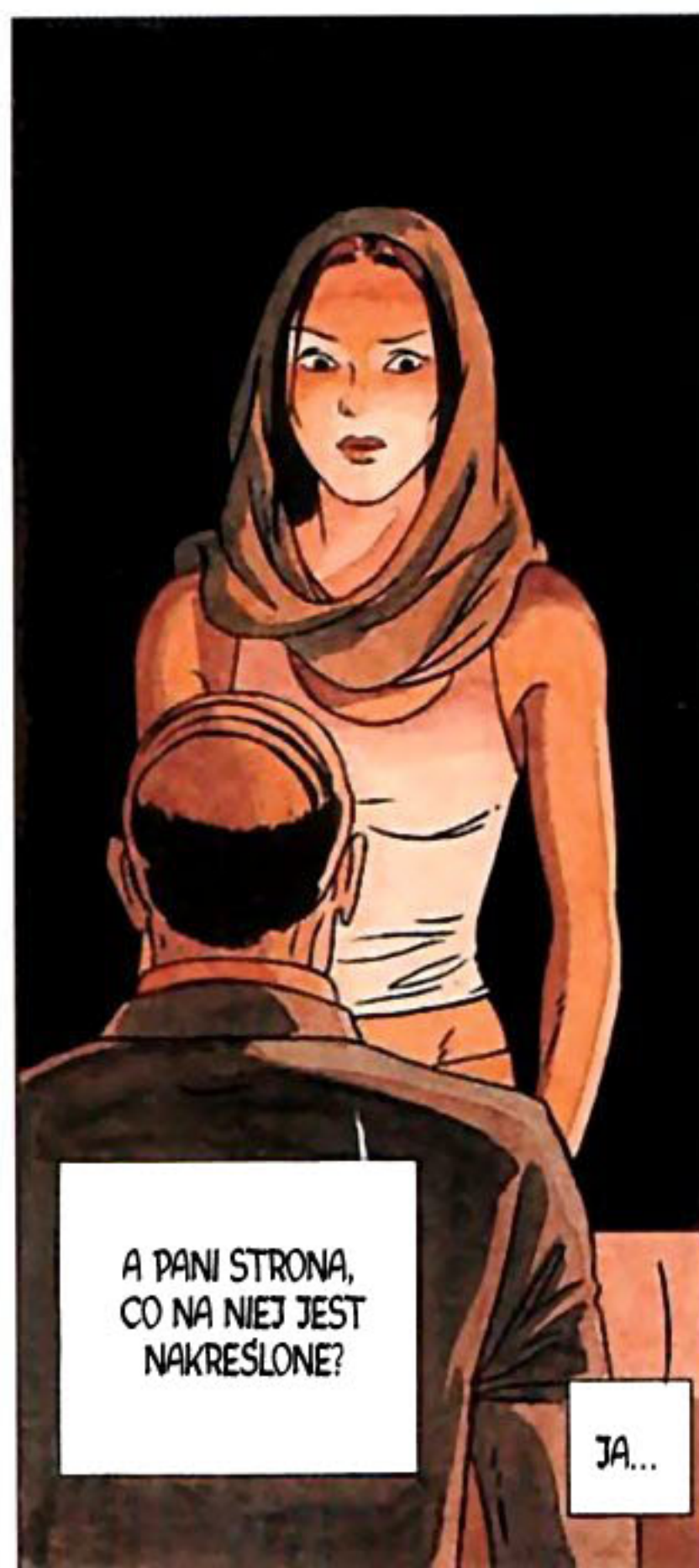
!?



ZOBACZMY
CO MY TU
MAMY...



AAACHHHGH!!





NUMER
49.



OTO
KLUCZ.



ACH!
WYBACZCIE...



HALO... MADAME YARI!...
WŁASNIE O PANI MYŚLAŁEM...
TAK, MAM WIEŚCI O
PANI INWESTYCJACH...

WSZYSTKO
ZROBIONE...



ODDAJ. JA
OTWORZĘ.

NIE!!!



TA SKRYTKA
JEST MOJA...
TYLKO MOJA!

AHA...



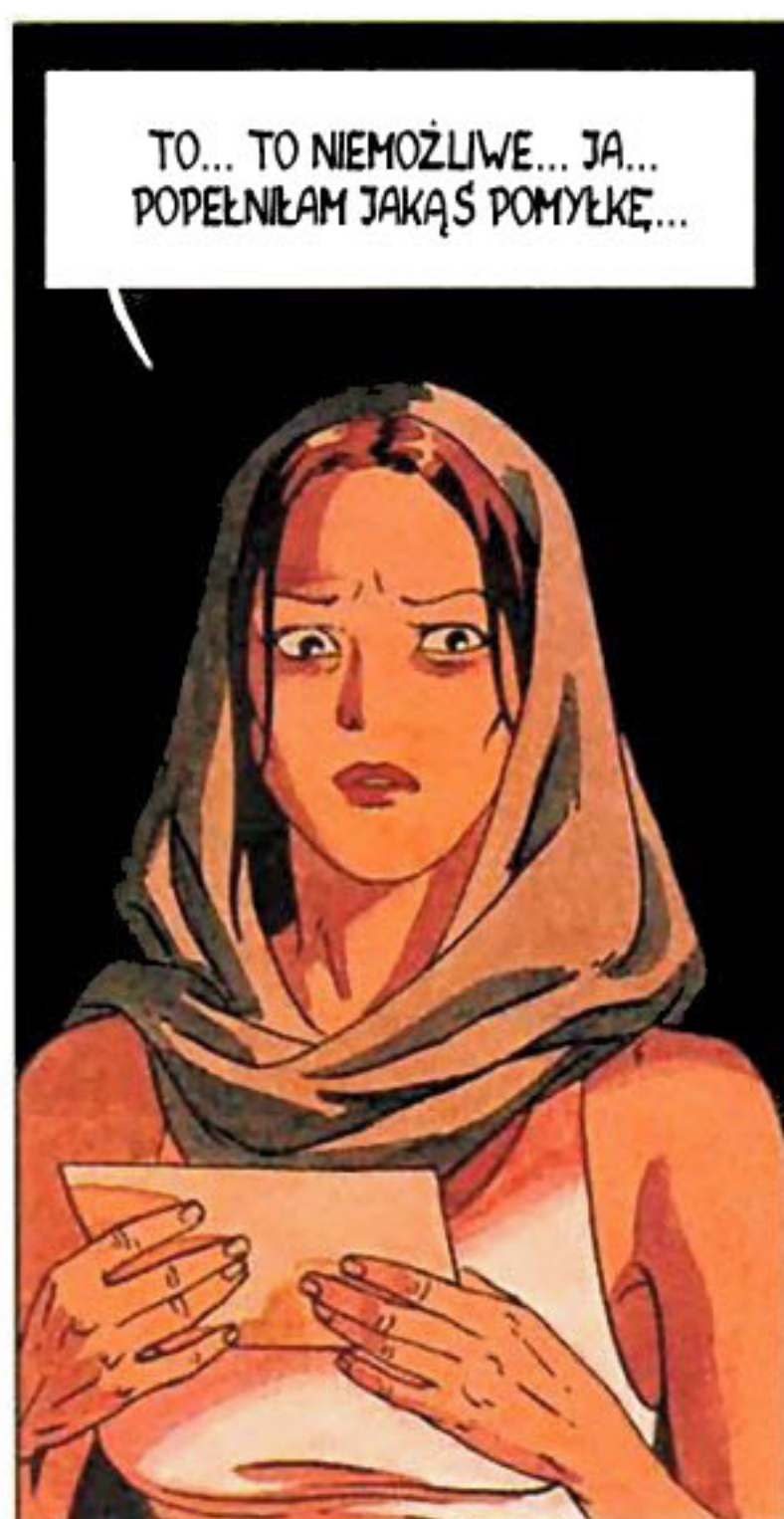
CZYLI MI NIE
UFASZ...

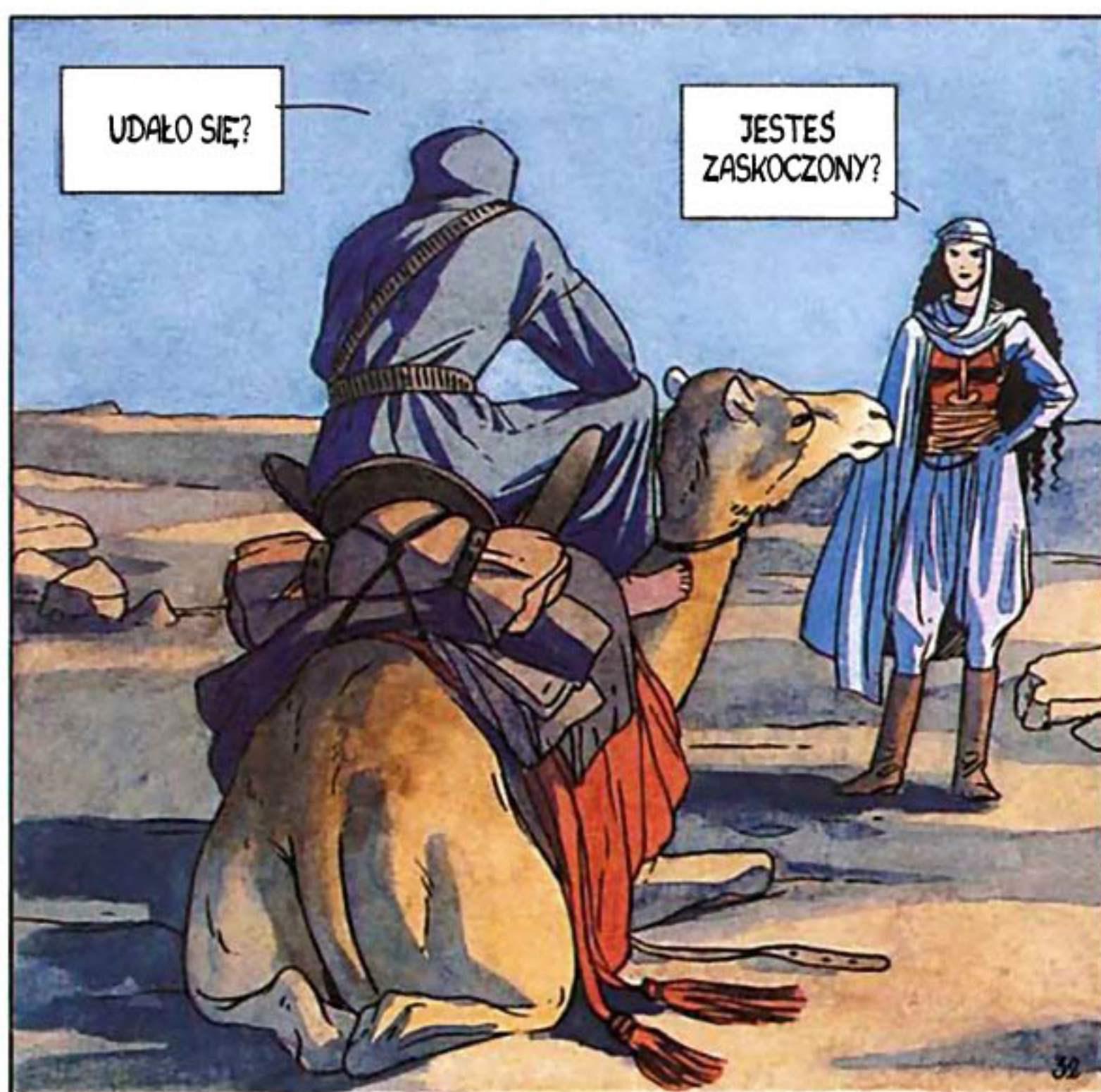
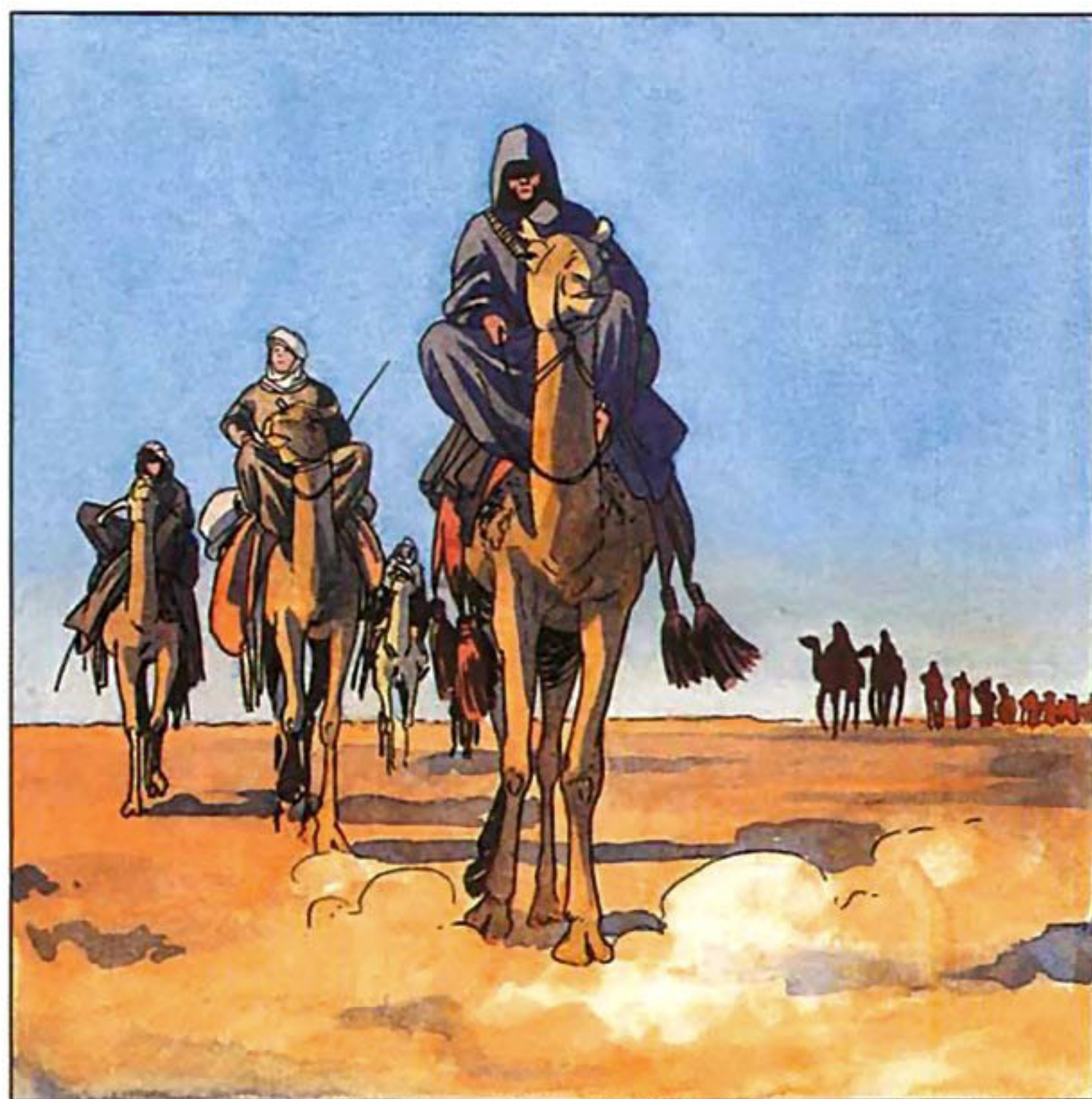
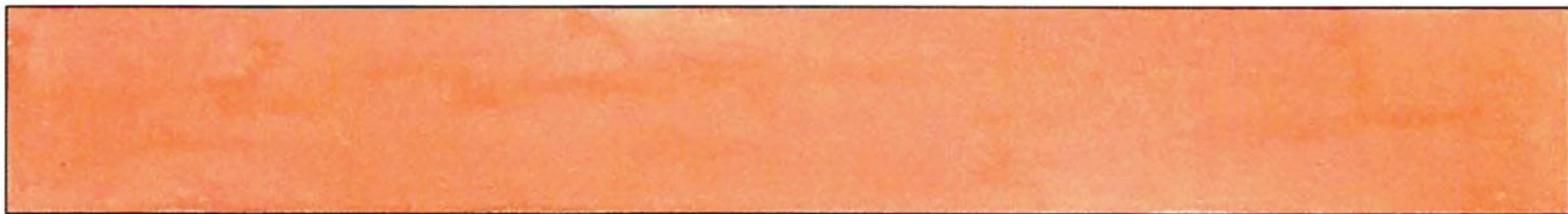
MASZ RACJĘ... DŻIN
NIKOMU NIE UFA...
TYLKO TAK MOŻNA
PRZETRWAĆ W SERCU
HAREMU...



SŁABNĄCE RYZYKO PŁYNĄCE
Z PRZEKŁADU ZMIENNYCH
KURSÓW AKCJI I REDUKCJI
RÓŻNIC POMIĘDZY TEMPEM
WZROSTU RZĄDOWYCH I
BIZNESOWYCH OBLIGACJI,
POZWALA NAM ZAŁOŻYĆ, ŻE
REALIZOWANE BĘDĄ
ENERGICZNE PRZYROSTY...







UDAŁO SIĘ?

JESTEŚ
ZASKOCZONY?



JESLI W GRE, WCHODZI DŻIN,
TO NIC MNIE NIE ZASKOCZY.
CO ZROBIŁAS Z ŻOŁNIERZAMI,
KTÓRZY CI TOWARZYSZYLI?

PUSTYNNY
WIATR
WYBIELIŁ
ICH KOŚCI.



A JEŚLI CHODZI O DOWODZĄCEGO, TO SPOTKAŁA GO NĘDZNA ŚMIERĆ. W CIEMNOŚCIACH, NA DNIIE STUDNI, POŚRÓD INNYCH ŚLISKICH, PEŁZĄCYCH STWORZEŃ.



W ŚWIĄTYNI JEST WIELE UKRYTYCH PUŁAPEK.

MOŻESZ ICH UNIKNAĆ, JEŚLI WYMÓWISZ ODPOWIEDNIE SŁOWA, KTÓRE OTWIERAJĄ WROTA...



PRZEOCZYŁAM TO OSTATNIE.

ZAUWAŻYŁEM. CZY MOI LUDZIE PRZEJDĄ BEZ ŻADNYCH PROBLEMÓW?



POTRZĘBUJĘ CIĘ, NOUREDIMIE. TAK JAK I TY POTRZĘBUJESZ MNIE, JEŚLI CHCESZ, BY TWOI LUDZIE STALI SIĘ BOGACI. MOGĄ ONI RUSZAĆ NAPRZÓD BEZ STRACHU... SKARB JEST NASZ.



CAŁA NOC NAM ZEJDZIE NA OPRÓŻNIANIU ŚWIĄTYNI, A POTEM DWA DNI NA DOTARCIE DO PORTU, GDZIE POCZEKAMY NA NASZ STATEK.



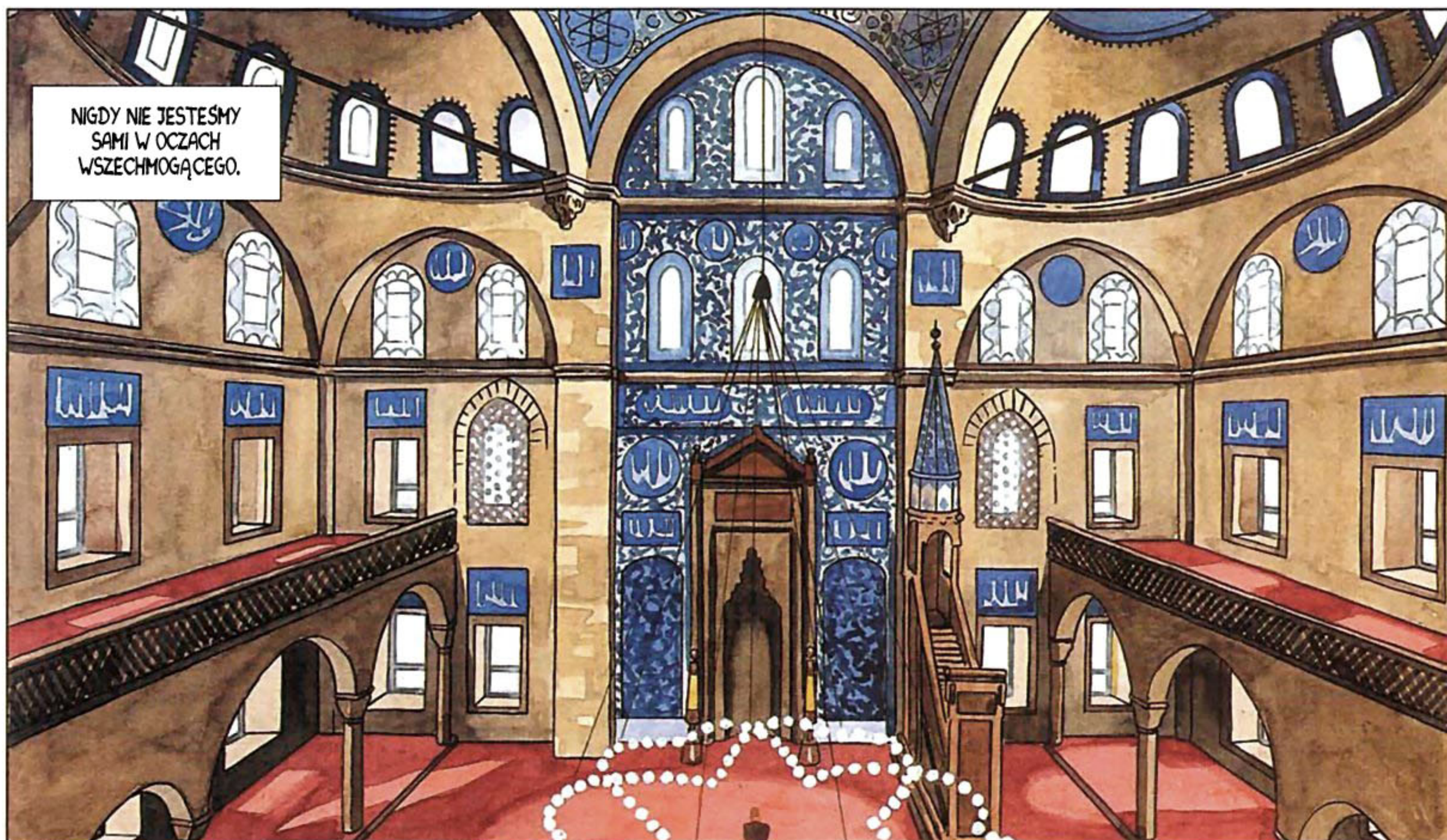
CZEMU NIE ODPŁYNIESZ Z NAMI?... JEŚLI ZOSTANIESZ, GNIEW SUŁTANA OBRÓCI SIĘ PRZECIW TOBIE. RYZYKUJESZ GŁOWĄ.

OPUSZCZĘ TEN KRAJ W INNY SPOSÓB.

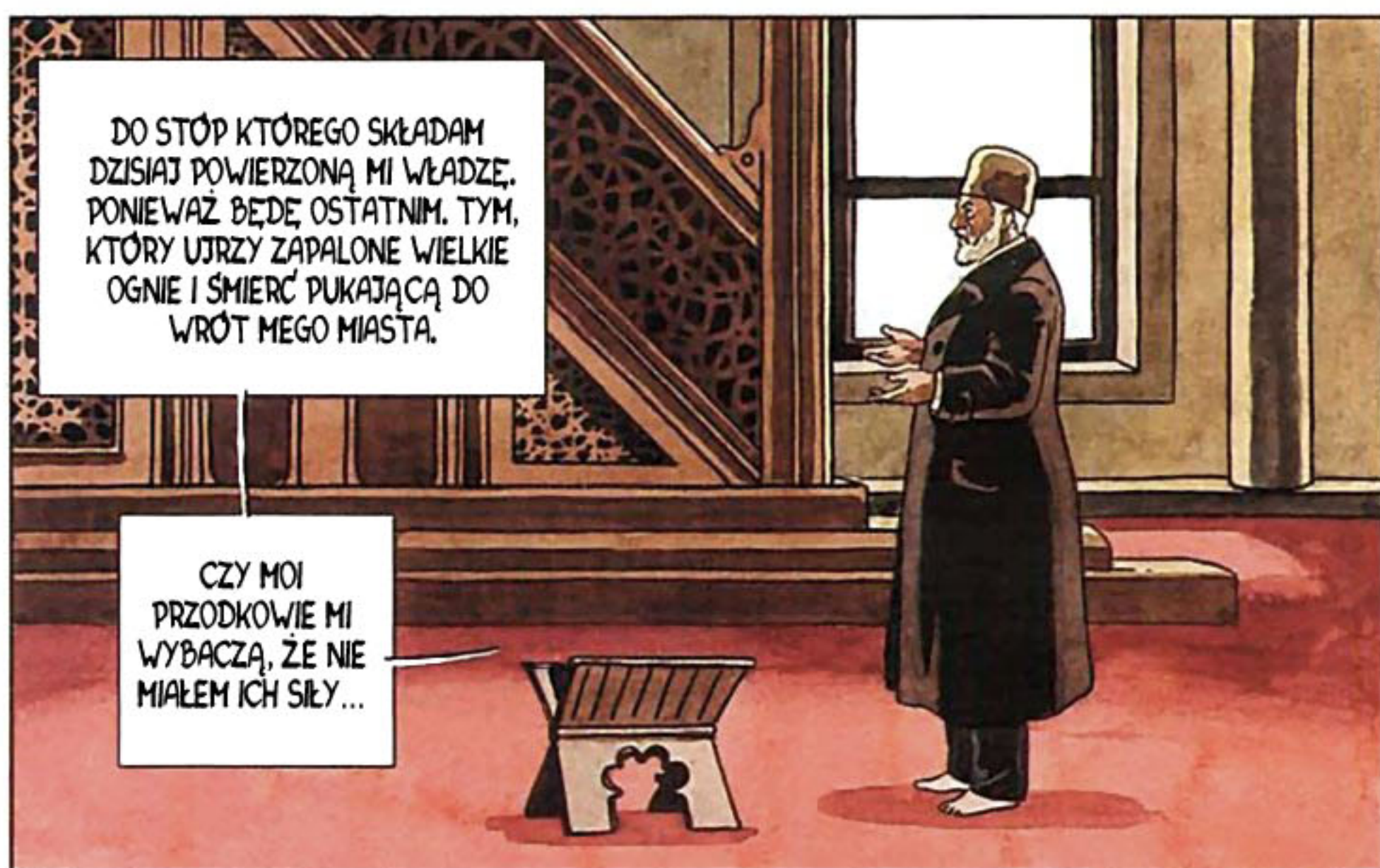
I NIE BĘDZIESZ SAMA.



JUŻ NIGDY NIE BĘDĘ SAMA, NOUREDIMIE.

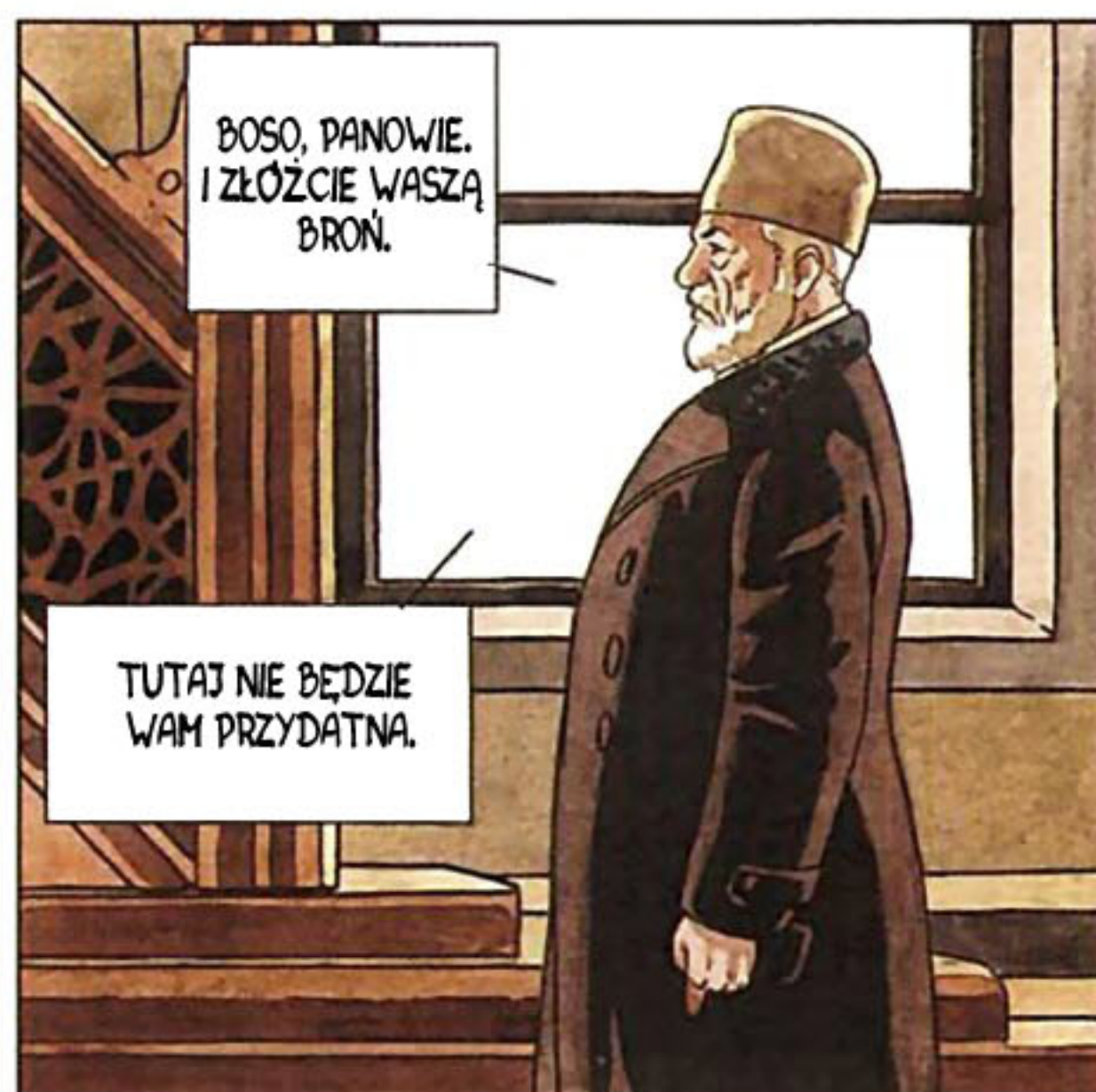


NIGDY NIE JESTEŚMY
SAMI W OCZACH
WSZECHMOGĄCEGO.



DO STÓP KTÓREGO SKŁADAM
DZISIAJ POWIERZONĄ MI WŁADZĘ.
PONIEWAŻ BĘDĘ OSTATNIM. TYM,
KTÓRY UTRZY ZAPALONE WIELKIE
OGNIE I ŚMIERĆ PUKAJĄCĄ DO
WRÓT MEGO MIASTA.

CZY MOI
PRZODKOWIE MI
WYBACZA, ŻE NIE
MIAŁEM ICH SIŁY...



BOSO, PANOWIE.
I ZŁOŻCIE WASZĄ
BRONİ.

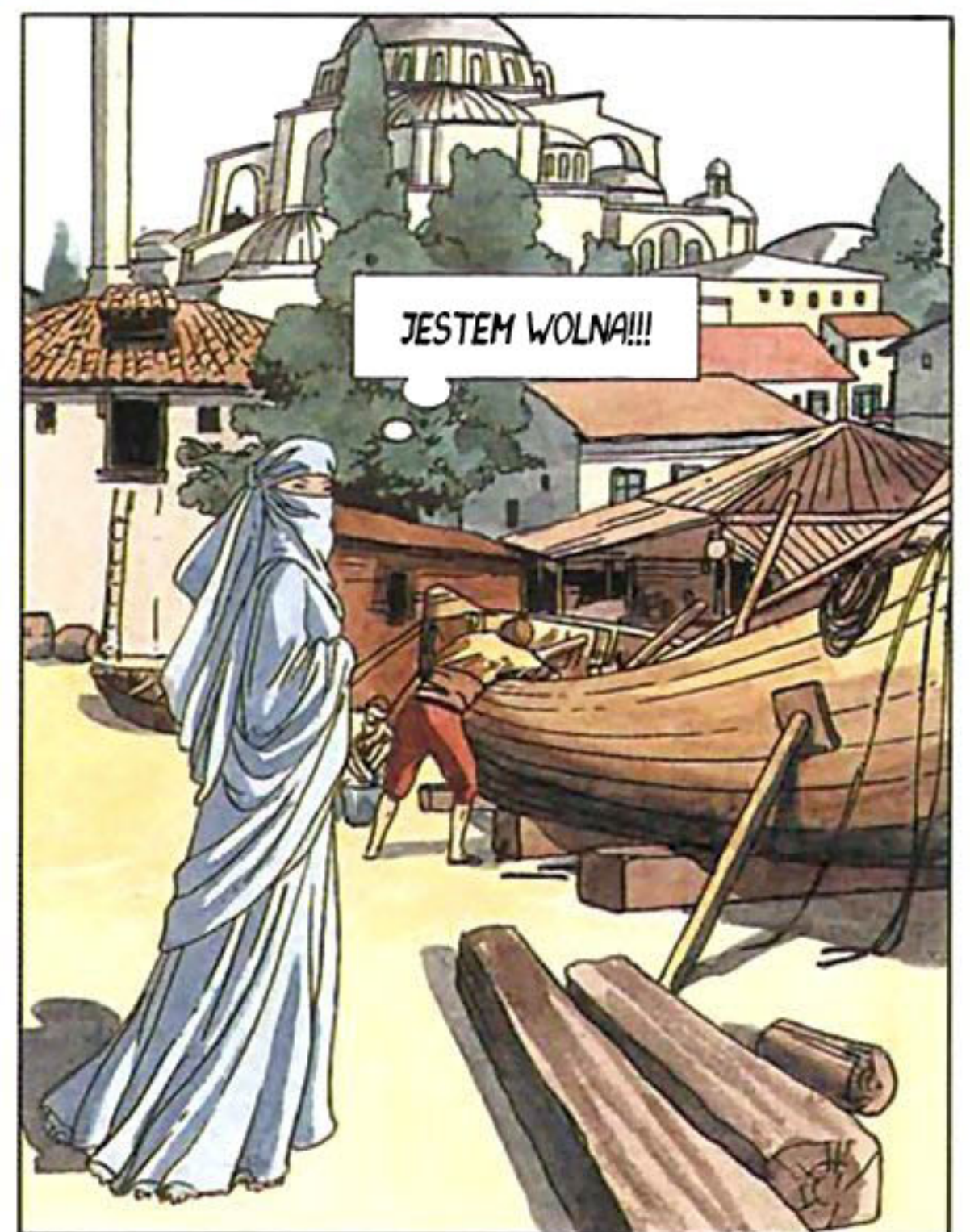
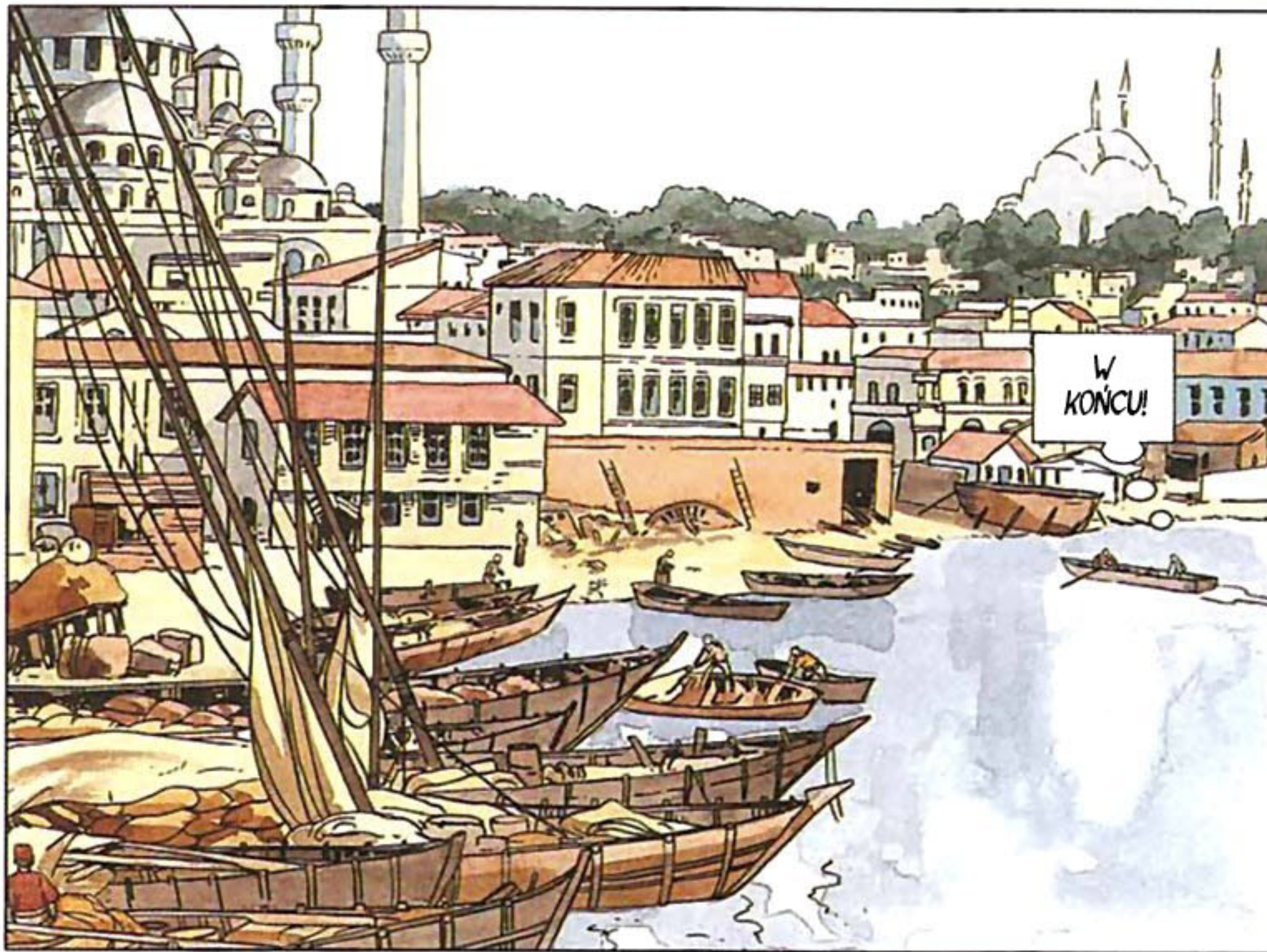
TUTAJ NIE BĘDZIE
WAM PRZYDATNA.



PRZYBYŁEŚ TU W
ŚLAD ZA OFIARĄ, PASZO
ENWERZE? OD DAWNA
NA TO CZEKAŁEŚ,
PRAWDA?

UWAŻAJ... PEŁNIA
WŁADZY JEST
ROZCIĄGŁA I TRUDNA
DO OKIEŁZNANIA...

POŻĄDASZ JEJ, NIE
WIEDZĄC CZYM JEST.





KTO
TAM?



NIE ZGADNIESZ?...
OTWIERAJ!



JADE!!!



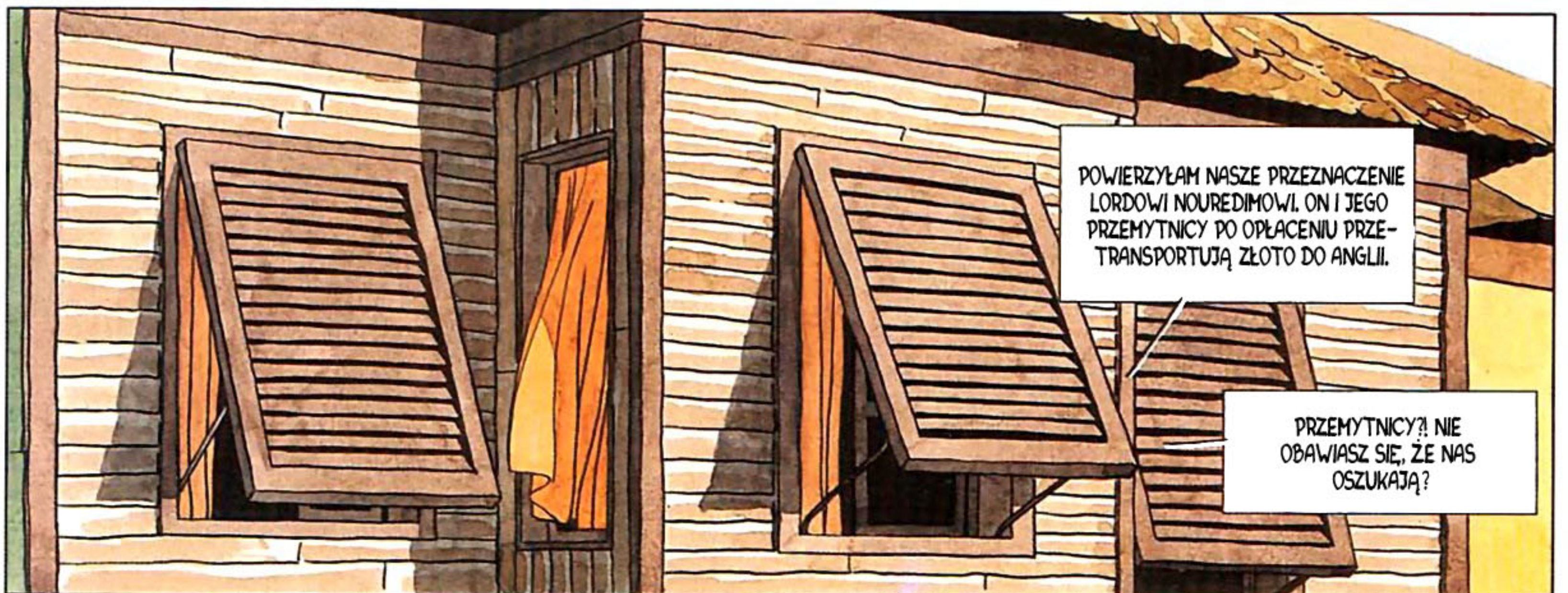
UDAŁO MI SIĘ!
SWIAT JEST NASZ!



TY JESTEŚ MÓJ!



A JA TWOJA!



POWIERZYŁAM NASZE PRZEZNACZENIE
LORDOWI NOUREDIMOWI. ON I JEGO
PRZEMYTNICY PO OPŁACENIU PRZE-
TRANSPORTUJĄ ZŁOTO DO ANGLII.

PRZEMYTNICY?! NIE
OBAWIASZ SIĘ, ŻE NAS
OSZUKAJĄ?



GDY POZNASZ NOUREDIMA,
PRZESTANIEZ ZADAWAC
TAKIE PYTANIA! W PEŁNI
MU UFAM. ZAWDZIĘCZA
MI ŻYCIE.



JEGO KREW
NALEŻY DO MNIĘ.



WYPJ
TO.



TAK?

TO TY JESTEŚ
NIEZNANOMYM, KTÓRY
MIESZKA Z DŻINEM?

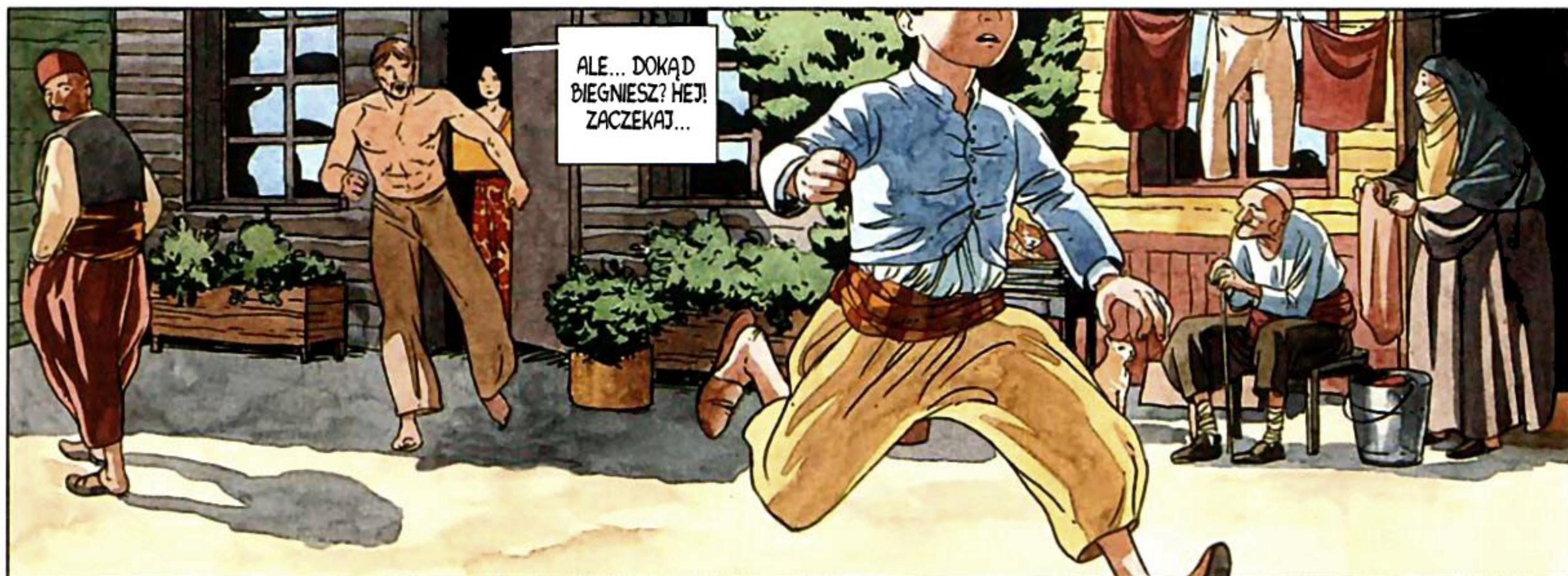


DŻIN TO JA.
CZEGO OD
NAS CHCESZ?



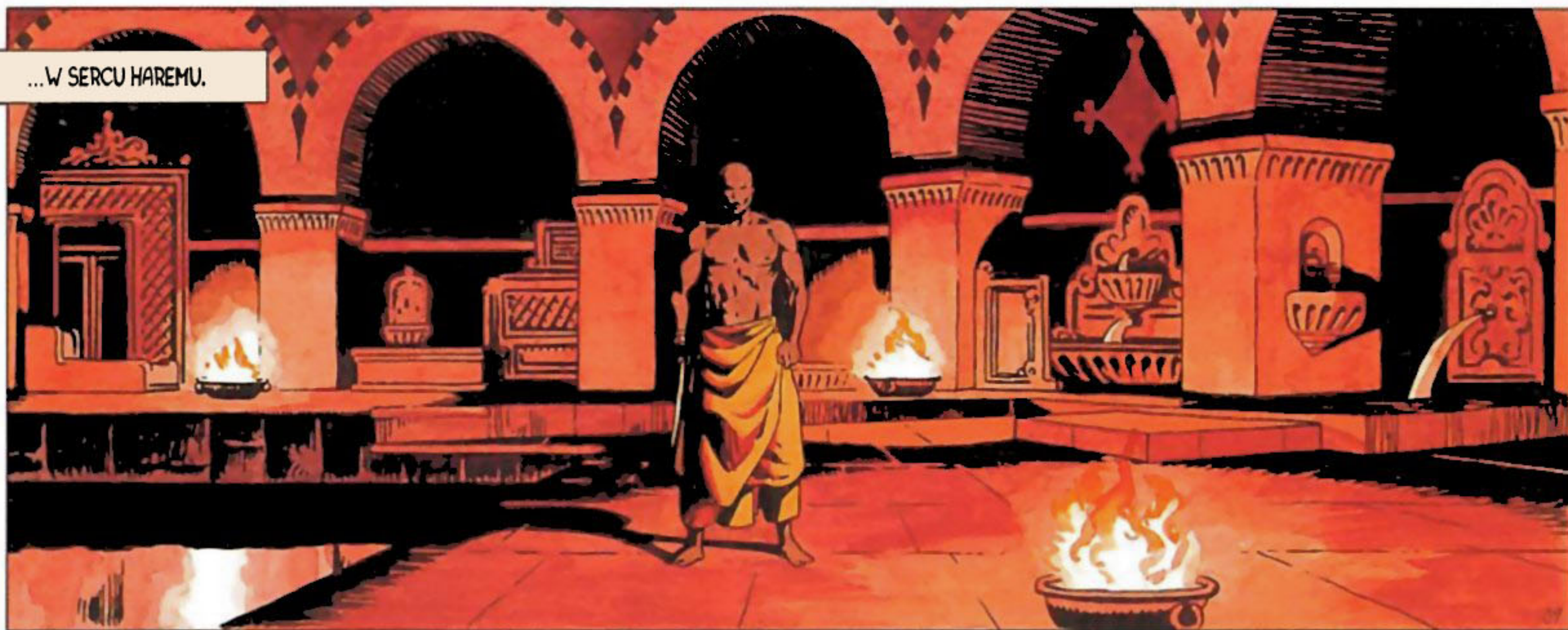
TO DLA
WAS. NIE
MUSICIE
PŁACIC.

JUŻ
DOSTAŁEM
DWIE
SZTUKI
ZŁOTA.



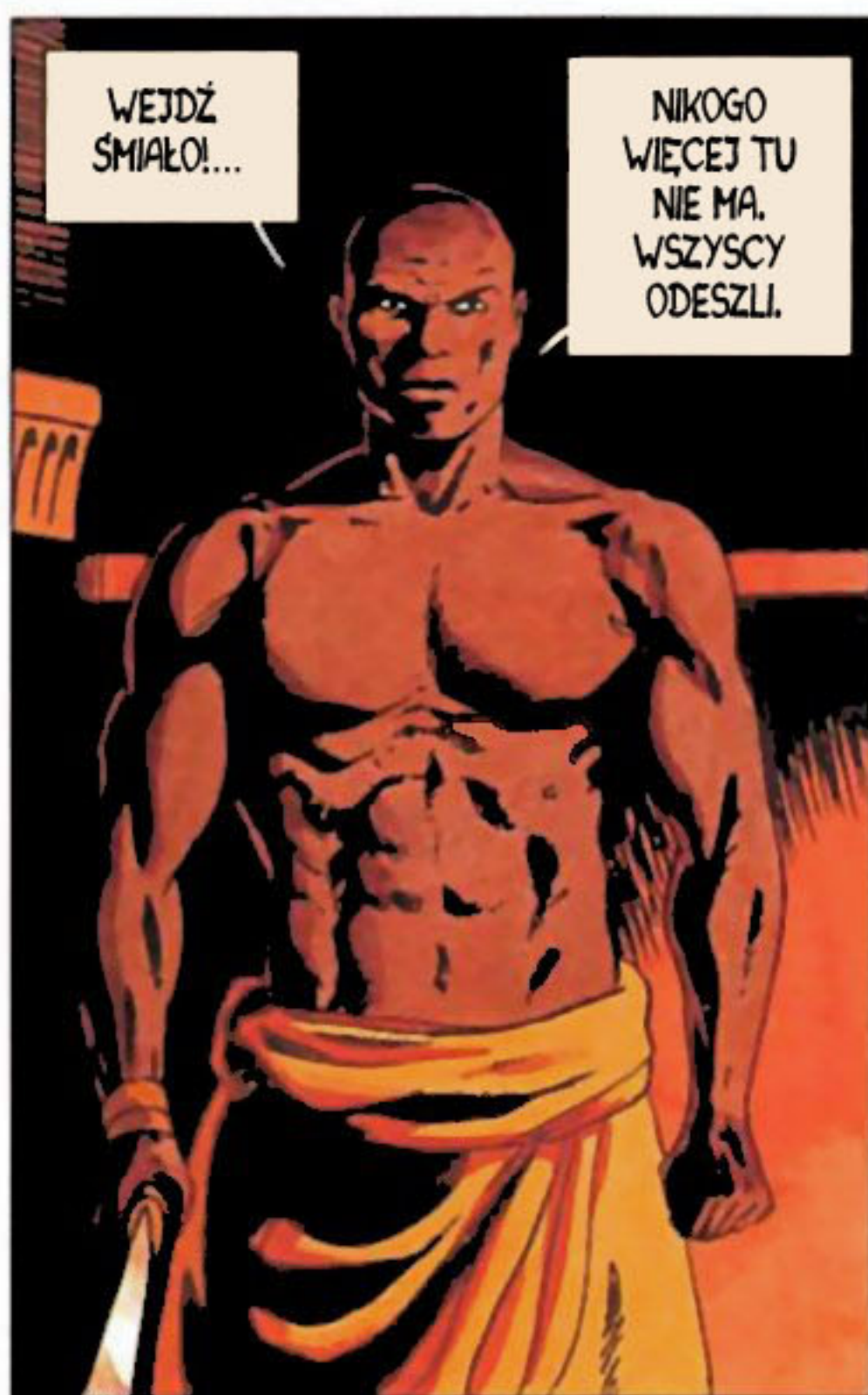
ON CHCE MNIE.
MĄ NASZE
DOKUMENTY. WIE,
ŻE PRZYJDE...

...W SERCU HAREMU.



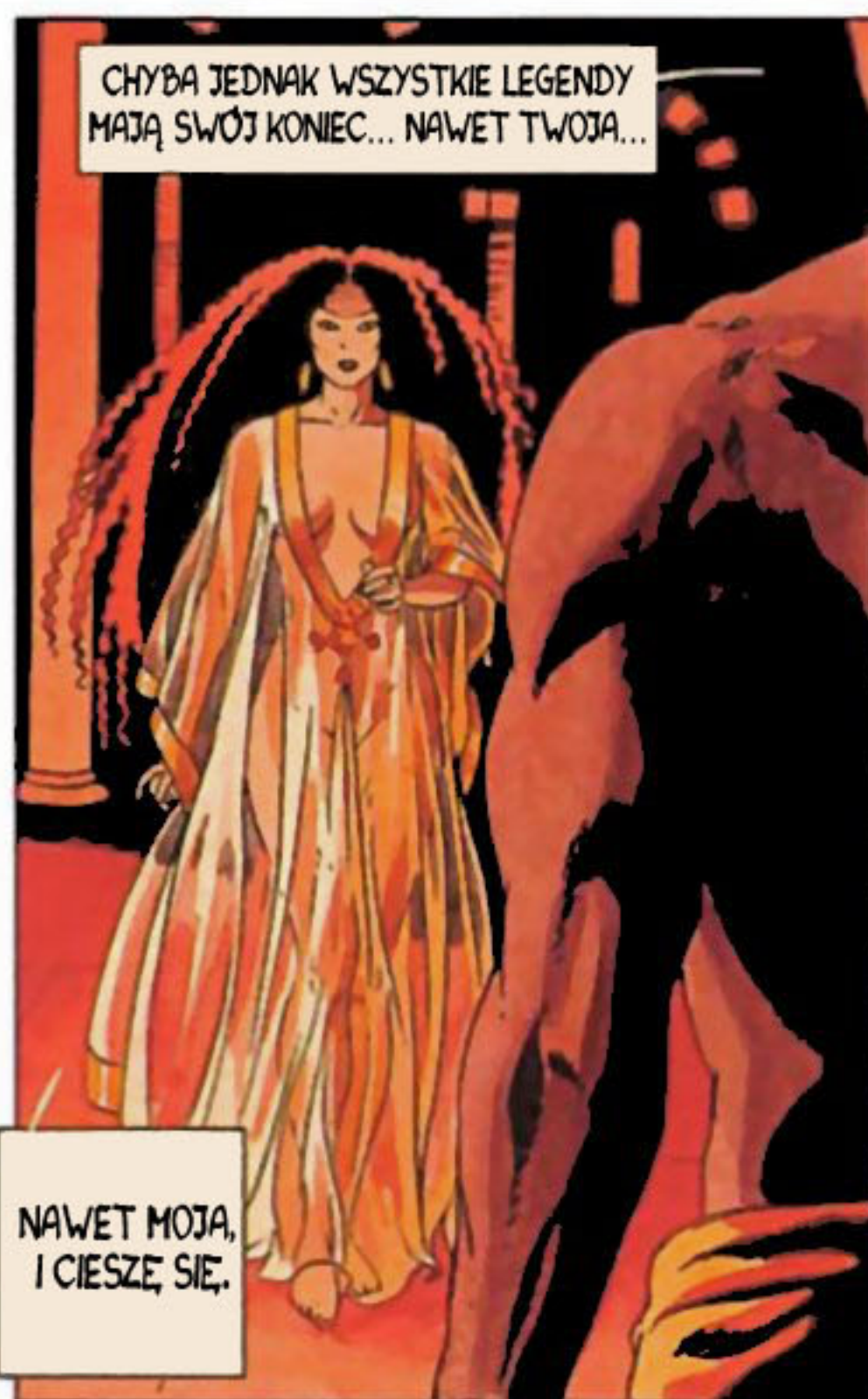
WEJDŹ
SMIAŁO!...

NIKOGO
WIĘCEJ TU
NIE MA.
WSZYSTCY
ODESZLI.



CHYBA JEDNAK WSZYSTKIE LEGENDY
MAJĄ SWÓJ KONIEC... NAWET TWOJA...

NAWET MOJA,
I CIESZĘ SIĘ.



JESTES ZADOWOLONA, ŻE STAŁAS
SIĘ PODOBNA DO INNYCH KOBIET?
ZIMNOKRWISTĄ ŁADACZNICĄ, Z SERCEM
BIJĄCYM DLA NIEWIERNEGO PSA?

JESTES
ZAZDROSNY,
JUSUFIE? TO
DLATEGO MNIE
ZDRADZIŁES?



TO MEGO PANA,
SUŁTANA,
ZDRADZIŁEM. ALE
MI WYBACZYŁ.
CHCE TWOJEJ
GŁOWY, A JA
OBIECAŁEM
MU JĄ
DOSTARCZYĆ.

ACH TAK... I
ĆWICZYŁEŚ NA
STARYM, BIEDNYM
MUSTAŃCIE...
POWIEDZIAŁABYM,
ŻE TY PRAGNIESZ
KRWI...



MY TO PRAGNIENIE
DZIELIMY. PAMIĘTASZ
NIEMOWLE, KTÓRE
ZABIŁAS NIEDALEKO?

WTEDY BYŁAM
DZINEM...

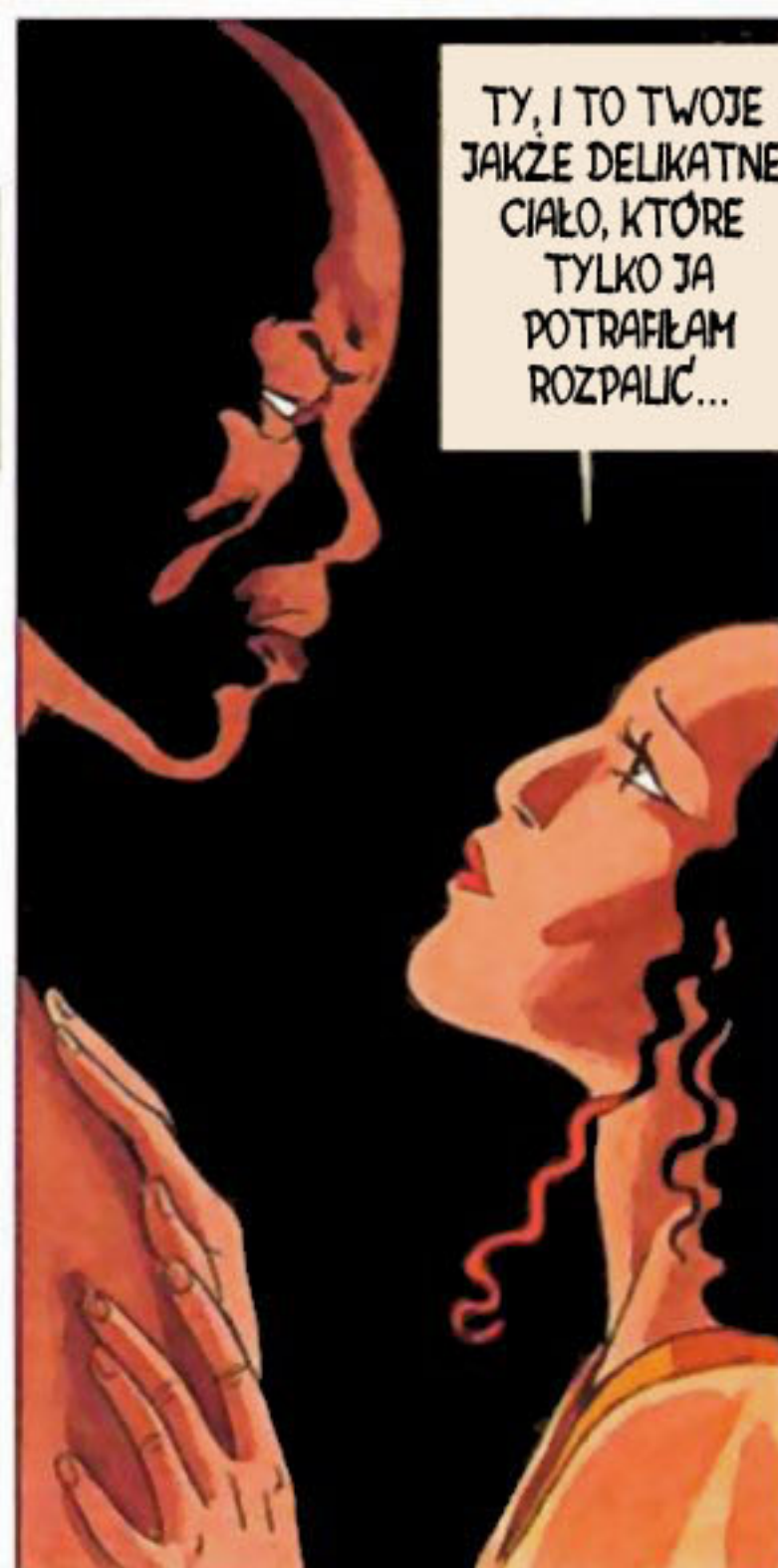


ALE JUŻ NIM NIE JESTES. TO
DLATEGO CIĘ, ODRZUCIŁEM.

ODRZUCIŁEŚ MNIE?...
ZAPOMNIAŁEŚ, JAK
BARDZO MNIE
POŻĄDASZ?



TY, I TO TWOJE
JAKŻE DELIKATNE
CIAŁO, KTÓRE
TYLKO JA
POTRAFIŁAM
ROZPALIĆ...





NIE!

NIE
DOTYKAJ
MNIE!!!



JA NIE WIEM
CZYM JEST
MIŁOŚĆ!!!

JA NIE
MOGĘ
KOCHAĆ!!!



NAZYWAM SIĘ
JUSUF SARKI!!!

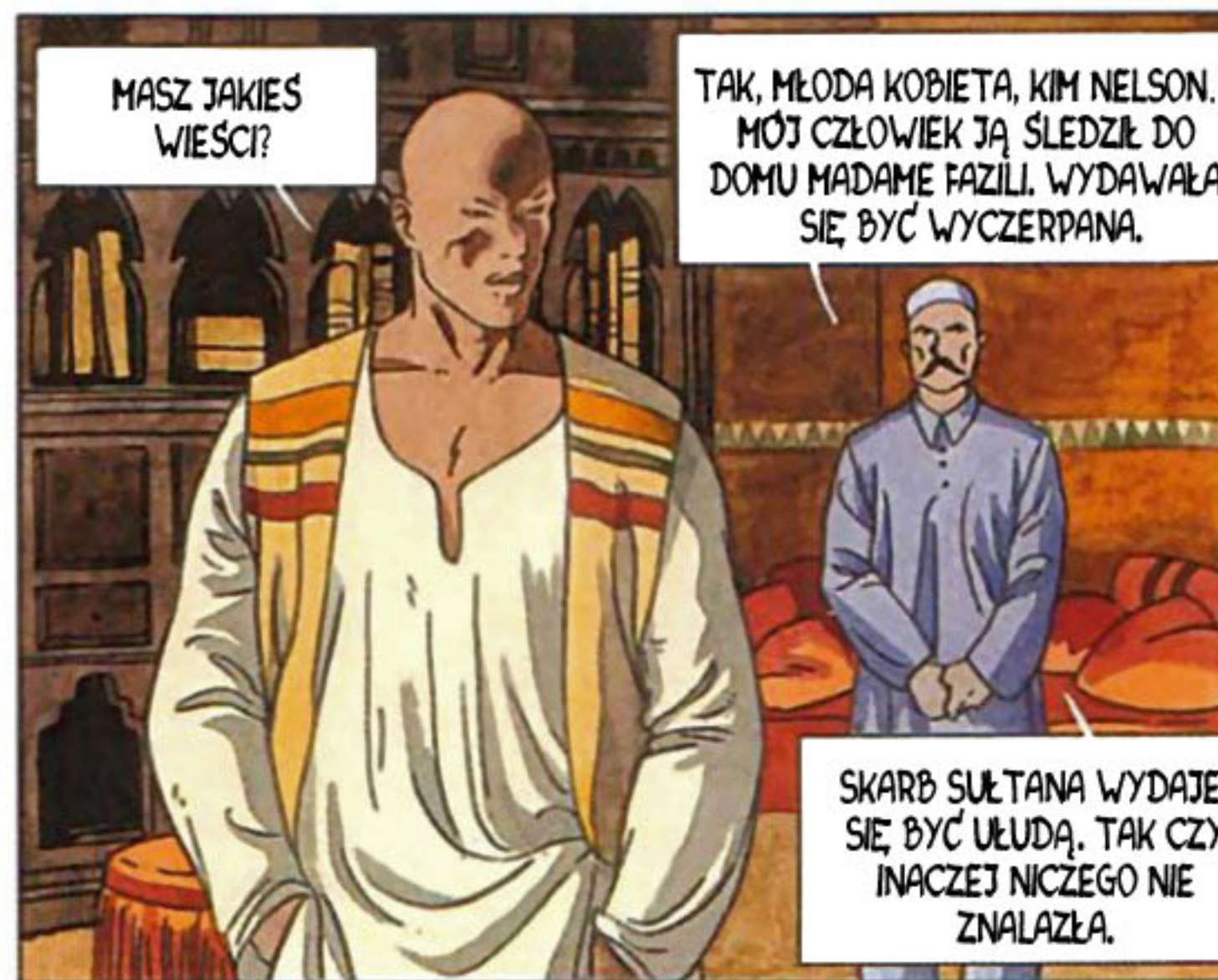


NAZYWAŁ SIĘ
JUSUF.



BYŁ MOIM PRZODKIEM.
NIEGDYS CZĘSTO O NIM
MYŚLAŁEM.

JAKO DZIECKO OPUSZCŁ
MOJĄ RODZINĘ, BY
SŁUŻYĆ SUŁTANOWI.
HAREM GO POCIĄGAŁ I
HAREM GO ZNISZCZYŁ.



MASZ JAKIEŚ
WIEŚCI?

TAK, MŁODA KOBIETA, KIM NELSON...
MÓJ CZŁOWIEK JĄ ŚLEDZIŁ DO
DOMU MADAME FAZILI. WYDAWAŁA
SIĘ BYĆ WYCZERPANA.

SKARB SUŁTANA WYDAJE
SIĘ BYĆ ULUDĄ. TAK CZY
INACZĘJ NICZEGO NIE
ZNAŁAZŁA.



NIEMOŻLIWE!!!

ZAPEWNIAM CIĘ,
PANIE!

WYGLĄDA NA TO, ŻE
WPADLI W PUŁAPKĘ.
CAŁA WYPRAWA
ULEGŁA ZŁUDZENIU!



ZŁUDZENIU?
CZEMU NIE...

MUSIELI
ULEC
ZŁUDZENIU,
KTÓRE...



TYLKO DŻIN BYŁ W
STANIE STWORZYĆ!



ODDYCHA
SPOKOJNIEJ.
PRZEŻYJE.

NA SZCZĘŚCIE.
NIE ZASŁUŻYŁ
NA TO.



CZYM
JEST
"TO"?

SZALEŃSTWEM, ODDECHEM OBŁĘDU...
WSZYSCY WPADLIŚMY W STUDNIĘ
UŁUDY... NIC NIE WYDAWAŁO SIĘ
PRAWDZIWE...



I AMIN
DOMAN TEŻ
TEMU ULEGŁ.

ZAMKNEŁAS
GO?

TAK, W
RÓŻANYM
APARTAMENCIE.



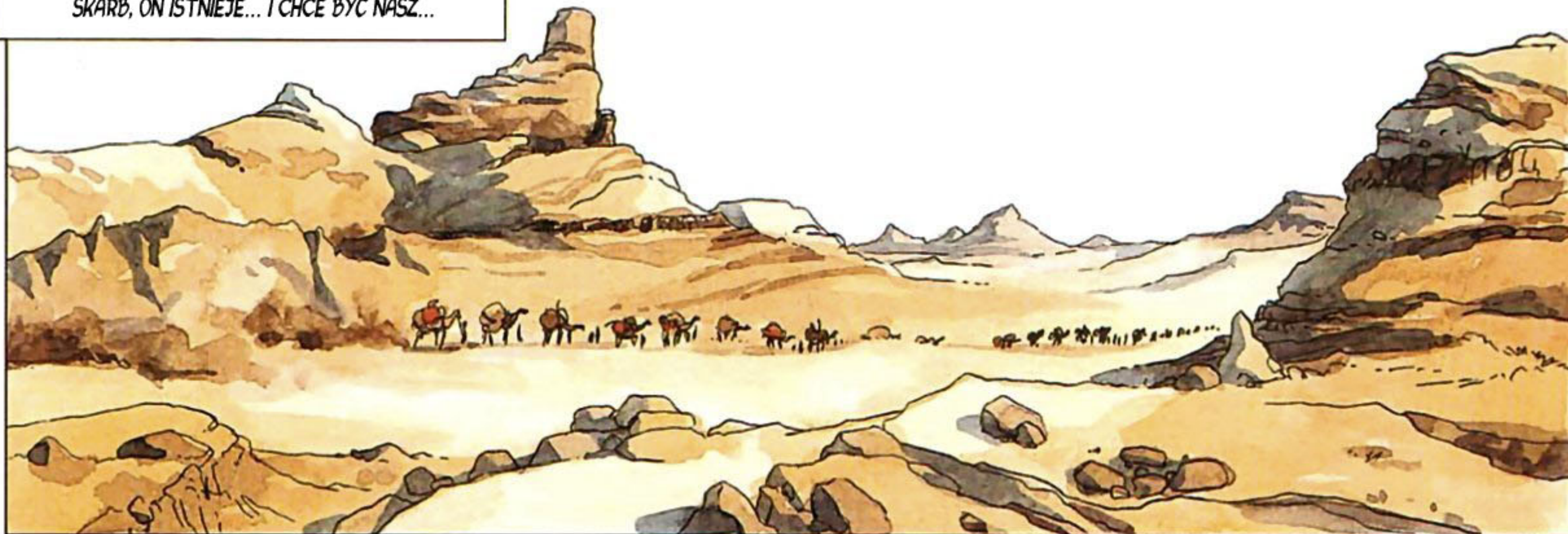
MAJĄ MNIE ZA SZALEŃCĄ!
CÓ ZA POMYŁKĄ! TO
PRAWDA, ŻE MOJA PAMIĘĆ
JEST NICZYM STARY,
ROZPLĄTANY GOBELIN...

TYLKO DLATEGO, ŻE
JESTEM STARĄ KOBIETĄ,
NIE ZNACZY, ŻE NIE
POTRAFIĘ ODCZYTAĆ
ICH MOTYWÓW...

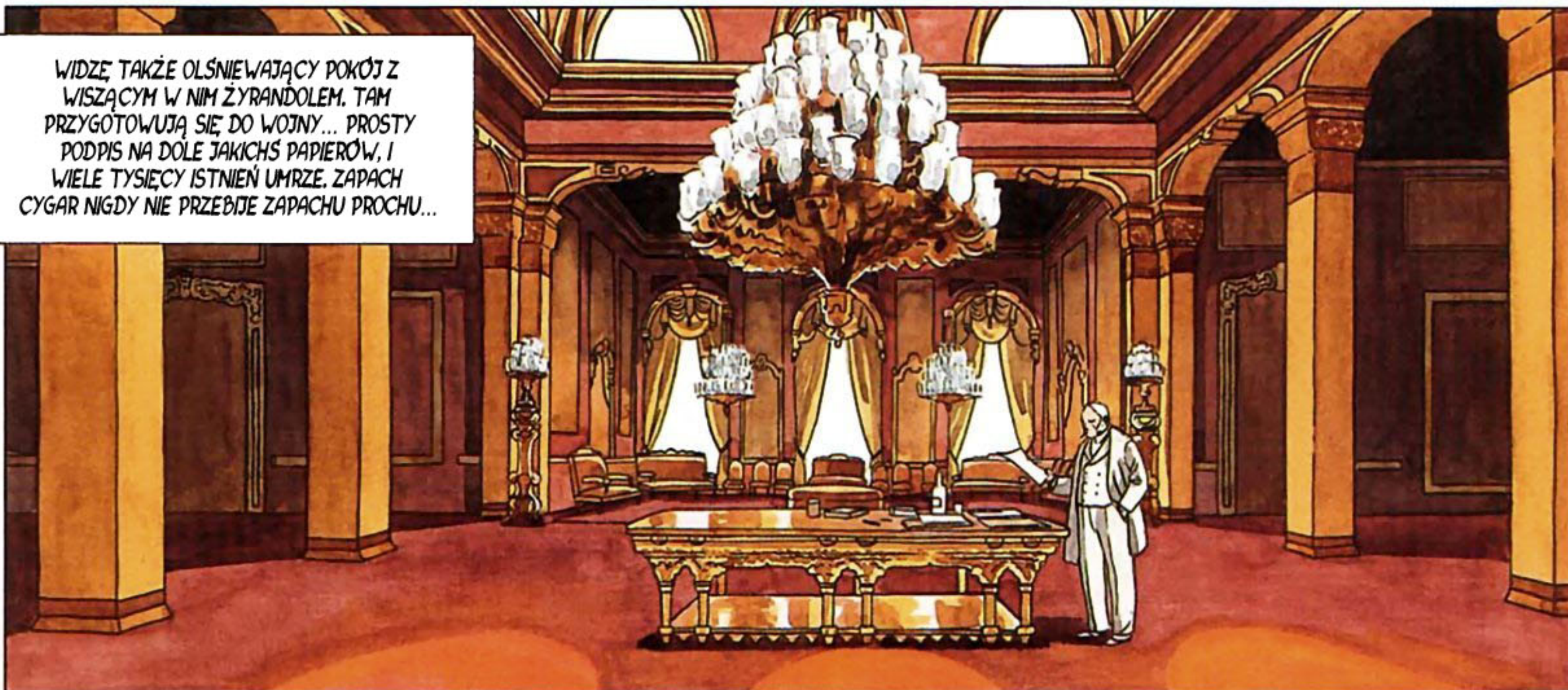


WCIAŻ MAM KILKA
POMYSŁÓW, KTÓRE
MOGĘ ZREALIZOWAĆ
NA ICH GOBELINIE...
JAK NA PRZYKŁAD...

KARAWANA WIOŻĄCA SKARB SUŁTANA,
O KTÓRYM NAWET NIE ŚNILIŚMY... TEN
SKARB, ON ISTNIEJE... I CHCE BYĆ NASZ...



WIDZĘ TAKŻE OLSNIEWAJĄCY POKÓJ Z
WISZĄCYM W NIM ŻYRANDELEM. TAM
PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WOJNY... PROSTY
PODDIS NA DOŁE JAKICHŚ PAPIERÓW, I
WIELE TYSIĘCY ISTNIEŃ UMRZE. ZAPACH
CYGAR NIGDY NIE PRZEBIJE ZAPACHU PROCHU...



PRZYGOTOWANIA
NA NAJGORSZE,
EKSCELENCJO?

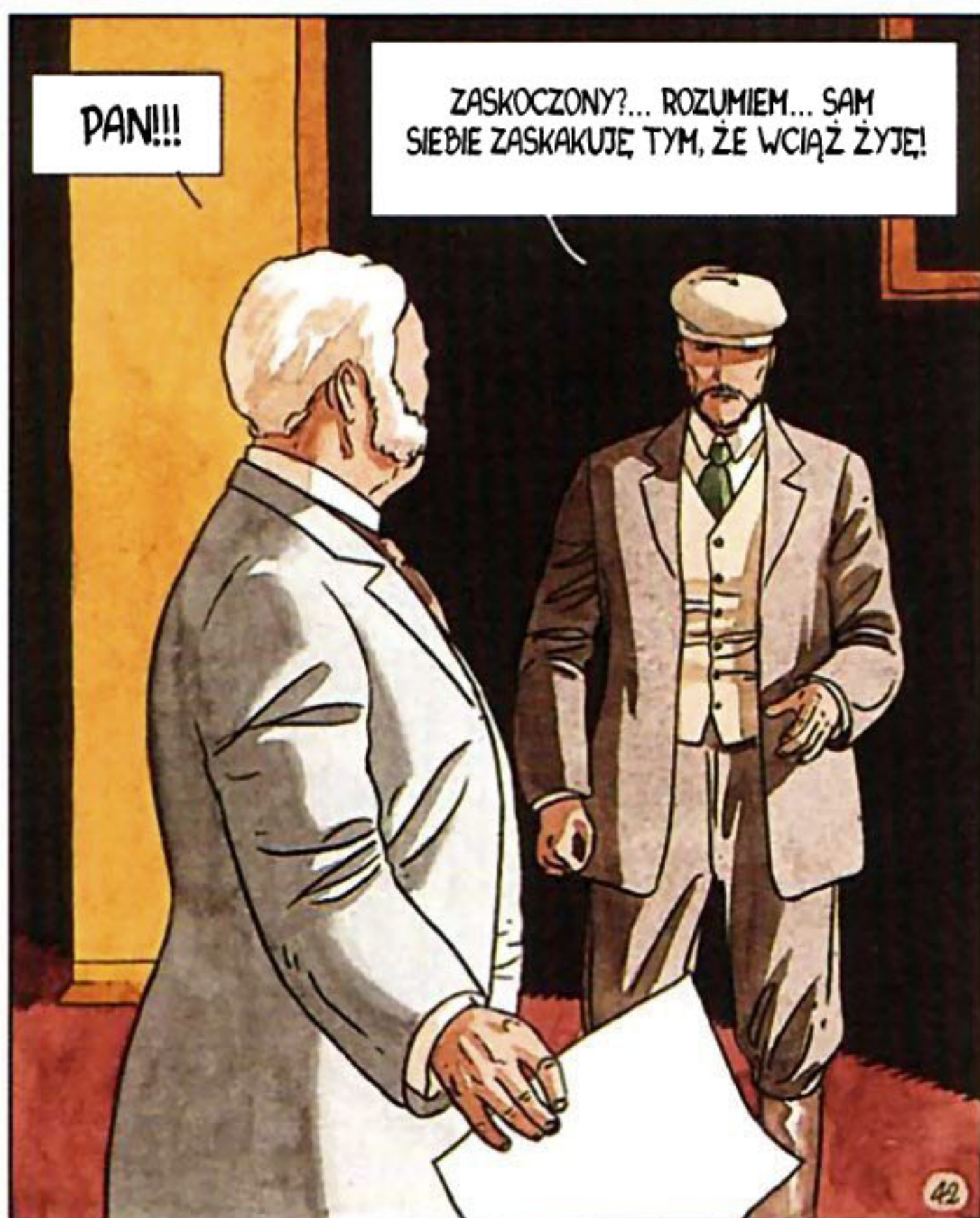
!!

PANI!!!

ZASKOCZONY?... ROZUMIEM... SAM
SIEBIE ZASKAKUJĘ TYM, ŻE WCIĄŻ ŻYJĘ!

PRZYSZEDŁEM, BY POINFORMOWAĆ
EKSCELENCJĘ, ŻE NIE POWINIEN
PAN JUŻ NA MNE LICZYĆ. TO NIE
TYLE REZYGNACJA, KTÓRĄ PANU
PRZEKAZUJĘ, ILE FAKT. ZAMIERZAM
ZNIKNĄĆ.

SAM...
CZY ŻE
SKARBEM?





TO NIEISTOTNE. ISTOTNE
JEST, ABY NIEMCY NIE
DOSTALI SKARBU.

STAŁ SIĘ ON
TAJEMNICĄ,
JAKO I JA SIĘ
NIĄ STANĘ.

A TA TAJEMNICA
TO PAN?



TYM WŁAŚNIE
SIĘ STAŁEM,
TAJEMNICĄ.

NAWET DLA
SIEBIE
SAMEGO...

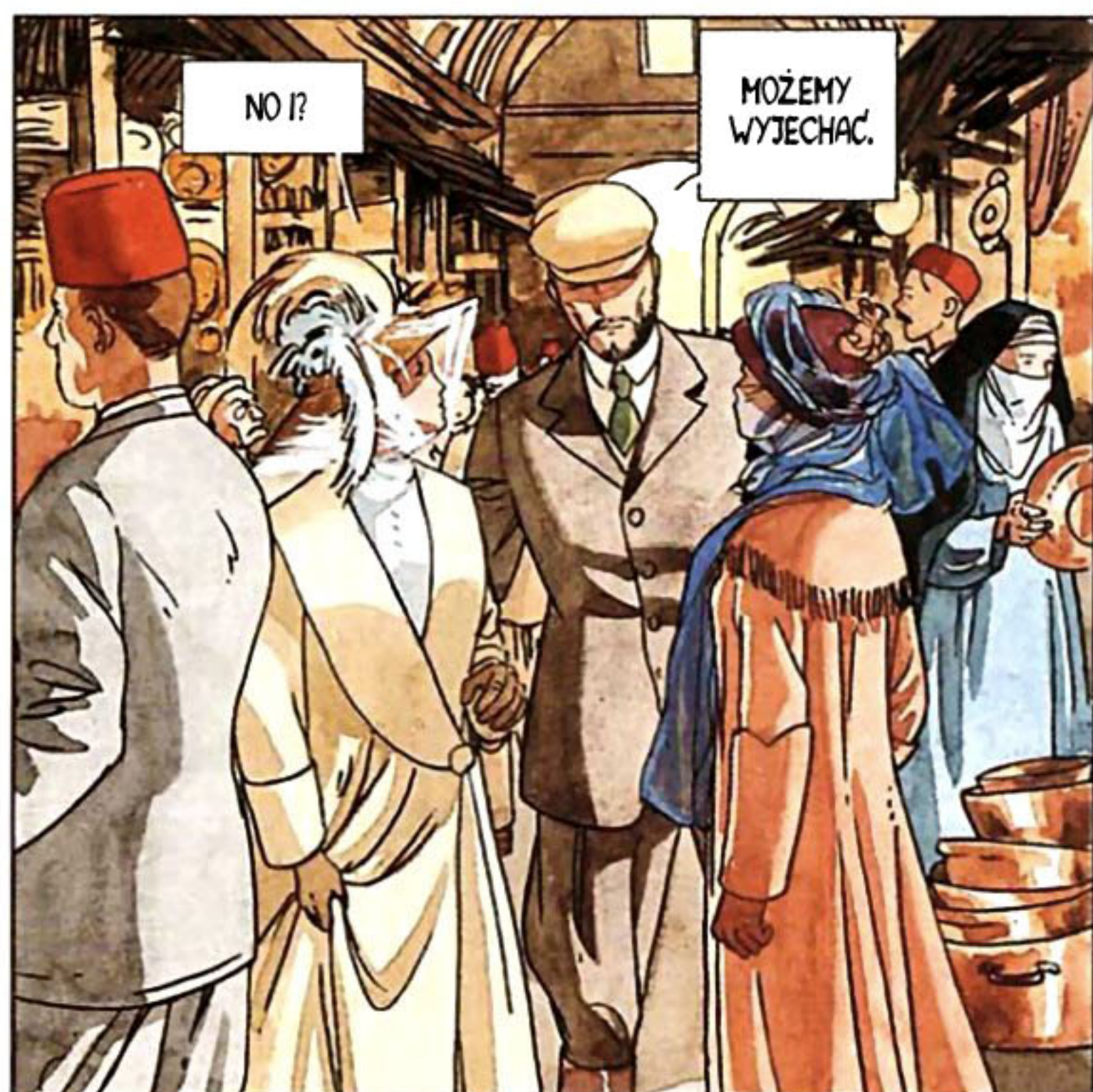
MÓGŁBYM PANA POWSTRZYMAĆ,
ZAŻĄDAĆ WYJAŚNIEŃ...



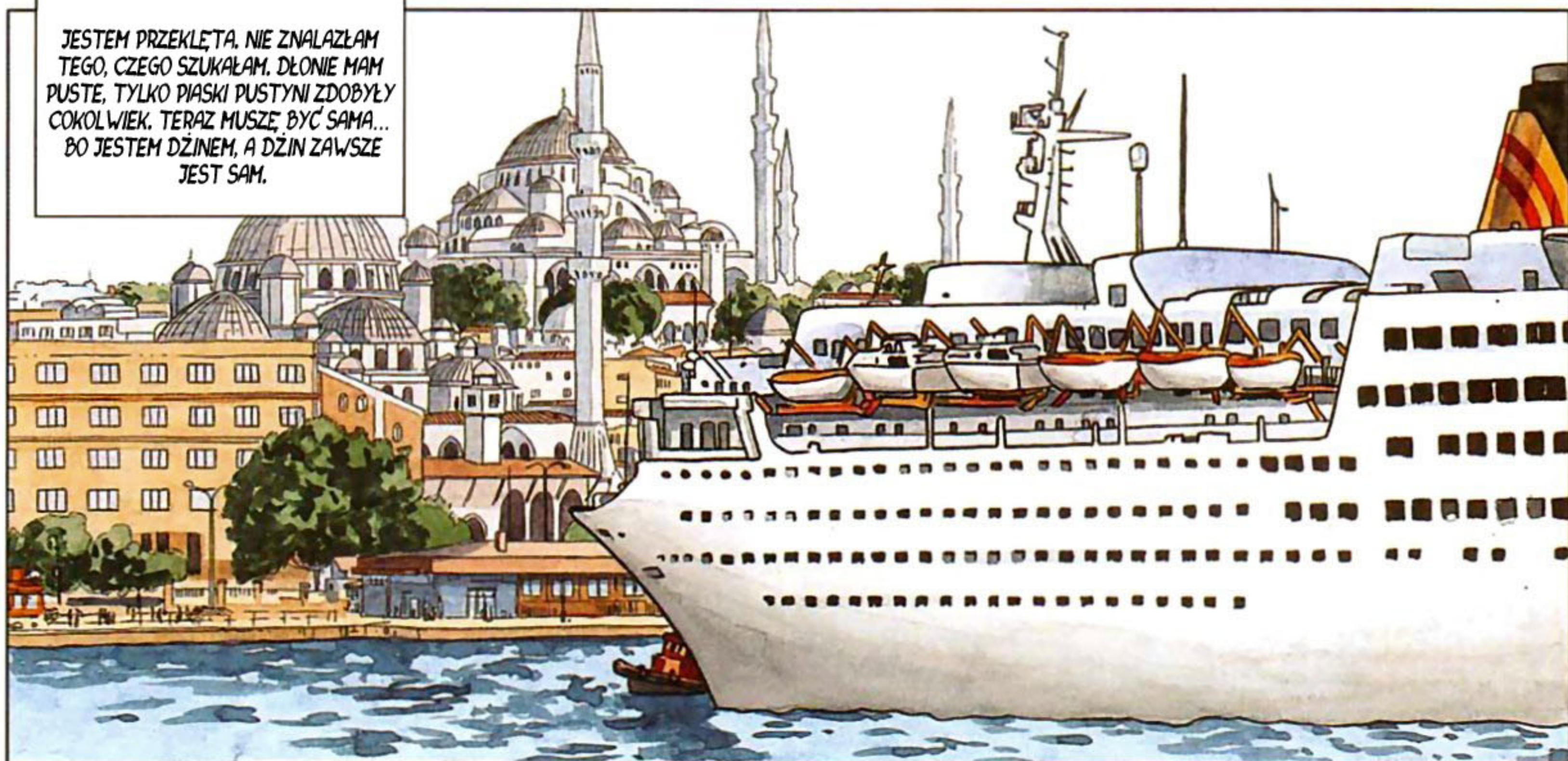
SAMEMU NIE
POWSTRZYMA PAN
TAJEMNICY,
EKSCELENCJO.



WIDZĘ DWIE KOBIETY CZEKAJĄCE Z
BAGAŻAMI. BLOND PIĘKNOŚĆ, I
PRZĘPIĘKNA BRUNETKA...



JESTEM PRZEKŁĘTA. NIE ZNALAZŁAM
TEGO, CZEGO SZUKAŁAM. DŁONIE MAM
PUSTE, TYLKO PIASKI PUSTYNI ZDOBYŁY
COKOLWIEK. TERAZ MUSZĘ BYĆ SAMA...
BO JESTEM DŻINEM, A DŻIN ZAWSZE
JEST SAM.



DOBRA,
MYŚLĘ,
ŻE CZAS
NADSZEDŁ.

WYBACZ MI MAŁEK.
WOLAŁABYM ZAOFEROWAĆ
CI COŚ INNEGO, NIŻ
TYLKO TO POŻEGNANIE



NIKT NIE KAZE
CI ODCHODZIĆ...

NIE MAM WYBORU.
JEŚLI Z TOBĄ ZOSTANĘ,
PRZEDZĘ CZY PÓŹNIEJ
CIĘ, ZRANIĘ...

ZAWSZE
MOGLIBYŚMY
SPRÓBOWAĆ.



NIE, NIE MIAŁBYŚ SZANS.
NIKT NIE POTRAFI WYGRAĆ
Z DŻINEM.

PRZESTAŃ...
NIE WIERZĘ
W TE BZDURY!



MYLISZ SIĘ, TO BYĆ MOŻE DLATEGO STAŁAM
SIĘ DŻINEM, BO ON POZOSTAJE SZANSĄ, BY
ODZYSKAĆ MOJE DZIEDZICTWO...

TWOJE DZIEDZICTWO
JEST ZDEPONOWANE
NA KONCIE W
SZWAJCARII...
300 FUNTÓW
SZTERLINGÓW!



OCH! KIEDYŚ BĘDZIE
TEGO WIĘCEJ... MOŻESZ
NA TO LICZYĆ!



NIE JEST
TO DLA MNE
WAŻNE...



